

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za ogłoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Dziś: ss. Syksta P. i Doroteusza.
 Jutro: ss. Cyrylla M. i Djakona.
 Czwartek: ss. Kwiryna M. i Angeli.
 Piątek: 7 boleści N. M. P. Balbiny i Kornelji.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 49.
 Zachód " " 6 " 23.

Długość dnia godzin 12 minut 38.
 Przybyło " " 4 " 54.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz gar-montowy pierwszy raz 25 kop., ka-żdy następny raz 20 kop. — **Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop. — **Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., ka-żdy następny raz 8 kop. — **Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz pierw-szy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Sobota: ss. Teodory M. i Hugona B.
 Niedziela: s. Franciszka a Paulo W.
 Poniedziałek: s. Ryszarda B.
 Wtorek: s. Izidora Biskupa D. K.

— W dniu jutrzejszym przypada nabożeństwo pasyjne w kościele Opieki św. Józefa Oblubieńca Najsw. Marji Panny (dawniej ks. karmelitów) na Krakowskim Przedmieściu.

W czasie nabożeństwa profesor seminarjum Jks. St. Niewiarowski zakończy szereg kazań pasyjnych miewanych „o rodzinie chrześcijańsko-katolickiej”.

Przegląd polityczny.

Książę Bismarck opuścił Berlin w sobotę po po-łudniu i udał się na pobyt czterotygodniowy do Friedrichsruhe. Kłeska, jaką poniósł w pruskiej „radzie gospodarczej”, która wbrew rachubom kan-celera odrzuciła projekt monopolu tytoniowego a natomiast uchwaliła znaczną większością głosów rezolucję za podwyższeniem podatku od fabrykacji tytoniu, nie odwróciła ks. Bismarcka od zamiaru zmierzania się z parlamentem, pomimo że niema wi-doków, aby tenże nienawistny sobie projekt mono-polu tytoniowego przyjął. Może jednak ks. Bismarck liczy na przypadek, jak ten, który wydarzył się w zeszłym tygodniu w sejmie pruskim, gdzie wskutek zachwiania się ducha opozycyjnego w cen-trum niespodziewanie znalazł większość za sobą projekt rządowy o obniżeniu podatków (*Steuererlass*), pomimo że przed kilku dniami jeszcze organa wszystkich odcieni, a nawet po części konserwa-tystów, wykazywały niewłaściwość przedwczesnego obniżania podatków, zanim pomyślny stan bud-żetu nie pozwoli wyrzec się równoczesnego sięga-nia po kredyt publiczny. Projekt ks. Bismarcka, tak niespodziewanie przyjęty przez izbę pruską, jedną ręką wkłada do kieszeni ubogiego obywate-la to, co mu za chwilę drugą ręką wyjąć nie o-mieszka. Pomyślny ten dla ks. Bismarcka wypa-dek utwierdzi go zapewne w postanowieniu apelacji do parlamentu. Liczy on zapewne i na to, że do chwili zebrania się parlamentu, zapowiedzianego przez *Nordd. Allg. Ztg.* na początek maja, układy p. Schlöttera w Rzymie dotrą do pewnych rezulta-tów, które katolickiemu centrum pozwolą zbliżyć się w sprawie monopolu tytoniowego do poglądów i ży-czeń ks. Bismarcka. Wczorajszy nasz telegram ber-

liński głosowanie centrum katolickiego w sprawie „*Steuererlassu*” za projektem rządowym wprowadza już w pewną styczność z rozwojem układów p. Schlöttera z Kurją. W tej mierze donoszą z Rzy-mu, jakoby wznowiono tamże w kołach świętego kolegium myśl poruszoną niegdyś przez kard. Fran-chiego, byłego sekretarza stanu, aby wobec trudno-ści, jakie rząd pruski stawia formalnemu zniesieniu ustaw majowych, zobowiązano się w Berlinie do niewykonywania nadal postanowień tego ustawo-dawstwa, bez formalnego zniesienia takowego. Wątpimy, aby Kurja rzymska zechciała przyjąć układ oparty na podstawie, którą w każdej chwili własnowolnie cofnąć można. Niema nie bardziej anarchicznego i niepokojącego w państwach kon-sytucyjnych, jak takie obłudne wycofywanie praw z użycia bez stanowczego usunięcia ich przez par-lament.

Dalmatyński *Narodni list* donosi, iż sztab jeneral-ny austriacki postanowił wznieść w Krywoszju 6 fortów, których budowa ma być niezwłocznie rozpo-czętą, w drodze prywatnego przedsiębiorstwa. Mia-no już powołać do tego dzieła 1500 cieśli i 4000 mu-rarzy.

Senat francuski zakończył d. 23 b. m. obrady nad nową ustawą o przymusowym wychowaniu elemen-tarnem. Całe prawo w brzmieniu uchwalonem już dawniej przez izbę deputowanych przyjętem zosta-ło przez senat większością 179 przeciw 108. Prawi-ca toczyła przez cały tydzień bohaterską walkę przeciw ustawie, która usuwa bezwzględnie naukę religii ze szkoły i nadaje takowej charakter ateistycz-ny. Istotnie, patrząc na te rozpaczliwe a bezsilne miotania się szlachetnych paladynów straconej w re-publikańskim senacie sprawy, czytając piorunujące mowy nieugiętych obrońców idei Boga, usuniętego przez nowe prawo po za obręb szkoły i wychowania publicznego, niepodobna nie doznać wrażenia głę-bokiej tragiczności; bili oni głowami o mur, wie-dząc, że go nie roztrzaskają. Większość okazała się nieubłaganą a minister Ferry przestał w końcu już nawet odpowiadać na cały potop poprawek, wno-szonych do każdego artykułu ustawy, z których ani jedna nie została przyjęta. Niepotrzebnie hr. Haus-sonville, wyczerpawszy cały zasób motywów prze-

ciw ustawie, zaczął o Alzację i Lotaryngję, przed-stawiając izbie, jak przykre wrażenie wywrze no-wa ustawa w tych prowincjach i do jakiego stopnia może osłabić w nich żal rozłączenia, a skierować sercem do Niemiec, które równocześnie zbliżają się znowu do kościoła katolickiego i nie wyrzucają re-ligii ze szkoły. Wywołał on tą drażliwą aluzją stra-szną burzę w izbie i uroczysty protest alzatyka pana Scheurer Kestner, który zapewnił w imieniu ludności alzackiej senat, że patriotyzm jej unosi się po nad wszelkie względy i że pracom republi-kańskiej Francji około wewnętrznego odrodzenia się z duszy i serca przyklaskuje.

Prezesem komisji budżetowej we Francji wybra-nym został, jak przewidywano, p. Wilson, zięć Grévy’ego i bezwzględny zwolennik projektów Saya.

P. Freycinet polecił francuskiemu agentowi dy-plomatycznemu w Konstantynopolu, hr. Montholon, aby oświadczył Porcie, iż poddani beja tunetańskie-go także zamieszkali nie będą odtąd używali fran-cuskiej opieki konsularnej. Jestto pierwszy sta-nowczy krok na drodze wyparcia się Francji prote-ktoratu nad Tunisem, zastrzeżonego jej w zeszłorocz-nym traktacie majowym, narzuconym bejowi przez Roustana. F. Freycinet krokiem tym zrobił wyłom w polityce afrykańskiej inaugurowanej przez p. Gambettę, przekonawszy się, że ani Porta ani Włochy nie dadzą się nakłonić do uznania protektoratu francuskiego nad Tunisem i że dalsza polityka rzą-du francuskiego, prowadzona w tym kierunku, mo-głaby natrafić z czasem na czynny opór obu rzecz-nych państw, do których przyłączyłaby się niewąt-pliwie Anglja, patrząca krzywym okiem na zago-spodarowywanie się Francji na brzegach afrykań-skich — a to z powodu Egiptu, jak Włochy, nie chcące za żadną cenę wyrzec się niepodzielnego pa-nowania na morzu Śródziemnem.

Z Wiednia.

Dnia 24-go marca.

Nietylko stolica, ale i kilka innych miast nie-mieckich w Austrii obchodziły w ciągu trzech dni,

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 66.)

— To nie żarty, najmiłościwsza pani... To, dla jednych, proroctwo, dla drugich, przedmiot do roz-myślań filozoficznych... Przedmiot bogaty... Nie do-tykali onego ani Plato, ani Arystoteles... Dlaczego bańka mydlana pęka?... Dla tego, że imę pan Piotr Kmita nie może jej do klatki, jak puhać, zamknąć i waszej królewskiej mości ofiarować...

Królowa wstała i odchodząc, do jednej z dam swoich honorowych w następujący po włosku ode-zwała się sposób:

— W jednej zaiste Polsce jeno trefnisie na tyle sobie pozwalać mogą zuchwałstwem...

— Czyż trefnisie tylko?... — odparła dama.

— Ah!... — machnęła królowa ręką z akcentem wstępu i oburzenia. — Trefnisie, karły, senatorowie, stan rycerski, wszystko to tu odmienne jak gdzie-indziej...

Bonę fakt odjazdu Zygmunta-Augusta obchodził głównie jako krok samowoli ze strony syna, nie spuszczanego ani na moment jeden z pasków opieki macierzyńskiej, tem troskliwszej, im młodzieńcowi

lat przybywało. Troskliwość wydawała owoce od-powiednie. Królewicz nalożył się do posłuszeństwa i nie okazywał tego, co w młodych ludziach znamio-nuje pomyślność samoistną. Szedł tam, gdzie mu matka wskazywała; czynił to, co mu ona podpowie-działa; nie przedsiębrał nie bez opowiedzenia się jej, przedsięwzięcia zaś wszelkie przychodziły mu nie z niego samego, lecz od kogoś. Bona znała Zygmunta-Augusta na wylot, tak, że ile razy zgła-szał się do niej z żądaniem jakim, zawsze niemal od-gadnąć umiała, kto mu takowe podszeptał. I teraz przeto, jak skoro znalazła się wobec faktu samo-woli, wnet winowajcy szukała i znalazła.

— Karzeł...

Janek rozlał prądkie klatki, w której tak sta-rannie i tak umiejętnie trzymanym był przyszył król polski. Karzeł królowej na opak stawał. Iry-towało ją to w stopniu najwyższym, tembardziej, że dowcipy Stańczyka z bańką mydlaną służyły zaska-zówkę losów, jakie zamiary jej spotkać mogły. Miałyby zamiary jej pęknąć, jak bańka mydla-na? — i to — za sprawą czyją? — za sprawą stworze-nia mizernego?... A! W uniesieniu najpierwszem do króla iść chciała; namyśliła się jednak. Cóżby mu bowiem powiedzieć mogła? Zdradziłby się przed nim musiała ze słabością — wobec syna? — nie! — wobec karła. Sama myśl ta oburzała ją. Po grun-townym przeto namyśle postanowiła przybrać na się maskę obojętności i czekać, nie na wyklarowa-nie się rzeczy, która dla niej jasną była, ale na obrót, jaki następstwa wezmą, ażeby stosownie do takowych tryb postępowania wytknąć sobie. Zare-zerwowała sobie, wyrażając się językiem dyploma-tycznym, swobodę działania, zakarbowawszy w umy-sle swoim Janka, jako osobistość, która ją po raz

już wtóry na kompromitację naraziła, w punkcie dla niej wielce drażliwym, w stosunkach z synem, któ-rego ona dla siebie, wyłącznie dla siebie, wycho-wała.

ROZDZIAŁ XVIII.

O sposobach odwracania uwagi ciekawych od przedmiotu ciekawości.

Biedny Janek!... Kiedy się nad głową jego groźne gromadziły chmury, on tymczasem swobodnym się czuł, niby ptak z klatki wypuszczony. We wzglę-dzie tym nastrój jego był nastrojem Zygmunta Au-gusta, który ze swojej strony nie innego doznawał uczucia. Konie dzielne unosiły ich szybko — zana-dto szybko zrazu. Od bramy zamkowej ruszyli kłu-sem i wciąż kłusem jechali milę jedną i milę drugą, tak że w końcu młody Zborowski królewiczowi uwagę uczynił:

— Chyba że podróż nasza niebawem się zakończy...

— Ani dziś, ani jutro... — odpowiedział Zygmunt August.

— Jeżeli jedziem do Moskwy, to nie dojedzie-my...

— Jedziem do Wilna...

— Na koniach rozstawnych?... — zapytał.

— Na tych, które nas niosą...

— Te nie wytrzymają...

— Tak powiadasz waszmość... — odparł króle-wicz, cugle ściągając i konia odrazu z kłusa w stęp wprowadzając.

Pora była uczynić to. Najmniej ze względu na ciężar, jaki na grzbiecie dźwigał, zmęczony koń pod Jankiem oblał się potem i okrył pianą, a z nozdrzy

a mianowicie od 21-go do 23-go marca włącznie, podwójną uroczystość przypadającą równocześnie na środkową datę tego trzydniowego jubileuszu.

Dzień 22-gi bieżącego miesiąca i roku był 50-letnią rocznicą śmierci Goethego, a 85-letnią urodzin dzisiejszego króla pruskiego i cesarza niemieckiego.

Dzienniki wszelkiej barwy politycznej poświęciły naczelną miejscę na wyrazy hołdu i na zestawienie dat i szczegółów odnoszących się do życia i działania dwóch tych, w tak odmiennym kierunku zasłużonych i sławnych mężów germańskich.

Sceny nadworne i prywatne urządziły w tych dniach pamiątkowe przedstawienia „Egmonta”, „Fausta” i „Mefistofela” opery, którą z użyciem obu części „Fausta” napisał w tekście i muzyce współczesny włoski *maestro* Argiro Boito.

Opera ta—mówiąc nawiasem—ma tu i długo zapewne mieć będzie jaknajświeńsze powodzenie. Pierwsze przedstawienia zapewniły od dołu do góry olbrzymi amfiteatr „Hofopery”, a co najważniejsze, że przyniosły każdemu razem po 3,000 złr. czystego dochodu. Do takich rezultatów nie przywykli bynajmniej tutejsze sceny nadworne, walczące regularnie z deficytem, pokrywany naturalnie z prywatnej szkatuły cesarskiej. Intendentura, dyrekcja, reżyserja, artyści, artystki, chóry, kapelmistrze i sławna tutejsza orkiestra zasłużyły się dobrze wiedeńskiej publiczności wystawieniem tej muzykalno-scenicznej nowości. Warunkom wspaniałości wystawy, jakiej wymaga „Mefistofel”—jak np. w przedstawieniu nieba z całą tegoż domniemywaną pompą i majestatem—może tylko sprostać instytucja dworska. Podobnie świetnej wystawy nie widziano jeszcze w Wiedniu.

Lecz wracam do uroczystości jubileuszowych.

Świeżo zawiązany komitet, złożony z przeszło 100 członków, a do którego należą między innymi: Laube, Bauernfeld, la Roche, Makart, ks. Metternich, Nordmann, br. Possinger, br. Rothschild, Schmerling, hr. Wilczek, hr. Zichy i inni wydał pod dniem 22-im b. m. odezwę, zachęcającą do składek na pomnik Goethego.

W pierwszym zaraz dniu znaczne posypały się na to fundusze, a jeśli tak dalej pójdzie—o czem przy znanej niemości na tym punkcie ofiarności i solidarności wątpić nie można—to na godne uczczenie pamięci wielkiego niemieckiego poety i myśliciela nie będzie Wiedeń tak długo czekać, jak niestety nasz Kraków z projektem pomnika Mickiewicza...

Ze przy podnoszeniu wszystkich zasług Goethego, tutejsi biografowie i krytycy nie mogą się ustrzedz od będących w modzie wycieczek na pole, zupełnie obce przedmiotowi, byle tylko ulżyć niepoohamowanemu zachciankom ciągłego deklamowania o „*deutscher Cultur*”, „*deutschen Sitten*”, „*deutscher Zunge*” i innych *dajtszościach*,—o tem zbytecznie nawet będzie i wspominać. Na tym punkcie, to rzeczywiście *du sublime au ridicule il n'y a qu'un pas*. Tak np. znany

feljetonista jednego z tutejszych dzienników radby równocześnie z pomnikiem dla Goethego wnieść, *notabene* w Wiedniu, pomnik Frydrykowi W., Lutherowi i Kantemu. Wnioskodawca miarkuje się jednakże i perswaduje sobie samemu, że by w ten sposób uwiecznić pamięć ostatnich trzech mężów jest Wiedeń miastem *zanadto* austriackim, *zanadto* katolickim i *zanadto*...prozaicznym. Trzeba się więc ograniczyć jedynie do pomnika Goethego!...

Z rzędu rozmaitych uroczystości na cześć Goethego wymienię tu tylko jeszcze wspaniałą festyn o nader bogatym i zajmującym programie, wyprawiony dnia 23-go b. m. w sali towarzystwa muzycznego staraniem tutejszego stowarzyszenia literackiego „Concordia”. Bilety wstępu rozkupiono na kilka dni przed festynem, a obszerny „*Musikvereinsaal*” rzadko kiedy mieścił w sobie tak liczną i dystygowaną publiczność. Najbardziej podobały się obiedwie beethovenowskie pieśni „Egmonta”, mistrzowsko odśpiewane przez panią Dustmann. Orkiestrą dyrygował Hellmesberger. Chórami męzkimi kierował Kremser.

Urodziny cesarza Wilhelma nie mogły tak być obchodzone, jak to z początku ułożono, a to wskutek nagłej słabości najstarszego syna niemieckiego pośła księcia Reussa. Choroba (zapalenie płuc) przybrała odrazu zatrważające rozmiary tak, że zboleły ojciec był zmuszony nie tylko odwołać rozesłane zaprosiny na bankiet dnia 23-go b. m., ale nawet nie mógł wziąć udziału w recepcji i obiedzie galowym na dworze cesarskim dnia 22-go b. m. Zastąpił go więc w tem pierwszy radca poselstwa hr. Berchem. Przy obiedzie na 50 nakryć wniósł Franciszek Józef toast: „na cześć j. c. m. cesarza niemieckiego i króla pruskiego”. Powtarzam tu z umysłu dosłownie ten toast, albowiem urzędowa *Wiener Ztg.* zapisuje datę przedwczorajszą, wyraża się o cesarzu niemieckim, jako o „sprzymierzeńcu” cesarza austriackiego, czego atoli Franciszek-Józef w toaście swoim nie podniósł. Natomiast wysłał do sędziwego solenizanta nader serdeczny telegram, stwierdzający istniejącą na korzyść obu państw szczerą przyjaźń obu monarchów.

Kiedy się już tak dziś rozpisalem o rozmaitych uroczystościach i festynach, to muszę wspomnieć jeszcze o onegdajszym „bazarze dobroczynnym”, urządzonym w salach towarzystwa muzycznego (umyślnie na tę uroczystość urządzonych i gustownie przystrojonych) na cel „wakacyjnych kolonij na wsi” dla sieroc i ubogiej dziatwy szkolnej. Protektorat nad tem filantropijnem dziełem spoczywał w ręku księżstwa Hohenlohe-Schillingsfürst, którego znów najdzielniejszą dźwignią była najmłodsza córka państwa cesarskiej, arcyksiężniczka Marja Walerja. Niemniej jak dziewięćdziesiąt sześć pań—w tej liczbie wszystkie artystyczne znakomitości wszystkich tutejszych teatrów—wzięły czynny udział w „bazarze”, który się rozpoczął o 2-giej godzinie po południu i trwał blisko do północy.

Niepodobna mi wdawać się w opis tysiąca szczegółów „bazarowych”, mających oprócz realnej wartości jeszcze więcej cenną wartość *d'affection*—zwłaszcza własnoręczne roboty arcyksiężniczki Walerji, które *licitando* dostarczyły sierotom znacznego funduszu ferjalnego. Powiem więc tylko tyle, że wszystko co wabiło oko, a kusząc kiełbasek, było do uzyskania, przeszło z nadobnych rączek dyblantekich kupeżyń do rąk szczęśliwych nabywców. Dla uzupełnienia obrazu dość będzie nadmienić jeszcze, że Jan Strauss dyrygował orkiestrą i że w programie był słynny walec datujący się z czasów, kiedy kompozytor „Wesołej wojny” miał lat sześć...

Na miesiąc kwiecień przygotowuje się Wiedeń do dwóch wystaw: obrazów i rzeźb w „*Künstlerhaus*” i do wystawy koni w praterowej „rotundzie”.

Pierwsza będzie otwarta za ośm dni, t. j. 1-go kwietnia. Roboty instalacyjne są już prawie na ukończeniu. Najświetniej się przedstawia urządzenie oddziału francuskiego, włoskiego i hiszpańskiego, rywalizującego z niemieckim, belgijskim i szwedzkim. W tym ostatnim zawieszony już jest kolosalny obraz p. Hellquist'a, ucznia Piloty'ego: „Łupież Visby w r. 1361”. Wiedeńscy malarze dostarczają po największej części same portrety. Prawda, że na tem polu może taki Angeli lub Canon ubiegać się śmiało o lepsze. Makart, oprócz „Kleopatry”, wystawia portret Sary Bernhardt i hr. E. Zichy'ego. Matejko ma dopiero w tych dniach nadesłać swoje dzieła.

Z polskich wystawców koni wymieniam tylko tych, którzy się dotąd zgłosili, a mianowicie pp. Tarnowskich, Dzieduszyckich, Siemińskiego i Mysłowskiego.

Wystawy księgarń tutejszych intrygują przechodniów płodami pióra pani Józefiny Gallmayer... Subretka teatrów tutejszych autorką, a do tego autorką dwóch naraz powiastek: „*Aus is*” (Skończyło się) i „*Die Schwestern*” (siostry)...

Rzeczywiście, przezorna to kobieta! zerwawszy z autorami, którzy, jak np. Berg i Costa, niegdyś tylko wyłączenie dla niej pisali, widząc zresztą, że i wiek nie pozwoli już wkrótce przedstawiać naiwnych lub rozkosznych charakterów i że najwięcej po artystycznej podróży po Ameryce trzeba będzie prędzej lub później przejść do ról „*der komischen Alten*”, byle tylko nie utonąć w niepamięci wiedeńczyków, porywa „*die fiesche Pepi*” za pióro i pisze nowelle.

A komu poświęca pierwsze swoje literackie utwory?... Anzengruberowi!

O sprytna, bardzo sprytna z niej białogłowa, a jeśli do której, to pewnie do niej można z czystym sumieniem zastosować refren francuskiej szansonetki.

„...Satan, mon ami, crois moi:
La femme est plus fine que toi...”

Szp.

rozdeptanych niby z miecha wypychał mokre strumienie powietrza gorącego.

— Pojedziem więc dalej stępem, kiedy taka waszmości wola...

— Wola moja—podechwycił imię Zborowski—zastępuje się ściśle do woli waszej królewiczowskiej mości... Uczyniłem jeno uwagę ze względu na...

— Ij...—przerwał królewicz, na słońce spoglądając—sfolgować już możemy... Rano jeszcze, a już odsadziliśmy się dostatecznie... Jak tu swobodnie!...—rzekł, powodząc okiem dokoła i oddychając pierśią pełną.

Słońce wzbijać się do góry na niebie pogodnem poczynając; na lewo zbożem okryte rozlegały się pola, na prawo oko śród płaszczyzn zielonych biegło ku Wiśle, połyskującej się w dali skrętami wązowemi; nad głowami jeźdźców unosiły się skowronki ze szczebiotem radośnym; do uszów ich, z pobliza i zdaleka, dochodziły odgłosy przepiórek, koników polnych, świerszczów, żab i ptactwa wodnego, które, zlewając się w jeden wokalnie-instrumentalny chór, przenikały do duszy słuchaczy.

— Jak tu swobodnie!...—powtórzył Zygmunt August, do Janka się zwracając. Nie lepiej tu, aniżeli tam, w zamku?... Nie piękniejsza ta muzyka, która natura rozbrzmiewa, aniżeli śpiewy wiochów i pobrzęki harf?... Co ty mówisz, Janku?...

— Mówię, że wasza królewska mość masz rację, ale nie bezwzględnie...

— No?...—zapytał Zygmunt August z lekkim zdziwieniem akcentem.

— Dobrze to dla odmiany, bo gdyby dobrem być miało bezwzględnie, toby ludzie nie tylko zamków, ale chałup nie stawiali... Zylibyśmy sobie, jak te skowronki...

Do góry palcem wskazał.

— Albo jak susły...—dodał imię Zborowski, ukazując na zwierzątko, które, za zbliżaniem się jeźdźców, do nory spieszyło i nurka do takowej dało.

— Waszmoście dwaj przeciwko mnie jednemu

stajecie...—odrzekł królewicz tonem dobrego humoru.—Z tem wszystkiem rad jestem wielce tej odrobinie swobody, jaką sobie zdobyłem i jaką zachowabym pragnął do kresu podróży...

— Nie temu nie przeszkadza...—odezwał się Zborowski.

— Nie koniecznie nic... W pierwszym, do którego zajedziemy mieście, jak skoro dowiedzą się, cośmy zasz, wnet honorami nas otoczą i do miasta następnego pod strażą honorową odeszłą... Zegnaj swobodnie!...—westchnął.

— Temu zaradzićby można...—odparł Zborowski.

— Jak?...

— Nie zdradzając się, kto jedzie...

— Przecież opowiedzieć się potrzeba, gdy zapytają, bądź warty grodzkie, bądź kto z braci szlachty...

— Opowiedzieć się?... ph... Nas—obejrzał się młody Zborowski—gromadka spora, moglibyśmy nie opowiadać się zgoła... Głównie dwanaście respekt wzbudza...

— Gdyby kto zaczął jednak...

— Jedziemy spokojnie; nie zaczepiamy nikogo: któż do nas pretensję jaką mieć może?... A zresztą...—dodał.

— Co?...—zapytał królewicz.

— Damy nazwisko pierwsze lepsze...

— Brac nazwisko cudze?...—zareklamował Zygmunt August.

— Wymyślić jakie... takie co nie należy do nikogo...

— Jakże naprzykład?...

Zamyślił się imię Zborowski, zamyślił królewicz, zamyślił i Janek, ale ten z zamyślenia wyszedł najpierwszy, wygłaszając nazwisko:

— Niewiadomski...

— Czyż pomiędzy szlachtą niema nazwiska podobnego?...

— Może i jest; ale nazwisko szlacheckie znaczy z herbem jeno...

— Herb więc... Jakieżby herb przybrać można?...

— Ojóż to... Z herbem nie żarty, o herbach bowiem wie szlachta na paleach...

— Kopyto...—odezwał się Janek.

— Czyż klejnot podobny nie istnieje?...—zapytał Zygmunt August.

— Nie słyszałem o nim...—odpowiedział Zborowski—nie słyszałem...

— Ij, na hazard, przybrać go można...—rzekł królewicz.—Nazywam się przeto: Niewiadomski herbu Kopyto...

— Niewiadomski z pod Kopyta...—wtrącił Janek z uśmiechem i dodał: ten kiep-kto pyta...

— Brawo!...—zawołał królewicz wesoło:—Niewiadomski z pod kopyta, ten kiep-kto pyta...

Podobało się to i Zborowskiemu. Postanowienie przeto, co do nazwiska przybranego, zapadło zgodnie i młodzi podróżnicy jechali dalej, gwarząc o przygodach, jakie spotkać ich mogli w tej nie bliskiej a na polu fantastycznej wędrowce.

Wszelako rozwagi mieli tyle, że się dobrowolnie na przygody nie narażali. Popas pierwszy odbyli przy źródle, w cieniu wierzby; na nocleg wybrali sobie miejsce w lesie, gdzie pod opończami, z siódlami zamiast poduszek, spali wybornie. Dzień następny upłynął im pomyślnie. Konie się trzymały. Podróżni wstawali bardzo rano, zatrzymywali się na noc wcześniej; w jadło i w obroki zaopatrywali się po gospodach przy trakcie, po wsiach i miasteczkach; przejeżdżni i przechodnie, co ich spotykali, zwracali na nich uwagę, ale głównie zatrzymywali takową na Janku, którego rycerskie okrycie i wyraz oblicza młodzieńczego znajdowały się ze wzrostem w dysharmonij rażącej. Brali go zdaleka za dziecko; zbliżając się widok wasów jego i miny sprawiał zdziwienie, następstwem którego bywało, albo splunięcie, z dodatkiem wyrazów:

— Zgiń, przepadnij, siło nieczyste!... albo też snucie przypuszczeń i wniosków, mające na celu wyjaśnienie istoty widziadła.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

WAŁY, MACZNICE

oraz inne sztuki grubego drzewa do budowy wiatraków i młynów przydatne, są do sprzedania w dobrach **Promna**, pod **Białobrzegami**, pow. Grójce. — Materiał ten można nabyć ogółem, lub częściowo. — Wiadomość na miejscu u rządcy dóbr. 1931

Do bardzo pewnego i dobrze procentującego interesu **potrzebny kapitał 60 do 75,000 rs.**

na hipotekę w Warszawie do półmilionu wartującą na **dłuższy termin** lub też inteligentny właściciel onych, może z niemi przysięgę udział w interesie. — Wiadomość w Kancelarii Rejenta Dziwulskiego, w gmachu hipotecznym. 1889

Letnie mieszkanie

na 17-ej wioście za rogatkami Wolskimi w odległości półtorej godziny drogi od Warszawy przy samej szosie, wypuszcza się na letnie mieszkanie dwór częściowo umeblovany, mieszczący w sobie kilkanaście pokoi z wszelkimi wygodami, ze stajnią i wozownią, z parkiem i ogrodem do spaceru. — Blizsza wiadomość w Kancelarii fabryki p. Hantke, Twarda № 50. 1946

Syndyk tymczasowy masy upadłości Wł. Doberskiego,

W d. 19 (31) Marca r. b. o godz. 10 rano, sprzedana będzie przez licytację, cegła surowa, taczki i kary, znajdujące się w cegielni Wł. Doberskiego we wsi Odolany, na 7-ej wioście, za rogatkami Wolskimi, oraz w tymże dniu o godz. 1 cegła surowa i taczki znajdujące się na placu № 1582B położonym za rogatkami Jerozolimskimi. — **St. Gepner**, Adwokat przysięgły. 881

ŚLEDZI

łososiowych, matiasowych, nadszedł nowy transport, na placu targowym za Żelazną-Bramą, budka narożna № 184. — **J. Bornsztein**.

Kredensy dębowe

z marmurowymi blatami, elegancko wykonane są do sprzedania w Zakładzie Wzrobów stolarskich, Dzielna № 9a. 1920

Nowość

Powoziki dziecięce, amerykańskie Wózki do lalek, Welocypedy, w Handlu Amerykańskim W. Marchwińskiego & Comp. ulica Długa № 32 (Potkańskie). 1492

Wyprzedaż Mebli!!!

Z powodu zupełnego zwinienia zakładu, kto chce bardzo tanio kupić, niech spieszy, różne garnitury gustownie pokryte od rs. 100, Szeslongi od rs. 27, Szafy, Kredensy, Stoły, oraz wiele innych mebli. — **Marszałkowska № 40, róg Zgody. L. BRENET.** 1658

KASZMIRY

wyłącznie czarne, jako specjalność, oraz **Materiały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** — 687 —

K. MANTEY

Świętokrzyska, róg Włodzimierskiej.

OSTRYGI OSTENDZKIE i Holsztyńskie

codziennie świeże w Handlu **33 r** **Antoniego Stępkowskiego.**

Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Swiat № 38.

Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Oddział pogrzebowy 550-r przy Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka 4, urządza pogrzeby całkowiłe od 25 rs. do najwspanialszych; sprzedaje trumny i wszelkiego rodzaju efekty po cenach fabrycznych.

Potrzeba do budowy:

Cegły dobrej, pełnej i detej 200,000.

Szyn żelaznych łokci około 1,000.

Desek 3/4, 1, 1 1/2 i 2 calówek.

Piasku wiślanego. 786

Cementu i innych materiałów budowlanych

Oferty do B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

MAGLE

z powodu wyjazdu są do sprzedania w każdym czasie, za przystępną cenę. — **Żelazna 28, 1924**

Fabryka Lodowni Pokojowych

JÓZEFA KUCHTY, przy ulicy **Marszałkowskiej** pod № 15, z nadchodzącym sezonem przygotowała znaczny zapas:

Lodowni pokojowych wszelkich rozmiarów
Konservatorów wszelkich wielkości;
Rezerwoarów do wody do picia;
Maszyn do robienia lodów;
Pompek antalkowych;
Maszyn do mycia butelek, wraz z rezerwoarem; Maszyn do butelkowania piwa, wina, etc., oraz aparatów tłocznych, do wyszynku piwa, i takowe po cenach przystępnych sprzedaje. — W razie żądania cenniki wysyłają się gratis. 1701

Do sprzedania za niską cenę

Fortepian fabryki Małeckiego, o 7 oktavach, zupełnie świeży. — **Nowolipki № 14, mieszk. 16.** 1925

Wszystkim używającym WODY KOŁOŃSKIEJ poleca się znana od dawna z swej dobroci (Wiedeńską Wodę Cesarską) **Wiener-Kaiser-Wasser.**

kto od rozmaitych zagranicznych i krajowych wód kołońskich szczególnie się odznacza: przyjemnym, orzeźwiającym i trwałym zapachem, przypominającym rozkoszną woń świeżych kwiatów. Użyta w małej ilości do kąpieli, lub do wody do codziennego mycia, a także jako wcieranie, wpływa zbawienie na orzeźwienie całego organizmu. Cena za flaszkę kop. 75, za flaszkę podwójną rs. 1 kop. 50.

Handlującym odstępuje się rabat fabryczny. Sprzedają główna w **Warszawie, w Perfumerji Aleksandra Kocha**, ulica Krakowska-Przedmieście № 83, oraz we wszystkich najbliższych perfumerjach. — 656 —

WSPÓLNIK zdolny i wykształcony z kapitałem 7,500 rs. (najmniej i w gotówce), pożądanym jest do poważnego interesu fabryczno-przemysłowego, przedstawiającego taką samą sumę majątku, bez długu, w inwentarzu i w gotówce. — Wspólnik zarządzając będzie: Buchalterja, Korespondencja (niemiecką), Kasą i magazynem Spółki. — Udział w zyskach może mieć tylko 1/3 części, pensji miesięcznej 400 zł, 100 rs. — Reflektanci zechcą się zgłosić po wiadomość: **Solna № 12, mieszk. № 3, na drugim piętrze, drzwi na lewo, od 9 do 12.** 1909

Do wynajęcia **Letnie Mieszkanie**

Tarchomin-Winnica

12 wiorst od Warszawy przy szosie prowadzącej do Jablonny, 2 wiorsty od przystanku Płudy, w uroczej i zdrowej miejscowości w środku lasu sosnowego i dębowego nad wodą położonego, składające się z 7 pokoi, 2 przedpokoi, kuchni w nowym drewnianym domu. Mieszkanie to może być podzielone na 2, każde z osobnym wchodem. Komunikacja łatwa, kolejka do Płudów, prócz tego na żądanie mogą być codziennie konie do Warszawy, jakoteż dodana może być stajnia dla koni. — Tamże do sprzedania 4,000 sztuk akacji do sadzenia, po przystępnej cenie. — Wiadomość u Nawrowskiego, Miodowa № 13, mieszk. 14, rano od godz. 9 do 10 i od 2 do 4 po południu. 1906

Różne gatunki Guzików do rękawiczek

Artykuły szewskie i zagraniczne, **Zapaski szwedzkie** poleca K. Schechter, **Marszałkowska 5.** — Także **Chusiki wełnowe angielskie.** — Ceny bardzo przystępne. 1723

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Meble mało używane, 2 Garnitury, Lustro, Szafy, Tualeta, Szeslong za cenę niską. — **Ul. Marszałkowska № 19, mieszkania 6, 1 piętro, od godz. 11 do 4.** 1654

OGŁOSZENIE

Z dniem dzisiejszym rozpoczyna się sprzedaż

KARP

wprost z Krakowa przybyłych, przy Moście Aleksandrowskim od strony Warszawy, przy przystanku żeglugi parowej wprost Tarasu, cena przystępna. — **Berenhard Rendel.**

Poudre Fleur de Cygne

NOWY PUDER ŁABĘDZI.

Wyrób specjalnie berliński, nieustępujący w niczem co do dobroci najlepszym pudrom francuskim i angielskim, w cenie zaś o połowę jest tańszy. Zaleca się tego pudru są: że niewidzialnie przystaje do skóry, nadając twarzy pożądaną świeżość i młodość i dla tych powodów przeważnie używany jest przez damy wyższego towarzystwa, oraz świata teatralnego. — Cena za spore pudełko tylko 30 kop., za większe podwójne 50 kop., a za pudełko duże z puszką rs. 1. Handlującym ustępuje się rabat fabryczny. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Perfumerji Aleksandra Kocha**, ulica Krakowska-Przedmieście № 83. — 657 —

Magazyn Mebli A. MURSZTYNA.

Bielńska № 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych i zagranicznych, wysłanych i pokrytych, Lustra rozmaitego rodzaju po cenach niskich, a nawet na spłatę miesięczną. 1655

FOLWARCZEK

6-cio włokowy, w bliskości kolei Warszawsko-Bgdogowskiej i szosy, bez służebności i nieużytków, w glebie pszennej, z zabudowaniami i inwentarzami kompletnymi, do sprzedania w Biurze komisowem J. Fedeciego, Miodowa № 3. r-802

Sklepów kilkanaście

w nowo-otwartej ulicy Próznej, vis-à-vis Zielonego placu, łączącej ulicę Marszałkowską z Grzybowem i Twardą, do najęcia. — Wiadomość na miejscu. 1555

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę **Meble orzechowe,** mało używane, Garnitur brokatowy kryty, 2 Szafy rozbiegane, Szafka do bielizny, 2 Łóżka, Kozetka i 6 Napoleonów, Biurko o 5 szufladach, Lustro, Stolik do kart, Szeslong skóra kryty, Wieszadło i inne sprzęty. — **Marszałkowska № 49, w prawej oficynie, druga sieni, na dole, mieszkania № 3.** 1927.

W dniu 23 Marca (4 Kwietnia) 1882 r. w Warszawskim Sądzie Okręgowym, w Wydziale IV, o godz. 11 rano sprzedawane będą w drodze działów 1919

Nieruchomości

№ 368A, 368D, 2641 i 2690A, łącznie jako stanowiące jedną całość. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 37,500. — Blizsze szczegóły można u popierającego sprzedaż obrońcy zamieszkałego ulica Długa № 16/546 **Ksawery Smolański, Adwokat przys.**

Maszyny

do prasowania Kapeluszy słomkowych najnowszej konstrukcji, gotowe, są do nabycia w Fabryce Towarzystwa Udziałowego Fabryki Maszyn i Odlewów, dawniej K. Rudzki i S-ka, Fabryczna № 1. 1923

Kwiaty Tanie!

gustowne w wielkim wyborze, poleca **WW. Damon** i handlującym **Fabryka Kwiatów Felicji**, jakoteż **Pracownia Sukien i bielizny Genowefy Groszkowskich.** — Tamże potrzebne są **Panny.** — **Chmielna № 6, vis-à-vis Belle-vue.** 1904

Bielizna gumowa.

Oczekiwane

Kolnierzyki i Manikiety gumowe,

najnowszych fasonów, a mianowicie:

Kolnierzyki Army & Navy.
Kolnierzyki Opera.
Kolnierzyki Parisien.
Kolnierzyki Français.
Manikiety Americain.
Manikiety Elegants.

Nadeszły w bardzo wielkim wyborze do magazynu wyrobów gumowych

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 842-r

Bielizna gumowa.

OSOBA

kto pracowała w pierwszorzędnym magazynie, przyjmuje do ubierania **Kapelusze damskie**, po 40 kop., **dziecinne** po 30 kop., oraz przyjmując pióra do tryzowania. Wiadomość: **Nowolipie № 50, mieszk. 14.** 836

Dla amatorów ptaków.

Plasznik przybyły z zagranicy posiada znaczną kolekcję pysznych okazów ptaków, jako to: **Papugi szare i zielone, Słowiki amerykańskie, Kanarki śpiewające** w dzień i przy świetle, oraz prawdziwe **Mopsy angielskie** i białe jedwabiste **Pinczory.** — **Hotel Litowski, Nowo-Senatorska.** — Poleca się łaskawym względem

1868 **August Kretschmer.**

Jest do sprzedania 1832

Mała Kareta,

na dwie osoby za rs. 300 i **LANDO** zupełnie nowe za rs. 800. — Wiadomość przy ulicy **Wiejskiej № 1, u lokaja Batorskiego, w m. 2.**

Świeżo sprowadzone ze wsi 5 słicznych

rasowych Koni

2 klacze, i ogier bułany, grzywy czarne, jeden ogier bułany z białą grzywą, jeden ogier gniady, wszystkie po lat 4, konie rosłe, do sprzedania w **Zajeździe Płockim, Podwał 19, stangret Mikołaj** każdodziennie wskaże. 1888

Z powodu zmiany interesu, zaraz jest do sprzedania

Restauracja

od lat 6-ciu egzystująca, elegancko urządzone, z gabinetami w punkcie korzystnym. Wiadomość na miejscu, ulica **Berga № 16.** 1849

Wyprzedaż. Kaukazki Magazyn

Królewska № 1, wszystkich towarów, materji jedwabnych i szlafroków. Ceny znacznie niższe. 1850

RUSKIE LNIANE WOKI

dostarcza najtaniej

F. BIERNATH,

Senatorska Nr 22. 80.

MASZYNY DO POŃCZOCH, uznane za najlepsze.

JULJAN BERG—Miodowa Nr 10, 1-sze piętro, naprzeciw Sądu Okręgowego. r-753

Opuszcza w tych datach prasę drukarską i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą, książka p. t.:

Smaczne Ciasta.

Przepisy przygotowania rozmaitego rodzaju Ciast drożdżowych i bez drożdży, oraz Tortów i Mazurków.

Wypróbowane i podane przez

Paulinę Szumlańską,

autorkę „Skrzętnej Gospodyni.”

Cena k. 40, z przesyłką pocztową k. 50.

Zasługuje też na uwagę dzieło tej samej autorki, przed paru miesiącami wydane, p. t.:

SKRZĘTNA GOSPODYNI.

Przepisy przyrządzania różnych potraw tanio i smacznie,

na podstawie długoletniego doświadczenia ułożone. Cena oprawionego egzemplarza rs. 1, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 20.

—o— 892-r

Skład Główny obu dzieł
u Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Tania książka do nabożeństwa POKÓJ WAM!

Książka do nabożeństwa przez autorkę dzieł: „Głos duszy”, „Zróżdło żywota”, „Wspomnienie wiernych” i t. d., str. 782, Warszawa, cena kop. 90, oprawa w płótn. ang. złożone brzegi rs. 1 kop. 60, w skórę ze złoc. rs. 1 kop. 80.—Nabyć można w księgarni **A. ROSENWEIMA**, ulica Mazowiecka № 2 w Warszawie. 1664

Biblioteka Mrówki.

Wydana we Lwowie nakładem
Księgarni Polskiej.

	Rs. kop.
Brodziński, Władysław , Sielanka . . .	6.
Feliński, Barbara , Radziwiłłówna . . .	20.
Finkelhaus, Podróż po Norwegii . . .	20.
Foe, Robinson na wyspie . . .	20.
Goszczyński, Anna z Nabrzeża . . .	30.
— Oda, powieść . . .	20.
— Sobótka . . .	15.
— Zamek Kaniowski . . .	30.
Hausner, O pojedynku . . .	20.
Klonowicz, Worek judaszów . . .	40.
Kochanowski, Pieśni . . .	40.
— Szachy i Mickiewicz, Warcaby . . .	15.
— Treny . . .	8.
Krasicki, Bajki i przypowieści . . .	20.
— Monachomachja . . .	20.
— Myszeis . . .	20.
— Satyry . . .	20.
Malczewski, Marja . . .	15.
Morgenbeker, Palestyna . . .	20.
— Myślący burmistrz . . .	20.
Niemcewicz, Jan z Tęczyna . . .	1.
— Lejbe i Sióra . . .	60.
Pasek, Pamiętniki . . .	1.
Plug Adam, Przyjaciele . . .	30.
Rej, Żywot człowieka pociągłego . . .	120.
Rodoć, Satyry obyczajowe . . .	20.
Rozenblat, Pojedynek . . .	20.
Skarga, Wzywanie do pokuty . . .	20.
Słowacki, Jan Bielecki . . .	8.
— Książę niezłomny . . .	40.
— Marja Stuart . . .	20.
— Mazepa . . .	20.
— Mindowe . . .	20.
— Ojciec zadziwionych W Szwajcarii . . .	15.
Spasowicz, Wincenty Pol . . .	20.
— Władysław Syrokomla . . .	40.
Syrokomla, Hrabia na Watorach . . .	20.
— Jan Dęboróg . . .	20.
— Janko Cmentarnik . . .	15.
— Kasper Karliński . . .	20.
— Margier . . .	40.
— Nocleg hetmański . . .	20.
— Starosta Kopaniński . . .	20.
— Szkolne czasy . . .	20.
— Wielki czwartek . . .	20.
— Zgon Acerna . . .	20.
Szymonowicz, Sielanki . . .	20.
Zieliński, Kirgiz . . .	15.
Zimorowicz Szymon, Roksolanki . . .	20.
— J. B., Sielanki . . .	40.
Zmorski Roman, Lesław . . .	20.

Powyższe książki nabywać można we wszystkich księgarniach. 581-r

Nowość! Praktyczna dla młodych Gospodyń, Nowość!

KUCHNIA POSTNA, 255 OBIADÓW I KOLACYJ,

zastosowanych w różnych okolicznościach, a nawet do suchego postu.

Cena egzemplarza kop. 75, kartonowanego rs. 1, w ozdobnej oprawie rs. 1 kop. 25,

poleca Księgarnia **F. HOESICKA** w Warszawie, również jak i

Wielkiem powodzeniem
cieszący się

**PRAKTYCZNY
KUCHARZ WARSZAWSKI**

zawierający

1502

PRZEPISY RÓŻNYCH POTRAW,
oraz

pieczenia ciast,
smarzenia soków,
konfitur

i przygotowywania

ZAPASÓW SPIŻARNIANYCH.

Wydanie drugie znacznie powiększone.

Cena rs. 1 kop. 20,

kartonowany rs. 1 kop. 50.
w ozdob. opraw. rs. 1 kop. 80.

NAKŁAD

Ferdynanda Hoesick'a
Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich
Księgarniach.



Wielkiem powodzeniem
cieszące się

PRZEPISY

praktyczne i doświadczone

PIECZENIA CIAST,

smarzenia soków,
konfitur i konserwów

oraz przygotowania wszelkich

zapasów spiżarnianych,

przez autora

„Kucharza Warszawskiego,”

(wyjątek z tegoż).

WYDANIE DRUGIE.

Cena kop. 60,

w ozdobnej oprawie rs. 1.

NAKŁAD

Ferdynanda Hoesick'a
Księgarza w Warszawie.

Do nabycia we wszystkich
Księgarniach. r—583

NA WIELKI POST Nowe Książki do Nabożeństwa

aprobowane przez Wysoką Kapitułę duchowną tutejszą, oraz zalecone do
użytku przez J. Excell. Biskupa Krakowskiego Albina Dunajewskiego

WIAARA I MIŁOŚĆ.

Całe nabożeństwo potrzebne chrześcijaninowi dla wszystkich stanów, płci i wieku, oraz Rady i rozmyślenia z wyborem modlitw szczególnie zaleconych, tak w potrzebach duchowych jak i doczesnych z Tomasa à Kempis, S-go Franciszka i innych SS. Zebrał za pozwoleniem Zwierzchności duchownej **Adam Morawski**. Cena bez oprawy rs. 1 kop. 50. W opr. w płótno aegipskie, brzegi złożone rs. 2 kop. 25. W oprawie w skórę rs. 2 kop. 70. W oprawie w skórę z kłami rs. 3 kop. 20. W oprawie w aksamit z kłami rs. —;

TOŻ SAMO

służyć mogące i dla młodzieży, wydanie mniejsze. Cena bez oprawy kop. 75. W oprawie w płótno, brzegi złożone rs. 1 kop. 35, w skórę rs. 1 kop. 80, w skórę z kłami rs. 2 kop. 25, w aksamit z kłami rs. —

O NAŚLADOWANIU JEZUSA CHRYSYSTUSA

Tomasa à Kempis, tłum. X*** Ksiąg IV wraz z rekolekcjami zastosowane dla osób świeckich, wyd. nowe **Ad. Morawskiego**. Cena bez oprawy kop. 80.

Wydania książek powyższych są **prześliczne**, dotąd sobie równych, nie mają tak pod względem druku i papieru jak treści.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.

NAKŁADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT

582r

FERDYNANDA HOESICKA.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 31 Marca (12 Kwietnia) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę 150 ławek ogrodowych, od rs. 8 za ławkę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie wadium w ilości rs. 120, i na koszt ogłoszenia rs. 35, które niestrzymującemu się przy licytacji zwrócone będą.

Warunki są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy 150 sztuk ławek ogrodowych, za sumę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy wadium w ilości rs. 120 i na koszt ogłoszenia rs. 35, przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania),

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

—731—r—

Księgarnia i Skład Nut

G. Centnerszvera,

w Warszawie, Marszałkowska 73,
przyjmuje prenumeratę na pisma tak w kraju, jak za granicą wychodzące i na żądanie odsyła miejscowym Abonentom do domu. Katalogi bezpłatnie. 1876

KSIEGARNIA

GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład pracę p. t.:

Epopeja ludowa O CHROBRYM I SZCZERBCU JEGO,

napisał Ernest Sulimczyk Świeżewski.

Cena rs. 2 kop. 40. 766—r

Skład Drożdży

prasowanych, wiedeńskich,
przy ul. Żymnej № 5, (dom p. Bersona).
poleca na nadchodzące święta Wielkiej
Noce swe wypróbowanej dobroci **drożdże**, codziennie świeże. 1864

Doszedł do mnie fałszywa pogłoska, jakoby ja, niżej podpisana, miała sprzedać mój sklep z porcelaną na Nowym-Swiecie № 39 i że przestałam osobiście go prowadzić, dla objaśnienia Szanownej klienteli nadmieniam, że jak dawniej tak i nadal prowadzić będę handel mój sama. Mam honor przeto zawiadomić Szanowną Publiczność, że z powodu wyjścia mego za mąż firma moja została zmienioną — Z szacunkiem

Margarita Liedke,

1934 dawniej Wereitin.

Na Święta Wielkanocne.

Wielki wybór najrozmaitszych jaj z drzewa, fajansu, porcelany, szklanych, brzozy i t. p., oraz drewnianych, składanych, z różnymi podarunkami dla dzieci, po cenach najprzystępniejszych, od 3 kop. za sztukę. — **Farby do jaj**, w cenie kop. 10. Świeży transport kretonów modnych wzorów poleca Szan. Publiczności **PETERSBUSGRKI MAGAZYN, Nowy-Swiat, wprost statui Kopernika**. — W Niedzielę d. 2 Kwietnia, przed świętami, Magazyu będzie otwartym. 1845

Różne letnie Mieszkania

do wynajęcia wśród ogrodu, za rogatką obok parku Łazienkowskiego, w pobliżu stacji tramwajowej. — Wiadom. Długa 28, Kapiele. 1891

Bank hipoteczny.

W drugiej połowie zeszłego roku *Kurjer Warszawski* zamieścił szereg artykułów p. Józefa Prawnickiego w sprawie Banku hipotecznego, w których autor ze znajomością stosunków rolniczych wykazał konieczność obszerniejszego kredytu dla większej własności ziemskiej.

Konieczność ta jest zanadto widoczna, aby cośkolwiek można przeciwko niej powiedzieć, nie o niej więc chcemy tu mówić; inna okoliczność zmusza nas do skreślenia kilku uwag, które nam artykuł ten nasunął.

Uwagi te właściwie redukują się do jednego zarzutu: autor oszacował dobra ziemskie za nisko, a tem samem przedstawił własność ziemską w nader ciemnych kolorach jako przeciążoną wierzytelnościami.

P. Prawnicki, szacując własność ziemską, opiera się na dwóch danych, a mianowicie: na szacunku wynalezionym przez Towarzystwo kredytowe ziemskie i na szacunku ujawnionym w księgach hipotecznych.

Przypatrzmy się bliżej, o ile te zasady są nieco mylne.

Szacunek dóbr ziemskich wynaleziony przez Towarzystwo kredytowe ziemskie został dokonany na skutek prawa o udzielaniu pożyczek z 1869 r. przez delegacje taksowe; te wyłącznie zwracały na to uwagę, ażeby pożyczka udzielona przez Towarzystwo miała pewną hipotekę, aby nawet w najgorszym razie mogła być w całości przez Towarzystwo odebrana, wskutek czego taksowały dobra nisko, do wysokości sumy, która dawała właścicielom możność zaciągnięcia najwyższej z mnożnika 56 pożyczki. *)

Tym sposobem szacunek dóbr w przeważnej ilości wypadków wypadł znacznie niższy od prawdziwej wartości ziemi.

Niewielka tylko ilość majątków była szacowana z całą ścisłością, gdyż takie obliczanie dokonywano tylko w tym razie, gdy niska wartość dóbr nie dawała właścicielowi prawa do otrzymania najwyższej pożyczki z mnożnika.

Jest jednak nadzieja, że położenie to się zmieni, zaprojektowanemu bowiem zostało przez władze Towarzystwa nowe prawo, które wyklucza użycie mnożnika jako regulatora taksy i gdy te zatwierdzone zostaną ponowne oszacowanie majątków ziemskich niewątpliwie wykaże znacznie wyższą wartość dóbr niż dotychczas je delegacje wynajdywały i zgodniejszą z prawdą niż dotychczasowy szacunek.

Tu zaznaczyć musimy, iż autor artykułu jest w błędzie utrzymując (nr 209), iż przepisy o taksie zostały niefaktyczne.

Z kolei przechodzimy do szacunku ujawnionego w księgach hipotecznych.

Pierwsza zasada do obliczania szacunku dóbr ziemskich jest mylną ale i ta druga nie jest lepszą od niej, gdyż tylko dla małej tylko ilości dóbr, które przechodziły w ostatnich czasach z rąk do rąk, można na podstawie ksiąg hipotecznych oznaczyć przybliżony szacunek, tymczasem gdy dla wszystkich tych dóbr, które w ostatnich czasach nie ulegały sprzedaży, szacunek ten jest przestarzały; sami znamy dobra, których szacunek według ksiąg hipotecznych jest 4—5 razy mniejszy od rzeczywistej ich wartości, a takich dóbr w naszym kraju jest bardzo wiele.

Nie potrzebujemy zdaje się mówić, iż p. J. P., oparłszy swe rozumowanie na fałszywej podstawie, musiał dojść do błędnych rezultatów: ocenił on średnią wartość włóki ziemi na 964 rs. Cena ta daleka jest od przeciętnej wartości włóki ziemi, która w różnych okolicach różna bywa i waha się pomiędzy 1000 a 5000 rs., przechodząc nawet i wskazane przez nas *maximum*, stosownie do gatunku ziemi, zagospodarowania, środków komunikacyjnych itd. Wprawdzie cena sprzedażna ziemi jako chwiejna i zależna od wielu postronnych warunków nie może służyć za jedyną podstawę kredytu, jednak jako miara mająca jakąś zasadę uwzględnioną być musi.

Dlatego też nie podzielamy zdania autora, że Towarzystwo kr. z. spełniło swe zadanie, podnosząc wysokość pożyczek udzielonych na dobra z 30 milionów rubli (przed 50 laty) do 80 milionów—autor błędnie utrzymuje, iż do 97 milionów—gdyż w stosunku do podniesienia się wartości ziemi jest to za mało.

Dziś pożyczka Towarzystwa kr. z. mieści się za ledwie w $\frac{1}{4}$ a często nawet w $\frac{1}{5}$ części sprzedażnej.

* Tow. kr. z. na mocy prawa z 1869 r. udziela pożyczki na dobra w najwyższej cyfrze równającej się podatkowi gruntowemu pomnożonemu przez 56. (Przyp. aut.)

go szacunku i dlatego to wyczekujemy od Towarzystwa wyższej pożyczki, która by odpowiadała dzisiejszej wartości ziemi.

Opierając się zawsze na szacunku dóbr ziemskich wziętym z ksiąg hipotecznych i szacunku wynalezionym przez Towarzystwo kr. z., p. J. P. dochodzi do błędnego wniosku, że własność ziemską obciążona jest wierzytelnościami hipotecznymi w stosunku 81%. Gdyby tak było, położenie ziemian byłoby oplaćkanem, na szczęście tak jednak nie jest. Szacunek, na którym p. J. P. opiera swe wnioski jest za niskim, nie więc dziwnego, że długi hipoteczne wydają się olbrzymiami i że stanowią aż 81% tego zamiskiego szacunku. Stosunek ten jednak się zmieni, jeżeli zamiast szacunku hipotecznego i wynalezionego przez Towarzystwo kr. z. weźmiemy za podstawę do porównania cenę sprzedażną ziemi. Wówczas nawet po odrzuceniu ze względu na chwiejność takowej 15% przekonujemy się, że większa własność ziemską rzadko kiedy obciążoną jest więcej niż 40%.

Nakoniec p. J. P. wykazawszy działalność banków w Królestwie Polskim, które w przeciągu jednego roku dopełniły skupu weksli na 104 mil. pomija, że obok handlu i przemysłu w małej części z tego kredytu tego rolnictwo korzysta, choć trudnem jest do wytłumaczenia dlaczego banki, mające za zadanie wspieranie handlu, przemysłu i rolnictwa, tak po macoszemu z tem ostatniem się obchodzą.

Streszczając cośmy wyżej powiedzieli, dochodzimy do przekonania, że Towarzystwo kredytowe ziemskie może jeszcze znacznie powiększyć swe pożyczki, co jednak w żadnym razie nie przeszkodzi bankowi hipotecznemu do udzielania pożyczki dwa razy wyższej od tej, którą autor rozbiernego artykułu wykazał, to jest do wysokości 80 a nie 40 milionów, gdyż wówczas jeszcze kapitały banku znajdują w hipotece zupełną gwarancję, skoro posiadłość ziemską zostanie odpowiednio oszacowaną.

Bank więc hipoteczny operować może większym kapitałem i w lepszych warunkach znajdując obszernie pole dla swej działalności z wielkim pożytkiem dla kraju.

My jednak ziemianie nie powinniśmy się łudzić, że otrzymawszy od Towarzystwa kredytowego ziemskiego pożyczkę do połowy szacunku, a od Banku hipotecznego do $\frac{3}{4}$, już jesteśmy zbawieni i możemy spokojnie dalej nasze gospodarstwo prowadzić.

Towarzystwo pobiera procent amortyzacyjny w wysokości 6 $\frac{3}{5}$ %; Bank hipoteczny pewno zażąda 8% a może i więcej.

Otóż bardzo wiele polega na tem, jak wysoki będzie procent, a nadewszystko jak użyta zostanie pożyczka Banku hipotecznego, gdyż tylko w razie użycia jej na kapitał nakładowy i obrotowy może ona nam przynieść pożytek.

W przeciwnym razie, jeżeli użyta zostanie na spłatę prywatnych wierzytelności, właściciel pracować będzie tylko na procenta dla wzmiankowanych instytucji kredytowych, a wcześniej czy później łada niepowodzenie, upaść musi, ziemia zaś przejdzie w ręce oględniejszych i zamożniejszych właścicieli, którzy większego jej obciążenia nie dopuszczają.

Witold Potkański

Odczyty na osady rolne.

XII.

Odczyty prelegentów galicyjskich w Warszawie mają oddawna ustaloną sławę.

Publiczność śpieszy na takowe z podwójną ciekawością, w słusznym oczekiwaniu, że usłyszy zawsze jakąś rzecz umysłową wyższego stylu, albo pod względem rozległości horyzontów myśli objętych przez prelegenta, albo prawdziwie naukowo-metodycznego traktowania przedmiotu.

Taki wyższy charakter nosiła niedzielną prelekcja dra Władysława Seredyńskiego: „o pojęciach pedagogicznych Dickensa.“

Szanowny prelegent należy do tego przedniejszego grona publicznych mężów w Galicji, którzy nie tylko uprawą teorii specjalnej—tym razem pedagogicznej—mnożą swoje zasługi na polu umysłowem, ale czynnem, energicznem wprzagnięciem się w rydwan pracy publicznej wywarli głęboki wpływ na reorganizację zbutwiałych i rozprzęgłych stosunków galicyjskich, dźwigając społeczeństwo tamtejsze z apatii umysłowej, z rozkładu społecznego, z inercji życia potocznego.

P. Seredyński—to jeden z poważniejszych współpracowników wielkiego dzieła reformy szkół i wychowania publicznego w Galicji, to jeden z mężów szerokiej inicjatywy i niezaprzeczonej misji społecznej w kraju, powołnie ale stopniowo i systematycznie dźwigającym się z umysłowego zastój.

Dr Władysław Seredyński był członkiem krajowej rady szkolnej w okresie jej organizacyjnym i jemu to w łonie tego dostojnego ciała, wiernie przypominającego

działalność naszej komisji edukacyjnej w zeszłym stuleciu, przypadła jedna z pierwszorzędných ról w pracy około stworzenia tamże nowych podwalin edukacji publicznej.

To też wyznajemy, że trochę zarumieniliśmy się, kiedy publiczność warszawska, nieświadoma charakteru męża wielkiej zasługi i wybitnego stanowiska publicznego w sąsiedniej prowincji, wstępującego na katedrę warszawską, przywitała go lekkim, trwożliwym oklaskiem, podczas gdy samo już pojawienie się jednego z tych odważnych szermierzy lepszej, umysłowej przyszłości w owej prowincji zasługiwało na powitanie przeciągłe i gorące, przejęte znamionami czci i serdeczności.

Jakim dr Seredyński, dzisiejszy dyrektor seminarjum nauczycielskiego w Krakowie, okazał się w długim paśmie lat swej obywatelskiej i pedagogicznej działalności, takim obaczyliśmy go na katedrze. Nie był to prelegent, traktujący swój przedmiot z chłodem i sztywnością teoretyka, trzymający się troskliwie granicy rozumowania ściśle przedmiotowego, unoszący swój przedmiot po za sferę żywych stosunków życia, ale człowiek głębokiego przeświadczenia, który na katedrze spełnia swą misję tak dobrze, jak na fotelu radcy wychowania publicznego, który wybiera pewien przedmiot do naukowego rozbioru nie dlatego, że on zajmujący lub jeszcze nieprzeorany, ale w przekonaniu, że w łonie kwestji tkwi jakaś płodna, istotna nauka dla społeczności, że wiąże się z nią jakaś pierwszorzędną potrzeba ogółu i że na gruncie jej można rozstrzygnąć jakieś żywotne pytanie ze sfery stosunków praktycznych. Dla podobnych kwestji prelegent tej natury może się łatwo i słusznie roznamiętnić, a temperament, z jakim ją traktuje, udziela się i uwadze słuchacza.

Uważaliśmy za właściwsze w tych kilka uwag ogólnych zaopatrzyć pierwszą prelekcję dra Seredyńskiego o pedagogicznych pojęciach angielskiego powieściopisarza, zamiast powtarzać w suchem streszczeniu poglądy prelegenta na istotę powieściopisarstwa, a zwłaszcza na charakter romansów Dickensa, które tak często śmiechem płaczą, a z pogodnym, kapryśnym humorem wiążą tyle rzetelności, wytrysły ze smutnej kontemplacji nad niedolą edukacyjnych stosunków Anglii, które aż do wielkich reform Broughama i Russela pomiędzy r. 1830 a 1840 przedstawiały widok rzeczywiście pożałowania godny i grozą przejmujący.

Dr Seredyński podjął się wykazać niepospolite zasługi romansów Dickensa na polu krytycznej analizy i zniestwienia tych stosunków, które stanowiły hańbę cywilizacji na glebie społeczeństwa, pozornie najwyższej cywilizacyjnie wydzwigniętego. Powieści Dickensa—były taranem potężnie bijącym o mur zacofania i konserwatyzmu angielskiego, który w interesie kasty strzegł lud ojczyzny przed dobrodziejstwem oświaty. Dr Seredyński widzi w oświeceniu ludu kwestję bytu i śmierci społeczeństw, dlatego z takim zapałem podniósł i rozpatrzył tę stronę zasługi beletrystycznej Dickensa, łącząc je ogniem przyczyn i skutków z billami reformy, które zwłaszcza od roku 1868 sprawę wychowania elementarnego w Anglii postawiły na poziomie zdrowego postępu i organicznego rozwoju.

We wszystkich powieściach Dickensa świat dziecięcy odgrywa wybitną rolę. Te białe, rumiane, pyzate twarzyczki wesołej dziatwy, podobne do bławatów na pszennej miedzy, stanowią najczystszy wdzięk romansów autora, który na pozór nie szukał wdzięku, ale raczej szorstkiego realizmu, seen głupotę i nędzę ludzką dosadnie malujących i nie rzadko o istną brutalność efektu zatracił. Ale tam właśnie, gdzie Dickens maluje barwami jaknajjaskrawszymi, szlachetny idealizm jego najszczerzej i najmiłościwiej się tłumaczy. Jeżeli głupocie niższych warstw społecznych uczęszczał wstrętnej częstokroć formy zbydlęcenia, jeżeli wszystkie wznioślejsze objawy natury ludzkiej na tej dzikiej, jałowej glebie moralnej człowieczeństwa umarza i zacierza, to nie robi tego z namyślnego instynktu wyobraźni do karykaturalnej brzydoty, ale z tej wyższej humanitarnej miłości, która każe mu żelazem jadawitej satyry wypiekać rany i społeczeństwu w materializmie używania pogrążonemu przedstawić ponure zwierciadło grzechu, jakiego się dopuszcza wobec swoich najmłodszych i najbiedniejszych.

Te dzieci Dickensa wskutek złego i zaniedbanego wychowania z rannych bławatów przemieniają się w chwaśny jesień i stęchłym wyziewem brudnego występku zatruwają atmosferę moralną Anglii. Dickens wszystko złe narodowe spycha na barki tego pierwotnego grzechu: ciemnoty ludu, i ukazuje nam genezę zbrodni, która lęgnie się na łonie zapomnianego obowiązku. Przerazające są też obrazy oplakanych stosunków wychowania w owych pensjonatach, utrzymywanych kosztem prywatnych stowarzyszeń, gdzie trwoga i siła fizyczna gnębiono młode umysły i łamano prosty tok rozwoju wiośennej inteligencji, nie pomnąc, że z trwogi nigdy nie dobrego i zdrowego nie wyszło.

Prelegent w lekkich szkicach przesunął przed okiem słuchaczów cały szereg tych ponurych obrazków z dziejów elementarnego wychowania w Anglii z przed laty pięćdziesięciu, skreślonych mistrzowską ręką przez Dickensa, i ukazał nam straszliwą rzeczywistość Gehenny

tych mąk i łez dziecięcych, które zaczynały się trwożnym, stłumionym jękiem a kończyły brutalnym zgrzytem nie-nawści i żądzą zwierzęcej zemsty.

Można nie zgodzić się bezwzględnie z całym wątkiem wstępnych rozmów dra Seredyńskiego, zwłaszcza, gdy wygłasza podejrzaną dziś już doktrynę, że w Anglii nie społeczność wpływała na kształtowanie się form i ducha literatury, ale ta ostatnia formowała społeczność — z chwilą wszakże, gdy prelegent wstąpił na grunt najwłaściwszy dla siebie, pedagogiczny, potrzeba zastrzeżeń szybko znikła a rozumowania prelegenta nabierały coraz więcej ścisłości i niezaprzeczanej słuszności.

Dykeja prelegenta, podnosząca się częstokroć do niepospolitej, iście złotoustej potęgi retorycznego słowa a wiążąca się harmonijnie z siłą przekonania i treściwą dosadnością argumentów, podniosła jeszcze bardziej żywotną ośnowę prelekcji, opracowanej z metodą i planem wybornie świadomym swojego celu, zakresu i moralnej domiosłości.

Br. Z.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— *Praw. wiestn.* zaprzecza doniesieniom dziennikarskim o reformie Banku państwa.

— Według zapewnienia *Nowoje wremja*, w mennicy państwowej wybitej będzie w roku bieżącym samej złotej monety w półimperjalach na sumę około 33 albo 34 milionów rubli.

— Rząd zamierza, jak donoszą *Nowosti*, poczynić stosowne środki celem ułatwienia nauki rzemiosł po wsiach.

— *Swietocz* donosi, iż ministerjum spraw wewnętrznych porozumiewa się z ministerjum oświecenia co do wprowadzenia do programu nauk w szkołach wiejskich nauki prawa.

— Ministerstwo oświaty, jak donosi *Nowoje wr.*, postanowiło, iż uczniowie średnich zakładów naukowych, wydalenii ze szkoły za opieszałość, mogą wstępować do tego samego lub innego zakładu po upływie roku do klasy niższej od tej, z której zostali usunięci.

— Według *Nowosti*, ministerjum oświaty zawiadomiło cyrkularzem dyrektorów gimnazjów klasycznych i realnych, iż egzaminy końcowe w tych zakładach winny być obowiązkowo ukończone do 13-go lipca.

— *Nowoje wremja* donosi, iż projekt zmiany taryfy przedstawiony będzie przez ministerstwo finansów radzie państwa jeszcze w ciągu marca; spodziewanem jest załatwienie tej sprawy przed wakacjami.

— Według zapewnienia gazety *Moskowskij telegraf*, w Moskwie w czasie wystawy przemysłowo-gospodarczej zgrupują się kongres architektów.

— Techniczno-inspektorski komitet ministerjum komunikacji rozesłał zarządom dróg żelaznych przez rząd gwarantowanych okólnik, którym zaleca zarządom, aby nie rozpoczynały żadnych robót bez pozyskania uprzednio zatwierdzenia projektu robót przez ministerjum; okólnik ten wywołany został tem, że w eksploatacyjnych sprawozdaniach dróg figurują znaczne sumy, nowe zaś rozporządzenie ma na celu ograniczenie nieprodukcyjnych robót, wpływających na wysokość dopłat uskuteczniionych przez skarb z tytułu gwarancji rządowej.

— W sferach rządowych istnieje projekt wprowadzenia ścisłej kontroli na drogach żelaznych. Według zapewnienia *Strany*, wszystkie koleje żelazne złożone być mają w pięć grup. Każda grupa otrzymuje własną komisję centralną, która będzie miała obowiązek pilnego kontrolowania przydzielonych jej linii. O rezultacie tych rewizyj komisja jest obowiązana składać za każdym razem sprawozdania komitetowi centralnemu. Komitet składać się ma z przedstawicieli ministerstwa komunikacji, skarbu i kontroli państwowej. Komitet będzie miał podobno prawo rozstrzygania ostatecznie wszystkich podrobnych przez rzędowników kwestyj. Naturalną jest rzeczą, iż wykonanie tego planu wymagać będzie znacznych sum, lecz zapobiegnie natomiast wy-darzającym się dotąd nadużyciom.

— Zarządy kolejowe, uczestniczące w moskiewsko-warszawskim związku, otrzymały od drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej zawiadomienie, iż z dniem 1 kwietnia r. b. wprowadzony będzie w wykonanie dodatek 2-gi do taryfy pomienionego związku, zawierający w sobie opłaty przewozowe dla zboża, wysyłanego w ładunkach wagonowych z drogi żelaznej rjażsko-wiaziemskiej do niektórych stacyj drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej, a mianowicie: Rudy Guzowskiej, Rokicin, Łodzi, Piotrkowa, Radomska,

Częstochowy, Zawiercia, Dombrowy, Kutna i Włocławka; nadto rzeczony dodatek obejmuje pewne zmiany zasad, stosowanych do przewozu terpentyny, lnu i pakul w tymże związku.

— Ruch ludności m. Warszawy w ciągu tygodnia od 12-go do 18-go marca r. b. Urodziło się: chłopców 110, dziewcząt 83, razem 293 (więcej o 59 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopców 25, dziewcząt 14, razem 39 (mniej o 5 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 9 (chłopców 5, dziewcząt 4). Co do religii: katolickiej 118, prawosławnej 8, ewangelicko-augsburskiej 12, ewangelicko-reformowanej 1, wyznania mojżeszowego 54. Zmarło zaś: mężczyzn 149, kobiet 123, razem 272 (więcej o 47 niż w tygodniu poprzednim). Dzieci do lat pięciu zmarło: chłopców 81, dziewcząt 58, razem 139 (więcej o 8 niż w tygodniu upłynionym). Zprzyjezdnych zakończyło życie: mężczyzn 8, kobiet 5, razem 13 osób. Najwięcej zmarło w cyrkule VIII—49, najmniej w cyrkule XII—14. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: ospa 38, zapalenie oskrzeli i płuc 38, suchoty płuc 27, nieżyt kiszek 25, błonica i dławiec 15, uwiąd schyłkowy 12, płonica (szkarlatyna) 7, zapalenie nerek 6, rak 6, przymiot 3. Śmierć wypadkowa zdarzyła się raz (u kobiety). Samobójstwo raz (u mężczyzny). Zniewiadomych przyczyn zmarł 1 mężczyzna. W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 11 (mniej o 7 niż w tygodniu poprzedzającym) wyznania: ewangelicko-augsburskiego 1, mojżeszowego 10.

— W ciągu tygodnia od 12-go do 18-go marca r. b. dostawiono na targ prazki w ogóle 1,101 sztuk bydła (więcej o 149 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie bydła stepowego: wołów 987, krów 2; bydła miejscowego: wołów 78, krów 34. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 830, krów 2; na prowincję: wołów 157. Z bydła miejscowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 27; na prowincję: wołów 51, krowę 1. Krów do-nych było 33 (więcej o 1 niż w tygodniu poprzednim). Przypędzono wieprzów 1,500 (mniej o 700 niż w tygodniu poprzednim), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 800, cielat 1,100 (mniej o 250 niż w tygodniu upłynionym). Przewieziono przez rogatki mięsa wołowego 2,775 pudów, wieprzowego 64, cielęcogo 1,344, razem 4,183 pudów (więcej o 928 niż w tygodniu poprzedzającym). Mięso wołowe płacono za funt po kop. 13, cielęcę po kop. 12, wieprzowe po kop. 16 1/2. Funt chleba razowego kosztował 2 1/2 kop., pytlowego 4 1/2 kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Szażeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 17, miękkiego po rs. 15. Za czetwert węgla kamiennego żądano rs. 1 kop. 62 1/2 i rs. 1 kop. 50.

— Czyste zyski Banku polskiego za rok 1881 wynoszą rs. 1,007,633 kop. 88 czyli 12-67% od kapitału zakładowego Banku.

— W ciągu lutego przybyło do składu Banku polskiego wełny 1020 pudów 25 funtów, nbyło 4469 p. 8 f., pozostało 15,671 pudów.

— *Gaz. policyjna* donosi, iż po rozebraniu spalonego zabudowania fabryki Tworowskiego przy ulicy Czerniakowskiej znaleziono kości spalonego robotnika Roberta Sliwińskiego, które zabezpieczono na miejscu do zejścia sądu.

— W poniedziałek, dnia 3-go kwietnia, rozpoczynają się u izraelitów pierwsze święta uroczyste Pesach czyli Wielkanoe i trwać będą przez dzień 4-ty i 5-ty t. m., zaś dnia 10-go i 11-go przypadają ostatnie uroczyste święta wielkanoe.

— Okres zdrojowo-kąpielowy w Krynicy rozpocznie się dnia 15-go maja i trwać będzie do 30-go września.

— **Z teatru i muzyki.**

* Dziś siódme przedstawienie opery włoskiej. Dany będzie „Bal maskowy“ Verdi'ego (ab. z-wieszony).

W teatrze różnaitości „Pan Damazy“.

* Przeniesiona z estrady koncertowej na scenę teatru różnaitości humoreska p. Józefa Kościelskiego „Prelegent“ doznała najlepszego przyjęcia.

* Na wielce szczęśliwą myśl wpadł p. Rapacki przy urządzaniu swojego poranku dramatycznego, który ma się odbyć wkrótce.

Zasłużony artysta zamierza złożyć ów poranek z wyjątków różnych arcydzieł, po części już znanych a po części nieznanych jeszcze na naszej scenie.

Ujrzymy więc ustępy: z „Edypa w Kolonie“ Sofoklesa, przekład K. Kaszewskiego; z „Hamleta“ Szekspira, przekład J. Paszkowskiego; z „Mizantropa“ Moljera, przekład W. Szymanowskiego; z „Cyda“ Kornela, przekład L. Osieńskiego; z „Marji Stuart“ Szyllera, przekład M. Budzyńskiego; z „Balladyny“ Słowackiego i wreszcie z „Zemsty“ Fredry.

Zakończa żywe obrazy: Sofokles, Szekspir, Moljer, Kornel, Słowacki i Fredro.

Będzie to więc nader zajmująca całość i o chętnym współudziale publiczności wątpić nie należy...

* Jutrzejszy koncert na rzecz niezamożnych studentów szkoły weterynaryjnej zapowiada się obiecująco.

W programie spotykamy nazwiska: Barcewicza, Michałowskiego, panny Marcełówny, Wisnowskiej, p. Pistora i amatorów: p. Morin Pons i Rodkiewicza.

Akompanjamentu podjęli się pp. Hertz i Wiślicki.

* Na jutrzejszym środowym wieczorze Towarzystwa muzycznego, ostatnim przed świętami, usłyszeć mamy pp. Barcewicza i Michałowskiego, zawsze tak chętnie widzianych na estradzie koncertowej.

Powtórzonem też zostanie fortepianowy kwartet Z. Noskowskiego, który raz jedyny wykonanym był publicznie w Warszawie, a tak dobre znalazł przyjęcie u słuchaczy i krytyki.

* Drugi koncert p. Heymana odbędzie się we czwartek w teatrze wielkim, nie zaś w resursie obywatelskiej.

Bilety nabyte już na koncert czwartkowy do resursy obywatelskiej służyć będą na trzeci pożegnalny koncert tegoż artysty, t. j. na sobotę dnia 1-go kwietnia.

* Wczoraj w salonach składu fortepianów pp. Gebethnera i Wolffa odbył się raut muzyczny w obecności wszystkich prawie ważniejszych przedstawicieli świata muzycznego, jakoteż wielu melomanów nie z samego tytułu; tytułarnych bowiem wielbicieli muzyki mamy w Warszawie aż nadto, ale prawdziwych chyba niewielu...

Ci zaś, którzy w dniu wczorajszym korzystali z gościnności p. Gebethnera, stwierdzają czynem swoje zamiłowanie do muzyki i nie opuszczają żadnej sposobności posłyszania dobrej gry, lub śpiewu; tem bardziej ponętnym musiał być dla nich raut wczorajszy, gdy zapowiedzianą była na nim obecność i udział znakomitego pianisty Heymana.

Artysta wprowadził z powodu znużenia ograniczył się tylko do zagrania jednej sonaty Beethovena *D-mol*, ale swoim odrębnym i oryginalnym pojęciem, jak i wykonaniem tego utworu wzbudził żywy interes wpośród całego grona słuchaczy.

Reszta wykonawców improwizowanego programu trzymała się tą razą muzyki zbiorowej, jak gdyby gościeciwi chcieli postawić wyłączenie „solowania“.

W wybornym komplecie kwartet smyczkowy Beethovena i Czajkowskiego (pp. Barcewicz, Noskowski, Trombini i Altvater), jak i kwintet norweskiego kompozytora Svendsena (C-Dur), ogólne wywołały oklaski i objawy uznania dla wykonawców.

Pan Barcewicz zapoznał jeszcze słuchaczy z nowym utworem p. Rutkowskiego (nocturn na skrzypce), a w przerwie młodzieńki, lecz wiele obiecujący gimnazjasta, trzynastoletni M. z Kalisza, popisywał się grą na fortepianie, stwierdzając jednym dowodem więcej, że na prawdziwe zdolności u nas nie posucha.

— **Odczyt.**

W nadchodzącą środę, t. j. 29 marca, o godzinie 6-tej wieczorem, w sali resursy kupieckiej p. Br. Znatowicz wykladać będzie „O jedności materji“.

Treść wykładu jest następująca:

„Podstawy chemiczne naszych poglądów na materję, podzielnosc materji — historia pojęcia atomu i cząsteczki — te pojęcia są punktem wyjścia dla nauki o budowie materji — różnaitosc rodzajów materji zależy od różnaitości atomów — czy atom jest niepodzielny? mniemanie Prouta — jakie światło rzuca analiza spektralna na kwestję atomu — wnioski p. Lockyera.“

Wykład będzie objaśniony zapomocą doświadczeń.

— **Echo z Drezna.**

Kraszewski w liście do jednego z warszawian, dziękującemu za pamięć „o św. Józefie“, wyraża się następująco:

„Jestto 70-ty i... mocno czuć się daje — a 20-ty od wyjazdu z Warszawy, co także czuję codzień więcej“.

— **Ofiara.**

Donosiliśmy już o znakomitej ofercie 5000 rs. na rzecz rzemieślniczych kas pożyczkowych przy W. T. D.

Ofiarę tę złożył hr. Zdzisław Zamoyski w imieniu swoim i swojej rodziny, z tem zastrzeżeniem, że nowozałożona kasa przeznaczona będzie na użytek rzemieślników na Pradze zamieszkałych.

Dodać wszakże należy, że to ożywienie się wpływu funduszy na kasy pożyczkowe, sekcja tej kasy zawdzięcza użytecznej działalności nowych swo-

ich członków, hr. Augusta Potockiego i p. Stanisława Skarżyńskiego.

== Pogrzeb.

W dniu wczorajszym odbył się obrzęd żałobny pochowania zwłok s. p. kanonika Jana Bogdana.

Kilkunastotysięczny tłum za zwłokami postępujący zaświadczył żywo o sympatji i czci, jaką zgasły zaskarbił sobie w społeczeństwie naszym.

W kościele archikatedralnym nabożeństwo żałobne celebrował ks. administrator Sotkiewicz, mowę zaś wypowiedział z namaszczeniem żarliwy kaznodzieja, ks. Zygmunt Chelmski.

== Alarmy.

Noce ubiegłej p. oberpolicmajster warszawski alarmował oddziały 4-ty i 5-ty straży ogniowej.

Oddziały gotowe były do wyruszenia w 3 minuty.

== Usiłowane morderstwo.

Do współwłaściciela fabryki tabaczej pod nr. 6 przy ulicy Marszałkowskiej, jak donosi *Gaz. polic.*, przybył poprzedni jego stangret, Szymon Satorski.

Przybyły zażądał od p. F. 10 rs., a gdy żądaniu temu odmówiono, S. wydobyl nóż i usiłował nim ugodzić napastowanego.

Zdołano jednak zamiarowi temu przeszkodzić i napastnika przytrzymać, który przyznał się, iż usiłowanie jego było zabić F. przez zemstę, iż ten go wydalil ze służby.

Satorskiego oddano do dyspozycji sędziego śledczego.

== Z Łodzi.

W sobotę, dnia 25 b. m., odbyło się w Łodzi ogólne zebranie akcjonariuszów tamtejszego Towarzystwa gazowego.

Było to zebranie nadzwyczajne, zwołane z racji doniosłej kwestji, a mianowicie powiększenia kapitału zakładowego Towarzystwa o 150,000 rs.

Sprawa to nietylko nader ważna ale oddawna agitowana.

Konsumcja gazu w Łodzi podniosła się tak dalece, że zakład tamtejszy nie jest w stanie wyprodukować potrzebnej ilości i aparata i budynki są przy całym wysiłku niedostateczne.

Towarzystwo gazowe ma z miastem Łodzi kontrakt, na mocy którego ustapioną została Towarzystwu eksploatacja na lat 40, poczem wszystkie urządzenia, budynki i aparata przechodzą bez żadnego wynagrodzenia na własność miasta.

W obecnej chwili pozostaje Towarzystwu do eksploatacji, jeśli się nie mylimy, lat 28 — nie dziw więc że akcjonariusze długo się już wahali i namyślali nad dolożeniem do kapitału zakładowego całej jego połowy, trzeba bowiem było pamiętać o tem, że suma ta oddaje się bezpowrotnie, że zatem osiągnąć się mające zyski powinny nietylko kapitał ten oprocentować, ale winny go też w danym przeciągu czasu zamortyzować.

Z przedstawionych jednak przez zarząd danych gromadzących się przez cały czas owego wahania się — przekonano się na koniec, że to powiększenie kapitału zakładowego jest niezbędne.

W imieniu właśnie tych wahających się dotąd a obecnie przekonanych przemawiał p. Adolf Peretz, członek komisji rewizyjnej stowarzyszenia i asesor sobotniego ogólnego zebrania, który swą zmianę zdania pod tym względem w wyczerpującem przemówieniu wymotywował.

Zgromadzenie ostatecznie wniosek rady co do powiększenia kapitału zakładowego z 300,000 do 450,000 rs. zatwierdziło, pozostawiając towarzystwu wybór formy i sposobu emisji nowych akcyj.

Drugą równie ważną kwestją były zmiany w ustawie wprowadzić się mające na skutek owego powiększenia kapitału, oraz na skutek zamierzonego przeniesienia siedziska prawnego z Hamburga do Berlina.

Projektowane przez radę zarządzającą zmiany dokonane są w myśl prawa handlowego niemieckiego z r. 1871.

Do projektu rady, komisja rewizyjna, złożona z pp. Landego Michała i Peretza, wprowadziła wiele drobnych poprawek, na które zgodziła się rada i które w końcu zaakceptowało zgromadzenie ogólne.

Posiedzeniu przewodniczył wiceprezes rady p. Ludwik Starkmann.

Po zamknięciu posiedzenia zebrani mieli sposobność obejrzenia planów nowo wzniesić się mających budowli.

Liczba zebranych odpowiadała przepisowi ustawy co do prawomocności zebrania ogólnego w tak ważnych kwestjach zwołanego, a mianowicie obecni reprezentowali więcej niż $\frac{2}{3}$ kapitału akcyjnego.

== Prawdziwe szczęście.

W jednym z domów w Łodzi, jak donosi *Łodz. Ztg.*, dziecko, pozostawione bez dozoru, wypadło z okna drugiego piętra na podwórze.

Los jednak zdarzył, iż w chwili tej znajdował

się na podwórzu stróż domu, który spadające dziecko... zdołał uchwycić w ręce!

Dziecię wyszło całe z tej niebezpiecznej przygody.

== Pożary na prowincji.

W nocy z dnia 16 na 17 b. m., we wsi Żylin, w powiecie chełmskim, wybuchnął pożar i strawił kilka większych budynków, oraz karcznię.

Straty w spalonych ruchomościach wynoszą rs. 1000. Przy pożarze tym 14-letnia Marjanna Gorjakówna, chcąc ratować z płonącego budynku stado gęsi, sama stała się pastwą płomieni.

W nocy 17 b. m., we wsi Korytnicy, powiecie jędrzejewskim, powstał gwałtowny pożar, który podsycony wiatrem zniszczył 30 domów mieszkalnych i kilkanaście budynków gospodarskich, zrządziwszy szkód tak w budowlach, jak nieruchomościach na 15,000 rs.

Pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

W dniu 20 b. m., we wsi Skrzyszewie, w powiecie warszawskim, spłonęły dwa domy mieszkalne i kilka budynków.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

W nocy z 20 na 21 b. m., we wsi Zakostowie, w powiecie łowickim, z zabudowań gospodarskich napalonych słomą wydobyl się płomień.

Przy silnym wietrze spłonęło wkrótce 22 domów mieszkalnych i kilka budynków.

Budowle te ubezpieczone były na rs. 7000.

Do ratunku pożaru przybyła straż ogniowa z Łowicza.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

== Wypadki.

* W fabryce drutu i gwoździ przy ulicy Twardej, pod nr. 50, zdarzył się fatalny wypadek.

Robotnik Karol C., lat 50 letni, pracował około naprawy panew będącego w ruchu wału transmisyjnego.

Wtem wał porywa go za ubranie i obracając się uderza nim o rozmaite części maszyny, nareszcie rzuca na ziemię.

Nieszczęśliwy C., z kilkoma ciężkimi ranami w głowie, ze złamaną ręką, strasznie potłuczony i bezprzytomny odwieziony został do szpitala.

Stan jego jest bardzo groźny.

* Dwaj stróże domów, Paweł i Jan P., pokłócili się z żołnierzem urlopowanym Stanisławem R.

W bóje zjadł wynikłej R. mocno poturbowany został.

Wykreślił on sobie rękę w pięści i został dość ciężko ranny. P. zaś odniósł kilka ran w głowę.

Obu poszkodowanych odwieziono do szpitala.

* Wóznica omnibusu hotelu Europejskiego, Karol R., przejechał będąc w stanie nietrzeźwym Annę F., żonę stróża, około 50 lat letnią.

P. ma wskutek tego złamaną lewą rękę w bliskości ramienia i zebro.

* Wczoraj, około godziny 11-ej, w domu pod nr. 17, przy ulicy Długiej, od lampy zapaliła się franka, od tej zaś szala.

Dano znać oddziałowi pierwszemu nalewkowskiemu, lecz ogień przed przybyciem straży ugasiłi sami mieszkańcy.

Ze świata.

× W Akademji umiejętności odbyło się dnia 20 b. m.

posiedzenie wydziału matematyczno - przyrodniczego. Przewodniczący dyrektor prof. Teichmann wspominał o bolesnej stracie, jaką wydział poniósł przez śmierć

swojego członka dra Juliana Grabowskiego. Obecni oddali cześć pamięci zmarłego kolegi przez powstanie. Sekretarz prof. Kuczyński zawiadomił wydział, iż IX tom „Rozpraw i sprawozdań“ tegoż wydziału właśnie wyszedł z pod prasy, a druk tomu X-go już się rozpoczął.

Prezes akademji dr Majer odczytał list dra Zygmunta Celińskiego, w którym tenże zawiadamiając o zgłaszaniu się uczonych francuskich o przesłanie im do Paryża rękopismów Hoene-Wronskiego, znajdujących się w bibliotece Kórnickiej, zapytuje akademję w imieniu hr. Wł.

Zamoyskiego, dzisiejszego właściciela tej biblioteki, czyliby jej członkowie a mianowicie członkowie wydziału matematycznego nie chcieli pierwsze korzystać z tych

tak ważnych materiałów i oświadczać swą gotowość przesłania ich na rok jeden do Krakowa. Uchwalono podziękować i prosić o przesłanie. Następnie prof. Kuczyński przedstawił nadesłaną przez dra Leona Nowakowskiego pracę pod tytułem: „Owadomorki“, którą oddano dwóm

członkom wydziału do sprawozdania na najbliższem posiedzeniu. Potem zastanawiano się nad wnioskiem p. Dicksteina względem uczczenia 300-ej rocznicy urodzenia uczonego Broscjusza, przez wydanie stosownej jego

monografji. Po dłuższej dyskusji, w której udział brali: dr Karliński, dr Majer, dr Teichmann, dr Kuczyński i dr Żebrawski, postanowiono tymczasem zbierać materiały do tej monografji i porozumieć się z wnioskodawcą co

do roku urodzenia Broscjusza, względem którego zachodzi wątpliwość, a którym najprawdopodobniej jest rok 1585. Nakoniec prezes akademji dr Majer przedstawił

„Słownik budowniczy“ opracowany przez dra Żebrawskiego. Po dłuższej dyskusji, w której udział brali: dr Majer, dr Żebrawski, dr Alth, dr Teichmann, dr Warschauer i dr Karliński, odesłano tę pracę do komitetu redakcyjnego.

× Alfred Młocki. Ze Lwowa dochodzi nas żałobna wiadomość o zgonie jednego z najzaciejszych obywateli galicyjskich, Alfreda Młockiego. Zmarły należał do fa-

langi tych mężów wielkiej inicjatywy publicznej, która około każdej sprawy, dobro i rozwój społeczeństwa mającej na oku, staje w pierwszym szeregu. Cały żywot

jego był wyznawstwem jednej niespożytej zasady: słu-

żyć dla kraju. W ciągu pół wieku s. p. Alfred Młocki przyswiecał obywatelstwu galicyjskiemu cnotami i prostotą Cynecynata. Wielka fortuna jego szła zawsze na usługę, kraju ilekroć otwierała się potrzeba społeczna. Zwłaszcza był Alfred Młocki fanatycznym krzewicielem oświaty ludu; bywał on pierwszy na czele wszystkich projektów i towarzystw, szerzenie oświaty i cnotliwych zasad w łonie ludu stawiających sobie na celu. Zakładał sam towarzystwa, wydawał książki ludowe, mnożył czytelnie i czasopisma. Zmarły był także posłem sejmowym, tudzież znakomitym publicystą. Artykuły jego zamieszczane od czasu do czasu w miesięcznikach i czasopiśmie galicyjskich celowały zawsze rozległym objęciem przedmiotu, hartownością zasad naczelnych i nieugiętą siłą przekonania demokratycznego. Był także autorem dzieła, które w swoim czasie wywarło silny wpływ na umysły polityczne w Galicji p. t. „Walka zasad w Europie“. Jestto w szerokich ramach utrzymany historyczny rys wytwarzania się zasadniczych idei polityczno-społecznych w XIX wieku, ze szczególnem uwzględnieniem walki konserwatyizmu i monarchiczności z jednej a demokratycznego republikanizmu z drugiej strony. Nawet przeciwnicy jego pojęć z głęboką czcią uchylali zawsze czoła przed znakomitym obywatelem.

× Bohdan Zaleski uległ w tych dniach przykreemu wypadkowi. Nieostrożny dorożkarz najechał go w wąskiej ulicy, przyprowadzając o szwank weale silny. Obecnie najszanowniejszy mistrz słowa znajduje się u zięcia swego dra Okieńczyca w Villepreux niedaleko Wersalu i czuje się doskonale.

× Ołbrzymie sprawozdanie pruskiego sztabu jeneralnego z przebiegu wojny prusko-francuskiej w r. 1870 do 1871 opuściło w tych dniach prasę. Zawiera ono 4,600 stron z 10 geograficznymi kartami i 45 planami wojennymi. Wedle tego sprawozdania, ogólna liczba strat armji niemieckiej w ostatniej wojnie wynosi 6,247 oficerów i 123,453 żołnierzy.

× Znany poeta francuski Sully-Prudhomme, który tak mało tłumaczów doczekał się u nas i dlatego prawie jest nieznanym, a z pewnością więcej od innych znakomitości nadsekwańskich zasługuje na poznanie, — został wybranym członkiem akademji i wszedł w poczet „czterdziestu nieśmiertelnych.“ Maksym du Champs wygłosił mowę powitalną w czysto akademickim stylu.

× Przeciw pożarom w teatrach! Jedno z czasopism francuskich podaje nowy sposób gaszenia pożarów za pomocą szybkiego napełniania palących się budowli wielką ilością pary, przy możliwie dokładnem zamknięciu wszelkich prowadzących do ich wnętrza otworów. Sposób ten używany był jakoby z zupełnem powodzeniem w licznych fabrykach, zaopatrzonych w kotły parowe, zostające w ciągłym działaniu. Według słów pomienionego czasopisma, proponowanem jest zastosowanie tego środka do gaszenia pożarów w teatrach, a to w następujący sposób: W każdym teatrze znajdować się powinien kocioł parowy odpowiednich rozmiarów, utrzymywany w działaniu przez cały czas przedstawienia. Od kotła idą rury dla przeprowadzenia pary do różnych części teatralnego gmachu. Przy każdej rurze znajdować się ma kran, zamknięty za pomocą dżwaka, na który działa sprężyna, dążąca stale do otworzenia kranu, czemu znowu zapobiega przytrzymujący ową sprężynę sznur, napuszczony materjami palnemi. Otóż, w razie pożaru, ogień szybko przepala sznury, a uwolnione sprężyny otwierają krany, przez które wnet cały teatr napełnia się parą. Kilka minut wystarcza jakoby na opanowanie w ten sposób silnego pożaru, nie uciekając się do zalewania go masami wody, która przenika do piwnic, niszczy fundamenta i oprócz innych szkód powoduje często zawalenie się budowli.

× Krystyna Nilson-Rouzaud straciła jak wiadomo męża, skutkiem krachu paryskiego. Jeden z dzienników nowojorskich podaje szczegóły z pożycia małżeńskiego słynnej śpiewaczki, którą posądzano niesłusznie o przyoznienienie się do utraty zmysłów męża. Małżonkowie żyli z sobą bardzo przykładowie, wzorowo niemal, nie rozstawali się prawie nigdy, chyba wieczorem, gdy Krystyna śpiewała w operze. Pan Rouzaud w kwestjach majątkowych był nadzwyczaj dyskretnym; grosza nigdy z dochodów żony nie tknął, operował na giełdzie swoimi własnymi kapitałami, które mu rocznie przynosiły dochodu 20—30,000 dolarów. Nilson, wychodząc za mąż, miała 400,000 dolarów posagu; połowę wszelako straciła w nieszcześliwych spekulacjach finansowych. Dzisiaj posiada przeto około 200,000 dolarów, które swoim talentem znowu podnieść może, gdy zechce.

× Kolumna vendomska w Paryżu drugi raz w przeciągu czterech miesięcy posłużyła jakimś ekscentrycznym samobójcom za trampolinę do skoku w świat lepszy! Przed kilku dniami jakiś człowiek przyzwoicie ubrany, o ile sędzić można było ze złotego zegarka i znacznej sumy pieniędzy — skoczył około godziny 4-ej po południu z platformy pod znaną statua Napoleona I-go głową na dół. Ciało spadające zaczęło się o jednego z bronzowych orłów u podstawy i jako bezkształtna masa skrważone i poszarpane spadło na stopnie, prowadzące do wnętrza kolumny. Jakaś pani, przechodząca w tej samej chwili, zemdląca z przerażenia; dozorca zaś

unikać śmierci, usuwając się instynktownie z miejsca swego, gdy postyszał nad głową szum spadającego ciała. Trupa nie rozpoznano; przypuszczać wszelako należy, iż śmierć nastąpiła przed roztrzaskaniem czaszki.

× Na egzaminie w szkole handlowej.

— Co to jest sola-weksel?

—

— Jako ojciec mogę panu szczerze powinszować nie wiadomości, ale jako nauczyciel nie mogę podzielać zadowolenia ojcowskiego...

× Różnica.

— Jaka jest różnica między panem i jego lokajem?

— Obadwaj pałą, jedno cygara, ale tylko jeden z nich za nie płaci.

× Podobieństwo.

— Czego jesteś taki smutny?

— Jestem okropnie znudzony, — wierzyciele nie dają mi pokoju!

— Więc jesteś winien znaczne sumy?

— Nie... ale mam mnóstwo drobnych długów — a długi są podobne do dzieci — im mniejsze, tem głośniej wrzeszczą.

Nekrologja.

† We środę, dnia 29 marca, o godzinie 10-tej zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się nabożeństwo z konduktem do grobu, za duszę ś. p. Antoniny z Młodziejewskich **Kurtz**, jako w szóstą rocznicę śmierci, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1042—

† We środę, dnia 29 marca, w rocznicę pogrzebu, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, o godzinie 10-tej zrana, za duszę ojca mego ś. p. Napoleona **Jancewicza**, na które zaprasza przyjaciół i znajomych. — Nowomiejska. —1060—

† Jutro, we środę, dnia 29 marca, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksego **Broniewskiego**, radcy pańskiego, senatora, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10 i pół zrana nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1052—

† W dniu 30 marca, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Lucyny z Biernackich **Trzaski**, zmarłej w m. Łomży, odprowadzone będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Karola Boromeusza, o godzinie 10-tej zrana, na które brat z córką zmarłej zaprasza. —1061—

† Dnia 30 marca, we czwartek, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jana **Noskowskiego**, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo oraz poświęcenie pomnika, na które pozostała żona i córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1056—

† Ś. p. Jan **Sommer**, b. dyrektor fabryki, przeżywszy lat 80, w dniu 26 b. m., przeniósł się do wieczności, opatrzony św. Sakramentami. W smutku pozostałe dzieci, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, dnia 29 b. m., we środę, o godzinie 5-ej po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —1057—

† Ś. p. Bogumił **Jeschke**, obywatel miasta Warszawy, po ciężkiej chorobie zmarł dnia 26 b. m. Pozostała w smutku żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego, we środę, o godzinie 5-tej po południu, na cmentarz powązkowski, oraz na żałobne nabożeństwo w tymże kościele, o godzinie 9-tej zrana, w dniu następnym, we czwartek, odbyć się mające. —1062—

† Ś. p. Filipina z Borakowskich **Miedzielska**, wdowa po b. radcy b. dyrekcji ubezpieczeń, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 27 marca r. b. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 56. Pozostali: córka, syn, zięć i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 30 b. m., we czwartek, o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie, na cmentarz powązkowski. —1065—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.”

Paryż 27-go marca. — Książę Hieronim Napoleon ogłasza pismo o postawie Włoch podczas wojny roku 1870. Dnia 19 sierpnia powierzył mu cesarz Napoleon III misję nakłonienia Włoch do wydania wojny Niemcom, coby i Austrię za sobą porwał. Cesarz za radą Mac-Mahona chciał wydać rozstrzygającą bitwę pod Paryżem. Książę znalazł u króla i partii wojskowej usposobienie przyjazne dla Francji, ale ministerjum oświadczyło, że Włochy są bezsilne i wysłało Minghetti'ego do Wiednia, nie chcąc żadnego kroku przedsiębrać bez Austrii. Po Sedanie przerwano rokowania. W parę lat potem król Wiktor Emanuel rzekł do cesarza Wilhelma: „Wasza cesarska mość wiesz o tem, że chciałem jej w roku 1870 wydać wojnę?”

Paryż 27-go marca. — Mowa prezesa komisji budżetowej Wilsona miała niespodziewany charakter. Wilson nie podziela pesymistycznych poglądów Say'a na przeciążenie skarbu francuskiego długiem publicznym i oświadcza się za czynną politykę finansową. W ten sposób Wilson stanął w opozycji z Sayem. Dzienniki przeciwne gabinetowi, podejrzewają, że Freycinet wysunął Wilsona, aby przeciwważyć wpływ Say'a i jego projektów, wykluczających wszelką iniejatywę na polu gospodarstwa finansowego.

Wiedeń 27-go marca. — Stwierdza się teraz stanowczo, iż nazajutrz po zajęciu przez austriaków fortu Dragalskiego ks. Mikołaj czarnogórski zmobilizował część swojej armji. Blisko 10,000 ludzi zostało powołanych pod broń. Obecnie wystosował ks. Mikołaj notę do mocarstw, w której wykazuje ciężary, na jakie kraj czarnogórski wystawionym jest przez konieczność przyjmowania i zaopatrywania powstańców zbiegłych ze sąsiednich prowincyj słowiańskich.

Petersburg 26-go marca. — Nowoje wremja dowiadyje się z dzienników galicyjskich, że sprawa obwinionych o zdradę stanu rusinów nie rozpocznie się wcześniej jak w lipcu albo sierpniu. W d. 21 marca badano wielu świadków, a w tej liczbie jednego członka wiedeńskiej rady państwa i kilku rusińskich dziennikarzy.

Petersburg 26-go marca. — Nowoje wremja, zastanawiając się nad sprawami niemieckimi a mianowicie nad projektem monopolu tabacznego, przychodzi do wniosku, że dzięki agitacjom partji postępowej a po części i liberalnej, idea republikańska robi znaczne postępy. Kryzys się przygotowuje i może uplynie wiele czasu nim wybuchnie, lecz nie można przeczyć jego istnieniu i widzieć stan Niemiec w różnych barwach, zanadto bowiem widoczna jest niezgodność zasadniczych żywiołów państwowych.

Petersburg 26-go marca. — W gazecie Nowoje wremja czytamy: „Z powodu pogłosek o niepokojach usposobieniu włościan Petersb. wiedz. przemawiają w duchu uspakajającym. Zdaniem gazety, włościanie w samej rzeczy spodziewają się, że dla nich zrobionem zostanie coś rdzennego, i spodziewają się tego z tej przyczyny, że rząd sam poruszył sprawę dobrobytu ludowego, ale niema powodu dopatrywać w tem cośkolwiek niepokojącego“. Oto co mówią Petersb. wiadomości: „Nie nie pokoiemy się bynajmniej z powodu podejgnięcia pod jeden rachunek wypadków, jakie spadły na ludność żydowską w południowych i zachodnich prowincjach; lud burzył według swego pojęcia własność grabieżców jego mienia, zdobywanego pracą w pocie czoła, lecz tej własności nie kradł. Lud był rozirytowany długoletniem wyzyskiwaniem. Toż samo widzimy w naszych wielkorosyjskich guberniach odnośnie do lichwiarzy, którym pałą gumna i domy. Zjawiska te jako anormalne nie dają się podejgnąć pod jedną regułę, albo jeżeli chcecie mogą posłużyć tylko do wyprowadzenia następnej zasady: lud domaga się poszanowania swojej pracą nabytej własności, a niestanne sięganie po tę pracę koczcy się takimi faktami jak te, które zaszły na południu i na zachodzie. Bardzo naturalnie, że wypadki te powinny być przestrożą co do wyzyskiwania pracy ludowej: lud rosyjski umie karać wyzyskiwaczy, ale kraść, rabować i zamieniać czyny takie w system — nigdy!“ „Zdanie nie pozbawione oryginalności“ — dodaje od siebie Nowoje wremja.

Moskwa 26-go marca. — Mówiąc o trudnościach, na jakie napotyka Austria z powodu, że powstańcy znajdują schronienie na terytorjum czarnogórskiem, Mosk. wiedz. tłumaczy wstrzemięźliwość, jaką w tym wypadku zachowuje Austria, obawą, aby wrogowie cesarstwa Habsburgów nie skorzystali z nacisku jakiby wyrzucić musiała na Czarnogórze. „Lubo w Wiedniu doskonale rozumieją że komplikacje na wschodzie są w przyszłości nieuniknione, wszelako pragną oddalić je o ile możności, nie trzymając się w tem poglądów, według których tem jest lepiej, im wcześniej każda nieunikniona wojna jest wywołana.“

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 27-go. — Herold dowiadyje się z Kijowa o wydanem rozporządzeniu, aby żydzi opuścili swe mieszkania na Padole i przeniesienia się na drupą stronę kanału. Również nie wolno służącym żydowskim, jeżeli nie mają do tego osobnego prawa pozostać w Kijowie. Mieszkańcy żydowscy obowiązani są uwolnić chrześcijańską służbę.

Paryż 27-go marca. — Wielkie wrażenie zrobiła mowa nowowybranego prezesa komisji budżetowej, Wilsona, skierowana przeciw Say'owi. Wilson przestrzega przeciw pesymistycznym poglądom Say'a,

staje w opozycji względem niego i zaleca politykę finansową czynną. Dzienniki uważają tę mowę za debiut kandydata do teki ministerjalnej po Say'u. Sądzą, że Freycinet wysunął Wilsona naprzód, aby mieć w nim przeciwwagę względem Say'a.

Paryż 27-go marca. — Książę Hieronim Napoleon ogłosił broszurę o postawie Włoch podczas wojny 1870 r.

Londyn 27-go. — Donoszą z Athlone, że gmach magistratu tamtejszego został prawie zburzony przez eksplozję dynamitu. Ofiar w ludziach wcale niema. Sprawca nie odkryty.

Rzym 27-go. — Do Palermo wysłano eskadrę, pod pozorem uświetnienia odbywających się tam uroczystości, a właściwie dla bezpieczeństwa. Z Palermo i Mesyny nadeszły niewiarogodne prawie wieści. Słychać o wielkich rozruchach ludowych. W salach parlamentu panuje od onegdaj sensacyjne zaniepokojenie, ponieważ i francuska eskadra udaje się na wody sycylijskie. Garibaldi wyjechał onegdaj do Sycylii.

Wiedeń 27-go. — Z Cetynji: Czarnogóra zamierza wystąpić do państw kongresowych z przedstawieniem, że strzeżenie granic wobec uciekających na jej terytorjum powstańców jest zbyt wielkim ciężarem dla księstwa, a przeto proponuje jako środek wyjścia, aby Austria udzieliła amnestję powstańcom.

Wiedeń 27-go. — J. C. W. Wielki Książę Włodzimierz wraz z małżonką wyjeżdża ztąd we środę do Włoch. Wielki Książę Meklemburski, ojciec Wielkiej Księżny Marii, przybył tu również i zatrzyma się przez tydzień.

Wiedeń 27-go marca. — Cesarz Franciszek-Józef wystosował telegram do Cesarza Aleksandra, z wyrażeniem podziękowania, za przyjazne oświadczenie zakomunikowane mu w imieniu Najjaśniejszego Pana przez Wielkiego Księcia Włodzimierza.

Wiedeń 27-go. — Telegrafują z Trebinji, że tam jak również w Bileku (Hercegowina) miało miejsce wczoraj silne trzęsienie ziemi w kierunku z zachodu na wschód, trwające 5 sekund.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego“

Berlin 28-go marca.

National Zeitung dowiadyje się z Petersburga, że hr. Piotr Szuwałow w ciągu ostatniego tygodnia przyjmowanym był czterokrotnie w Gieczynie.

Wiedeń 28-go marca.

Porta usiłuje rozmaitemi środkami usposobić przychylniej ku sobie albańczyków, aby z nich stworzyć przeciwwagę panslawizmowi na półwyspie bałkańskim.

Prenk Bib Doda, przewodzca albańczyków, wypuszczony został na wolność.

Wiedeń 28-go marca.

Zastrzeżenia Rumunji przeciw pośredniczącemu wnioskowi Barrère'a w sprawie komisji dunajowej są natury przeważnie formalnej.

Przyjęcie wniosku zapewnione.

Petersburg 28-go marca.

Z powodu przybycia J. C. Wysokości Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza telegrafują z Wiednia do Now. wr., iż wzmagają się nadzieja utrzymania przyjaźni między Rosją i Austrią.

Petersburg 28-go marca.

Głos dowiadyje się, iż z uniwersytetu w Charkowie relegowano siedmiu studentów, a dwudziestu sześciu udzielono ostrzeżenie.

Petersburg 28-go marca.

Proces polityczny o morderstwo tajnego agenta Preima na cmentarzu smoleńskim w Petersburgu sądzone będzie w drugiej połowie kwietnia.

Petersburg 27-go marca.

Nowoje wremja zwraca uwagę na podaną przez Odesskija wiadomość, jakoby w pobliżu warszawskiej cytadeli pobudowaną została przez prusaków ogromna fabryka.

(Wiadomość ta, której ze względu na jej nielogiczność nie widzieliśmy potrzeby zaprzeczać, znalazła przytułek w Kijewlaninie, który uzupełnił ją komentarzem i w zmyślonym fakecie upatrywał strategiczne cele, aż nareszcie i Nowoje wremja złapało się na zmyślone strachy).

— Do dzisiejszego numeru dołącza się na prowincję „Cennik nasion na rok 1882 domu handlowo-komisowego J. G. Berlińskiego“.

— **Warszawskie Towarzystwo muzyczne.** Program wieczoru muzycznego we środę, dnia 29-go marca 1882 roku. 1) Kwartet op. 8 D-mol, na fortepian, skrzypce, altówkę i wiolonczellę, Z. Noskowskiego, wykonają pp. Michałowski, Barcewicz, Noskowski i Goebelt. 2) Arja z op. Aida, Verdi'ego, odśpiewa p. Maurycy Bruszewski. 3) Polonez A-dur, Szopena, odegra p. Michałowski. 4) a) Mój kwiatek, Tro-schla. b) Spełnione marzenia, Kratzera, odśpiewa p. Bruszewski. 5) a) Serenada, Czajkowskiego. b) Taniec węgierski, Brahms'a, wykonają pp. Barcewicz i Michałowski.

Początek o godzinie 8-mej wieczorem. —305r

— **Dentysta S. ROTHEIM**, wynalazca nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szcęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10—6 w. Królewska 37. (1058)

— Prezes Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem ogłasza niniejszem, iż doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się dnia 16 (28) marca r. b., o godzinie wpół do drugiej z południa, w lokalu wystawy Towarzystwa.

Czynności ogólnego zebrania będą następujące: wysłuchanie sprawozdania z działań komitetu i delegacji rachunkowej za rok 1881; zdecydowanie wniosku delegacji rachunkowej, wniosków komitetu Towarzystwa, oraz dopełnienie wyboru członków komitetu i delegacji rachunkowej na rok 1882.

Wstęp na ogólne zebranie mają wszyscy członkowie Towarzystwa, prawo zaś głosowania mają tylko umieszczeni na liście drukowanej członkowie rzeczywisti, z których każdy bez względu na ilość posiadanych dowodów składkowych, ma prawo tylko do jednego głosu. Członkowie nieobecni na zebraniu, nikomu nieustępują swojego głosu.

Członek przy wejściu na zebranie winien okazać dowód opłaconej składki, a mianowicie: członek rzeczywisty—za rok bieżący lub ubiegły, zwyczajny zaś—za rok bieżący.

Każdy z członków rzeczywistych przy wejściu na zebranie, otrzymuje egzemplarz sprawozdania Towarzystwa, oraz kartkę, do wpisania nazwisk wybrać się mających osób do składu komitetu i delegacji rachunkowej z grona członków rzeczywistych, objętych listą drukowaną, załączoną przy sprawozdaniu, a z otrzymania sprawozdania i kartki, własnoręcznym podpisem kwituje.

Po wypełnieniu nazwiskami kartek, członkowie zwracają takowe p. o. sekretarza komitetu, który wspólnie z zaproszonymi przez prezesa Towarzystwa członkami rzeczywistymi z grona obecnych na zebraniu podane głosy obliczy.

Protokół odbytego posiedzenia ogólnego zebrania zaraz na posiedzeniu spisany, rezultat wyborów do protokołu wniesiony, a następnie w miejscowych pismach publicznych ogłoszonym zostanie. —291—

— Dr Czesław **Stiche**, zaczawszy od dnia 1-go maja, ordynować będzie w **Karlshadzie**, Kreuz Gasse Insel Rügen. —1004—

— Gdzie znaleźć świadectwo więcej przekonujące, jak list adresowany do pp. **Grimault et Cie w Paryżu.**

PP. Oddawna cierpiąc na chrypkę, używałem waszych **cygaretek indyjskich**, i takiej doznałem ulgi, że stały się dla mnie niezbędnym żywiołem do życia. Wyrażam też wskutek tego najgłębszą moją wdzięczność i proszę o przysłanie nowego zapasu.

(221)

J. Santiago, à Malaga.

Advokat
Stanisław MIERZANOWSKI,
przyjmuje sprawy sądowe w mieście gubernjalnem **Radomiu.** —985—

Esencja z salsaparyli Colbert,
w Paryżu, pasaż Colbert.

Prawdziwa esencja z salsaparyli Colbert jest środkiem roślinnym leczącym wszelkie wyrzuty z ostrości i nieczystości krwi pochodzące. Unikać należy fałszerstw i naśladownictw. Wymagać należy podpisu czerwonym atramentem: **F. Plateau**, na każdej etykiecie. Dostać można w Warszawie u pp. Lilpola, Mrozowskiego, Spiessa i Syna i Zeuschnera. —265—

— **Ludwika Hummel**, właścicielka magazynu sukien i konfekcji, Nowosenatorska nr 5, wyjechała za granicę po **zakupy świeżych modeli.** —300—

— **Zarząd kolei konnych w Warszawie** ma honor podać do wiadomości ogólnej, że w dniu sprzyjającej pogody, wysyłane będą dodatkowe pociągi, które kursować będą od rogu Królewskiej ulicy i Krakowskiego-Przedmieścia przez plac św. Aleksandra do rogatki mokotowskiej i z powrotem.

Opłata za kurs w jedną stronę, jak zwykle, od osoby w klasie 1-ej kop. 7, w klasie 2-ej kop. 5.

Wagony kurs ten odbywające odznaczać się będą deską poprzeczną w dwóch kolorach czerwonym i białym, opatrzoną odpowiednim napisem i umieszczoną na wagonie. —1037—

— **Instytut leczniczy dra Kadlera** przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi** (wener.) i **skórnymi**, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnie, od 10-tej do 12-tej i od 4-ej do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście nr 38. **Porada dla niezamożnych, na warunkach jak w lecznicach.** —2r—

— **Sprzedaż po cenach znizonych** przez licytację, oryginalnych zagranicznych **Win**, od 50 kop. butelka, po zmarłym M. Popławskim, każdodziennie od godziny 12 w południe, do 4-go kwietnia r. b., róg Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej nr 370. —988—

— **Dta Idzikowski** (Leszno nr 7) od 10—5. Specjalność wyjmowania zębów bez najmniejszego bólu, za pomocą gazu rozweselającego. Sztuczne zęby wstawia się systemem, który według uznania warsz. urzędu lekarskiego przewyższa wszelkie dotąd praktykowane. —842—

— Bogusław **Pyzowski**, b. sędzia, adwokat przysięgły, przeniósł kancelarię na ul. Miodową nr 2, od Podwala nr 3, przyjmuje od 4 do 7. —922—

Wina Szampańskie:

Piper sec.

Piper Carte blanche.

nadeszło do pp.:

A. Bocquet, Stefan Dobrycz et Comp., Kotecki i Szober, Bolesław Morski, Wł. Nowicki, St. Riedel Simon i Stecki, A. Skorupski, Sowiński i Szulc, A. Stepkowski. —93r—

LECZNICA
przy ulicy **Marszałkowskiej nr 28.**

Od 9—10. **Dr Wójcikiewicz Feliks.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz niedziel.

Od 10—11. **Dr Zawisza Konrad.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 10—11. **Dr Piaszczyński.** Codziennie. Choroby oczu.

Od 10—11. **Dr Strasburger.** W poniedziałek, środę i piątek. Choroby chirurgiczne i zębów.

Od 11—12. **Dr Kosiewicz.** Codziennie. Choroby gardła, krtani i jamy nosowej.

Od 11—12. **Dr Groer.** Codziennie oprócz niedziel. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr Rosenthal Kazimierz.** Codziennie. Choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego.

Od 12—1. **Dr Heiman.** Codziennie. Choroby uszne i chirurgiczne.

Od 1—2. **Dr Dinte.** Choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Wtorek, czwartek i sobota.

Od 1—2. **Dr Sieragowski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne.

Od 2—3. **Dr Kornikowicz.** Chor. nerwowe i umysłowe; leczenie elektrycznością. Wtorek, czwartek, sobota i niedziela.

Od 2—3. **Dr Sipniewski.** Codziennie. Choroby właściwe kobietom.

Od 3—4. **Dr Saski.** Codziennie. Choroby wewnętrzne.

Od 3—4. **Dr Watraszewski.** Codziennie. Choroby weneryczne i skórne. —108r—

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 11.

Polski Skład Nici, ul. hr. Berga 11. Towary Paryżkie, Gorsety, nowe Szeleczki zdrowia dla dam i dzieci. Wybór Kołnierzyków, Krawatów, Koronek, Grzebieni słynnej fabryki Ainé. Oryginalna Woda Colońska. Wyroby Pończosznicze własnej fabryki. Rękawiczki wszelkie. Chustki płócienne od 3 rs. i batystowe. Nici Broksa. Różne przybory. Portmonetki.

Nowe Maszyny do Pończoch i Trykotaży, ul. Królewska 23, 1-sze piętro. Skład znany jako pierwszy i jedyny, specjalnie obznajmiony z tą umiejętnością robót, odznaczonych na wszystkich wystawach Medalami. Dokładna nauka dla kupujących jest nadzwyczaj ważną do odpowiedniego następnie użytkowania maszyny.—Skład daje stałą robotę, zarobek dzienny 1 rs. 20 k., to jest najwymowniejsza gwarancja praktyczności naszych maszyn.

Magazyn wyrobów złotych i srebrnych **M. Mankielewicz**, w gmachu Teatru pod filarami, poleca: **Bransolety i portre bonheur** złote, **Pierścionki** z rozmaitemi kamieniami, **Spinki** do mankietów, **Szpilki** do krawatów, **Papierosnice srebrne** w znacznym wyborze, wszystko to gustowne a **NIE DROGIE.** 877—r

Przez Rząd zatwierdzony i kanclerzowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterję, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupeców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Jest do wypożyczenia

Rs. 8,000

na dom lub majątek ziemski. Wiadomość: ul. Wielka № 6, mieszk. 14, rano do godziny 9, po południu od 4. 1878

Do sprzedania:
Kareta podwójna, Faeton i Szory angielskie, wszystko mało używane. Wiadomość: ulica Długa № 16, w fabryce powozów **M. Siemińskiego.** 1885

Mieszkaniec wsi Zanklewo, gm. Rozejewo, pow. Łomżyńskiego gub. Łomżyńskiej, Wiktor Baryszewski, stracił

Depozytowe świadectwo
Banku Polskiego, z d. 15 Lipca 1860 r., za № 492, na wpłaconą do Banku sumę rs. 118 kop. 7½ tytułem reszty spłaty należące bratu jego Stanisławowi Baryszewskiemu z tejże wsi Zanklewo.—Uprasza się o zwrot pod powyższym adresem. 1733

Za 28,000 rs.

nabyć można **DOM** murowany z oficyną, w środku miasta na 10% i dogodnych warunkach. Część szacunku może zostać na gruncie. W podwórzu jest plac na postawienie dwóch oficyn.—Wiadomość przy ulicy Erywańskiej (plac Zielony) № 10, w Zakładzie Rękodzielnictw dla Kobiet. 620

RESTAURACJA.

W mieście gub. Piotrkowie, jest do wdzierżawienia zaraz Restauracja przy teatrze z kompletnym urządzeniem.—Blizsza wiadomość w kancelarji przy ul. Krochmalnej № 39, od godz. 2 do 4. 1937

Obiady Gospodarskie
po kop. 20, biorącym 10 biletów po k. 18, oraz **FLAKI, KAWA i HERBATA.**—Karmelicka № 3, w podwórzu. 902—r

MAJĄTEK
włók 30, bez służebności, w ⅓ częściach ziemia pszenna, przy kolei Nadwiślańskiej, 6 wiorst szosą od stacji z pałacem, z kompletnymi zabudowaniami i inwentarzami żywności i martwymi do sprzedania.—Wiadom. u Ksawerego Smoleńskiego, Adwokata przysięgłego, przy ulicy Długiej № 16. 1694

MAGAZYN
M. LIEDTKE,
dawnej

Wercitin,
Nowy-Swiat № 39,
otrzymał świeży transport w rozmaitych deseniach wyrobów **półporcelanowych francuskich**, znanych ze swej piękności i trwałości, z czem się poleca Szanownej Publiczności. 1935

CENY NIZKIE.

BULDOGA

czystej rasy angielskiej, z zębami na prozdzie, 8-miesięczna, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Tamka, № 36, mieszkania 4, na dole. r—867—

Nieruchomość

№ 3092B, za rogatką Wolską w Warszawie, obejmująca przestrzeni 18850 łok. z domem frontowym murowanym i oficyną drewnianą, parterowem, oraz drewnianymi gospodarczymi zabudowaniami, w d. 23 Marca (4 Kwietnia) 1882 r. w Sali V Wydziału Warszawskiego Sądu Okręgowego o godz. 10 zrana, przez publiczną licytację sprzedana zostanie.—Licytacja zacznie się od sumy 10,000 rs.—Dokładniejszą informację powziąć można o warunkach u Komisarza Sądowego Stanisława Krasuskiego pod № 25, przy ulicy Długiej w Warszawie. 1968

LOKAL

umeblowany, złożony z 4 pokoi, przedpokoju, z dwoma balkonami, z pasażem, kuchnią, na 1-m piętrze, z piwnicą, komórką na drzewo i wygodną, jest do odstąpienia od 15 Kwietnia na miesiąc sześć, przy ulicy Marszałkowskiej № 38.—Wiadomość w miejscu, miesz. № 4, od godz. 4 do 6 wieczór. 1993



Posiada piękny i gustowny
dobór Regulatorów Bekera.



Otrzymał znaczny i nie drogi
transport zegarków Genezyjskich

Przyjmuje reperacje. 905

W domu pod № 3/1800, przy ulicy Nowo-Winiarskiej, jest do wynajęcia od 1-go Lipca 1882 r. 1984

Sala Europejska

składająca się z 9-ciu pokoi i kuchni na 1-m piętrze, z oświetleniem gazem, zlewem i z wodociągiem, za przystępną cenę, oraz różne **Sklepy**, z pakamerami.—Wiadom. na miejscu u administratora domu Uszera Wiehtel.

Na PRIMA APRILIS

!!Nowość!!

Bonbonierki i Atrapy z papier-masche bardzo dowcipne i oryginalne, poleca w wielkim wyborze Fabryka Czekolady i Cukrów E. Wedel, przy ul. Szpitalnej № 4, oraz Filja, przy ulicy Długiej, wprost Nalewek. 2008

Mam honor za wiadomości Szan. Publiczności, iż mam wielki zapas Obuwia Damskiego Męskiego i Dzieciniego, które sprzedaje po cenach przystępnych, bo jak mówi stare przysłowie, że: "lepszemu zysk mały a częsty, niż duży a rzadki".—Ulica Elekoralna № 15; Filja ulica Podwal № 30. 901 **JOZEF LEWANDOWSKI.**

Znaleziona została
srebrna Bransoletka

na ulicy Twardej, którą za wynagrodzeniem rs. 5. odebrać można w Kurjerze. 2020

Rs. 10,000, 6,500, 5,000 i 3,000

są do umieszczenia na dobra gub. Warszawskiej, lub na domy w Warszawie.—Wiadomość u Gażyńskiego, w Kancelarii p. Przyneckiego Notariusza. 2017

Wiadomość dla PP. Piekarzy
do wynajęcia od św. Jana

Sklep

w którym przeszło od lat 20, znajduje się sprzedaż pieczywa.—Wiadomość: Rymarska № 8, u właściciela domu. 2015

Suma rs. 500. 806

hipoteczna, jest do odstąpienia, lub pożyczania na nią. Adres proszę złożyć w Agenturze Ogłoszeń, Senatorska 22, pod lit. **A. 999.** Pod tym samym adresem potrzebna jest pożyczka rs. **300**, za poręczeniem i **Lokali** na fabrykę, przy ulicy Chłodnej, Ogrodowej, Leszno, Żelaznej, lub Marszałkowskiej.

CUKIERNIA

wraz z Restauracją, bilardem, zapasami butowem i piwnicami, tudzież lodownią, do przedania w jednym z miast powiatowych, ub. Płockiej, za rs. 1.200.—Wiadomość w kantorze Komissowym Anny Damerau, Krak. zedmieście 36, wprost Saskiego Placu. 1997

Do sprzedania: Dobra położone w blizkości stacji Dr. Żel. W.-W., Nowo-Radomsk, zawierające ogólnej przestrzeni morgów 3,200 w czem lasu urządzonego m. 1.290; łąk do brych m. 385. Gospodarstwo płodozmienne, grunta w części pszenne I klasy, w części żytnie I i II klasy. Pałac, budynki gospodarsze i gorzelnia parowa murowane. Cztery młyny rybołówstwo, cegielnia.—O cenie i warunkach dowiedzieć się można w kancelarii Lucjana Wrotnowskiego, Adwokata Przysięgłego, w Warszawie, ulica Mazowiecka № 16, drugie piętro. 2002

Osoba bardzo zdolna do sprzedaży Kapeluszy damskich, może zaraz znaleźć korzystne miejsce w Magazynie Mód S. H. Dąbrowskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 1, wprost Kopernika. Warunki: przyzwolona konduita, miła powierzchowność wzrost wysoki i gruntowna znajomość do sprzedaży kapeluszy damskich. Pensja od rs. 30 do rs. 50 miesięcznie.—Tylko takie Panie o tę posadę starać się mogą, które były już czynne przez lat kilka przy sprzedaży kapeluszy. 2000

Potrzebny Lekarz

do miasteczka w gub. Wołyńskiej, wynagrodzenie roczne 400 rs. i wolna praktyka. Adresować: B. Kozłowski, Turysk, gub. Wołyńska. 897

Poszukuje się Mieszkania

na 1-m piętrze, lub parterze, złożonego z 5 pokoi, z kuchnią i przedpokojem, lub lokalu z 6 pokoi z trzema wejściami.—Adresy uprasza składać: Długa № 11, miesz. 10. 898

Katalog rękodzielniczy wysła się każdemu gratis i franco.

Wilh. Schiller & Comp. Berlin, O.
Politechnika popularna 896

W nowo-otworzonym w Szpitalu Starozakonnych, oddziale chorób nerwowych i leczenia elektrycznością, Ordynator tegoż Szpitala Dr. Gajkiewicz, udziela bezpłatnie porady lekarskiej, przychodnim chorym w Niedziele i Czwartki, od godziny 10 do 11. 893

Poszukuje się kupna lub dzierżawy

WIEKSZEJ SIŁY WODNEJ

zastosowanej, jak np. młyna wodnego, hamerni i t. p. położonej w Królestwie.—Oferty z podaniem ceny, położenia, najbliższej stacji kolejowej i ze szczegółowym opisaniem złożyć w Kantorze Kurjera, pod lit. E. C. 1882

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkanie Nr 21. 32 r

Do wszystkich sklepów

Słownik Słownictwa „MERKURY”

nadszedł
Miód LIPIEC

z pasieki Puławskiej,
i sprzedaje się po **25 k.** za 1 **Łb.** 757r

Są do sprzedania różne Przedmioty szkolne a) 68 ławek, b) 7 tablic, c) 4 katedry, d) 1 globus, e) karty geograficzne ściennie Sydowa, f) stoły, g) szafki jesionowe, o 10 kasetkach każda.—Nabywca mógłby te przedmioty zabrać dopiero d. 1 Lipca r. b.—Wiadomość u Przełożonego Szkoły Prywatnej Męskiej VI-klasowej, ulica Długa № 32 (Petkańskie). 1916

Biuro Nauczycielskie ANNY DAMERAU,

Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu.
ma do umieszczenia **Gawernerów i Nauczycieli**, obojga płci, **Bony, Korepetytorów** i oficjalistów prywatnych. 1913

W Powązkach, przy szosie, pół wiorsty za rogatkami Powązkowskimi, są do wdzierżawienia od 1 Kwietnia b. r.

obszerne murowane budowle,

w których zakłady fabryczne dostatecznie pomieścić się mogą, oraz przy ulicy Bura-kowskiej do sprzedania **Plac frontowy**, przeszło 27,000 łokci mający.—Wiadomość: Bielańska № 17, mieszkania 5; od 3 do 5 godziny po południu. 1840

KASZMIRY

francuskie nadzwyczajnej piękności wyłącznie czarne jako specjalność sprzedaje po cenach fabrycznych najtaniej

BOLESŁAW RENNER,

Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej № 18, dom p. Bekera, w podwórzu na dole. 1686

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpiękniejszych źródeł otrzymane w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i żaboty, po cenach niepraktykowanie niskich. Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 1858

Dobra Ziemskie

DŁUŻNIEWICE

w pow. Opoczyńskim, gub. Radomskiej, są do sprzedania. Położone od szosy Kieleckiej 3 wiorst, od nowo-budującej się linii drogi żelaznej wiorst 16, od najbliższej obecnie istniejącej stacji drogi żelaznej szosą wiorst 34. Ogólna rozległość wiorst 27, z lasem, łąkami gospodarstwem płodozmianem, stawami zarybionymi, oraz inwentarzem żywym i martwym. Serwituty właściańskie nieznaczne. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość o warunkach sprzedaży w Warszawie, Niecała № 12, u budowniczego, od godz. 5 do 7, lub na miejscu, u właściciela, do br przez pocztową stację Paradyż. 820

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze.—Faszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2.25—za pół faszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specjalnej **Aleksandra Kocha,** obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83. 644

Plac dziedziczny

łokci □ 13,500 do sprzedania przy ul. Marszałkowskiej, między ul. Kaliksta a Nowowiejską, obok Sukcesorów Majera pod № 1754wx. jeden Plac może być około 9,000, drugi około 5,000 łokci, z planem do budowy.—Wiadom. u właściciela domu przy ulicy Twardej № 19, rano do godz. 10, po poł. od 3 do 5. 1952

Letnie Mieszkania

w Grochowie pierwszym za 4-tą wiorstą od rogatki Moskiewskich po 2, 3 i 4 pokoje z kuchnią, spiżarką, piwnicą, położone w ogrodzie.—Wiadomość w mieszkaniu Adwokata Przysięgłego Józefa Goldszmita, Krakowskie-Przedmieście № 77, I-e piętro, codziennie od 4 do 7 po południu. 1871

W d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1882 r. o godzinie 10 rano, w Wydziale 3-m Sądu Okręgowego Warszawskiego, przy ulicy Miodowej № 7, sprzedana zostanie przez licytację

KOLONJA

w wsi Odolany, oznaczona № 16 i 17, położona na 7-iej wiorście za rogatkami Wolskimi.—Na kolonii tej mającej przestrzeni 15 morgów 237 prętów znajduje się cegielnia z piecem systemu Hoffmanna, oraz dom murowany parterowy. Hipoteka uregulowana w Dziale 3-m księgi hipotecznej, dobra „Ekonomia m. Warszawy”. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,000.—Bliższą wiadomość powziąć można w Kancelarii Komisarza Sądowego Krasuskiego, zamieszkałego w Warszawie, przy ul. Długiej № 25. 880

Do wdzierżawienia lub sprzedania **ZAKŁAD MLECZNY** z Restauracją, z przyczyną kuracji.—Wiadomość: ulica Elekoralna № 1, w dystrybucji P. Fiałkowskiego, od godz. 12 do 5. 1778

P L A C

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania.—Wiadomość u W-go Połtawskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się włącza.

Zupełna Wyprzedaż

Po zwinieciu Sklepie wyprzedają się po cenach 599—r

N I Z E J K O S Z T U

Korciaki na suknie i sukienki, **Halki**, **Chustki** na głowę, **Krawaty** damskie i męskie, **Wstążki**, **Kretony**, **Gorsy** damskie i męskie, **Klasy** dziecinne, oras wiele innych rzeczy. Ul. **Chmielna** № 25, miesz. 1.

W mieście Skierniewicach, przy drodze żel. na Przedmieściu, pod lasem sosnowym, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie,

Domek Wiejski

z ogrodem owocowym, składający się z 2-ch pokoi, kuchni, sam w sobie.—Wiadomość u Notariusza w Skierniewicach. 852

Mieszkania i Sklepy

W domu pod № 35, przy ul. Nowy-Świat są do wynajęcia od 1 Lipca r. b. następujące lokale: 1) **Apartament** na 1-m piętrze, składający się z 13 pokoi, przedpokoju, kuchni i pralni. 2) **Apartament** na 2-m piętrze, składający się z 11 pokoi, przedpokoju i kuchni. Lokale powyższe mogą być wynajęte na prywatne mieszkania, lub na pensję, bitra składy mebli, magazyny i t. p. W razie wynajęcia za pensję może być dodany obszerny ogród 3) **3 Pokoje** paśaż i kuchnia, na parterze w oficynie. 4) **Dwa lokale**, każdy z 1-go pokoju, przedpokoju i kuchni. 5) **Elegancki Sklep** z 2 oknami wystawowymi, 2 pokojami i przedpokojem. 6) **Elegancki Sklep** o 1-m oknie wystawowym z wejściem z bramy, zdający szczególnie na zakład zegarmistrzowski. 7) **Stajnia i wozownia**. 8) **Obszerne Piwnice**.—We wszystkich lokalach jest zaprowadzony gaz, wodociąg i zlew. Lokale wskaże stróż, co do warunków i bliższego porozumienia się, zgłosić należy do Składu Maszyn i Nasion Hermana Goldering Miodowa № 5. 762

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BALSAM BRZOZOWY D-ra LENGIELA,



w skład którego wchodzi same uzdrawiające czynniki roślinne, a głównie świeży sok brzoźowy, pomagający skutecznie do odzyskania pięknej i gładkiej cery twarzy. Używany ten kosmetyk, rodzaj mydła w pianie, użyty jako smarowanie przed spoczynkiem, a rano w miejsce mydła do mycia, jest najzabawniejszym środkiem na wygubienie różnych dolegliwości skórnych, jako to: opierchnięcia skóry, liszajów, krostek, plam czerwonych, węgry i opalenizny.—Czyni twarz zwiędłą i oschłą znowu gładką i świeżą, co szczególnie ma miejsce u osób już w starszym będące wieku.—Cena za faszkę **rs. 1 kop. 50**, z przesyłką pocztową kop. 50 drożej.

Główny i wyłączny skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha**, obecnie Krakowskie-Przedmieście Nr. 83. 533—r

Na Święta

Najlepsza Make Pszenna

3/0 w woreczkach 1-pudowych, po rs. 3 kop. 25, wraz z workiem sprzedaje

DOM HANDLOWY RUDNICKI i S-ka,
Senatorska 25. 874

KORZYSTNY INTERES!

Do odstąpienia zaraz Skład Węgla Kamienych, wraz z całym urządzeniem i remanentem, w miejscu od dawna wyrobionem i ze wszech miar zapewniającem obszerną klientelę.—Wiadomość w Składzie Perfum p. **Zaleszczyńskiego, Przejazd № 1.** 875

W Zakładzie stolarskim wyprzedają się



Różne Meble

jako to: Szafy, Łóżka, Biura, Tualety, Garnitury czarne, Stoły, Kredensy dębowe z blatami marmurowymi, z rzeźbami i bez rzeźb, za bardzo przystępną cenę, z powodu braku miejsca.—**Chmielna** № 8. 1646

W A Ż N E!

Agnieszka Waliszewska, żona właściciela domu № 11, przy ulicy Łuckiej, w Warszawie zamieszkałego, lat 32 licząca, wzrostu dobrego, szczupła, włosy ciemne, ubrana w suknię ciemno-zielonego koloru, korekowaną, chustkę białą, ciemno popielatą, kaftan czarny, wstawiany, stary, koleżki złote wężyki z oczkami niebieskimi, obrączka ślubna na palcu prawej ręki z literami G. W., rok 1870, ciępiąca umysłowo, w dniu 23 b. m. i r., t. j. we czwartek o godz. 8 i pół, wyszła z domu nie dając o sobie żadnej wiadomości. Ktoby wiedział o miejscu pobytu tej osoby, zechce udzielić wiadomości pod powyższy numer za sowitą nagrodą. 1993

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady Honorowego Burby.—Bednarska № 20. 2014

POLKA

młoda i wykształcona, z dobrem wychowaniem, posiadająca gruntownie francuski i niemiecki, oraz muzykę i znająca się również na gospodarstwie i szyciu, pożądana jest do zajęcia się domem i dwójkiem dzieci u wdowa.—Adresa proszę nadsyłać: Konrad Pohl, Inżynier, Ciepła № 1, mieszcz. 8; widzieć się zaś osobiste: Podwał № 21, mieszkanie WP. Matuszewskiej; od 7 do 9 wieczorem. 1986

Pożądanem jest nabycie lub wydzierżawienie

APTEKI

w Warszawie lub na prowincji. Oferty z załączeniem warunków proszę składać w Kancelaryi Kurjera Warszawskiego, pod adresem S. M. 33. 1985

Krowiarnia

z całym urządzeniem, w dobrym miejscu jest do sprzedania. Ulica Widok № 14. 1992

W jednym z miast gubernialnych, jest do odstąpienia z całkowitem urządzeniem i zapasami, dobrze procentująca

Fabryka Kwiatów.

Wiadomość: Wspólna № 12, mieszkania 22; od 10 rano do 12. 1990

SKLEP

z towarami i urządzeniem, kwalifikujący się więcej dla dam, z wyrobioną klientelą, przy ulicy najpryncypalniejszej, jest do odstąpienia. Reflektanci zechcą adresa swe składać w Redakcji pod lit. J. M. 1991

APTEKA

do sprzedania w gubernji Grodzieńskiej z obrotom rocznym 3.000 rubli. Bliższa wiadomość w Kawiarni przy rogu ulicy Świętokrzyskiej i Włodzimierskiej. 1989

z powodu nagłego wyjazdu, są do sprzedania

Meble,

rozmaite sprzęty, Garderoba męska, Bielizna i Książki. Wspólna № 25a, na dole. 1988

Do sprzedania

AMERYKAN,
Szory z brązem, na jednego i parę koni; Wozy parokonne, Skrzynie do piasku i zaprzęgi. Nowolipie № 28. 1987

W NAŁĘCZOWIE

w Willi położonej w głównej alei, w bliskości zakładu leczniczego, są do nabycia zaraz **różne Letnie Mieszkania.** Wiadomość u właściciela Emiljana Bóbr w Lublinie № 8.

Garnitur Mebli

mahoniowych, używanych, kanapa, dwa fotele, stół i sześć krzeseł, oraz szeslong i fotel, za niską cenę do sprzedania.—Wiadomość: Nowy-Swiat № 38, stróż wskazuje. 2009

Do wynajęcia od 8 Kwietnia

SUTERYNA

na magle lub na warsztat. Ulica Marszałkowska № 57.—**Tamże jest wyprzedaw Mebli.** 2012

Ktoby miał do sprzedania lub wydzierżawienia

MAJĄTEK

od 4 do 20 włók z lasem i łąką, przy kolei lub blisko Warszawy, albo też **Kolonję** pod Nowo-Aleksandryją (Puławami), raczy opis majątku i żądania nadesłać pod adresem: Adam Płóński, ulica Wspólna № 13 w Warszawie. 2006

Biuro Nauczycielskie, Niecała 4. Z A Ł Ę S K A. 2004

Bona Francuzka,

z b. dobrem świadectwem 3-letniego obywatelstwa, poszukuje miejsca w Warszawie.

Z powodu zbliżających się Świąt Wielkanocnych, **Zakład Łazienek Akcyjnych** przy Nowym Zjeździe, otwartym będzie dla użytku publiczności w nadchodzącą **Niedzielę** t. j. dnia 2 Kwietnia r. b.—**Ceny biletów** w Wielkim tygodniu, podobnie jak w latach zeszłych pozostają **nie podwyższone.** 1976

!!Na Święta!!

Parowa Fabryka Czekolady i Cukrów

E. WEDEL,

Główny Skład przy fabryce, ul. Szpitalna № 4.

Drugi Sklep Filja przy ul. Długiej, wprost Nałewek № 45.

Jak już od wielu lat tak i obecnie na nadchodzące Święta przysposobiła znane ze swej dobroci, oraz ekonomicznych i praktycznych własności, wszystkie należące

przybory do wypieku ciast,

posiadające ogólne uznanie i zastosowanie do domowego użytku i takowe poleca:

Massy migdałowe, Massy orzechowe do mazurków i placek, funt kop. 60.

Lukier w trzech kolorach, odmiennych smakach, słoik po 30 i 50 kop.

Wanilję proszkowaną w pudełeczkach, po 30 kop.

Alkiermasz, faszczka kop. 15.

Cykate przezroczystą najlepszego gatunku, funt kop. 75.

Skórki pomarańczowe, funt po kop. 50 i 60.

Czekoladę proszkowaną, funt po k. 40 i 45.

Maczek cukrowy, w pięknych kolorach.

Cukry i Kwiaty cukrowe do strojenia ciast.

Przytem poleca wielki wybór różnej wielkości, czysto cukrowych **Baranków, Jajek** czekoladowych, cukrowych i galanterijnych do napełniania cukrami i t. p., po umiarkowanych niskich cenach. 2007

Syndyk Tymczasowy Massy Upadłości

Jakóba v. Jankla Pomeranca

zawiadamia niniejszem, iż na zasadzie rezolucji W-go Sędziego Komisarza w d. 17 (29) Marca r. b., to jest we Środę i dni następnych, o godzinie 3 po południu, sprzedawane będą w mieszkaniu upadłego przy ulicy Nałewki № 6, meble i różne przybory gospodarcze. 2022

Warszawa d. 16 (28) Marca 1882 r.

Jan Czajkowski,

Adwokat przysięgły, ulicy Długa № 26.

Ostrzeżenie.

Skradziony lub zgubiony Weksel na rs. 1,000, na pana S. Rzeszewskiego, żyrowany przez Lajsera Lipschitz, platny d. 11 Maja 1882 r. Ostrzega się aby takowego nikt nie nabywał jako nie ważny. Znalazca zechce oddać do p. Ch. Niereinstein, ulica Marjańska № 5.

!!!DO SKŁADU DYWANÓW!!!

przy ulicy Nałewki № 9, wprost ulicy Świętojerskiej, nadszedł znaczny transport Angielskich Dywanów w różnych wielkościach; także Dywanów wojskowych w różnych wielkościach.—Chodniki w różnych gatunkach, oraz Serwety pluszowe i rypsove, oraz wyroby kokosowe Angielskie t. j. Słomianki i Chodniki na schody. 2001

PP. Kupcom odstępuje się rabat!!!

W A Ż N E.

W dniu 22 Marca (3 Kwietnia), o godzinie 10 rano, odbędzie się sprzedaż na brzegu rzeki Wisły z prawej strony Aleksandryjskiego mostu, naprzeciw ulicy **Bednarskiej** statku pasażerskiego **Dorota** i maszyny parowej do wydobywania piasku i żwiru (bagr), będące własnością 10-letnich **Siergiejów**, których rodzice w przeszłym roku zabici zostali przez piorun. Maszyny parowe sprowadzone są z zagranicy i kosztowały przeszło 22,000 rs., teraz zaś zostaną sprzedane za bardzo niską cenę. Wiadomość w wyżej wymienionym miejscu.

Magazyn oraz Pracownia 1999

Sukien i Okryć Damskich, S. Waldenberg, pod firmą: M. Bronz, Miodowa № 2, Podwał № 3; po powrocie właścicielki z zagranicy, poleca wybór Modeli Paryżskich, na sezon obecny i nadchodzący, oraz przyjmuje obstalunki tak z własnych jak i powierzonych materiałów. 1999

2 Szafy z lustrami sklepowe, Comtuar i Cablotka, do sprzedania za rs. 75. Trębacka № 6. 2005

Zgubiono dnia 25 Marca na Poranku pan-ny Dering

Naszyjnik złoty.

Znalazca raczy z łaski swojej złożyć adres swój w Kancelaryi Kurjera Warszawskiego pod literami P. L. 2013

SAMOŚWIECĄCE.

Jajka od kop. 15.—**Baranki** od kop. 40.—**Zapalniczki** od kop. 60.
Lichtarze od rs. 1 kop. 50.—**Szyldziki** do drzwi od rs. 1; ma honor polecić 2010
D. WITTIG, Nowy-Swiat № 59.

Nie rwać zębów

Julian Wolff uwalnia od bólu zębów bez wszelkich metalowych narzędzi, także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę higieniczną, wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg ulicy Aleksandryjskiej i Krakowskiego-Przedmieścia domu № 16, mieszk. 14, na 1 piętrze, 1-a sien. 1839

!!!Ceny niższe!!!

W Składowach **Nowej Spółki Opałowej** Kancelaryi przy ul. Ordynackiej № 8, drugi dom od Nowego-Swiata.

Za sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego rs. 14; Olszowego rs. 15; Brzozowego rs. 16 kop. 50.—**Węgle drzewne korze** kop. 90. **Najlepszego Węgla kamiennego** zagranicznego korze kop. 95. **Najlepszego krajowego k. 90.** Całemi wagonami o 12½ kop. taniej na koreu. Odstawa natychmiastowa, w skrzyniach krytych, ostępłowanych cechą Magistratu. 1839

TANIO! sprzedaje MEBLE

Mahoniowe i Orzechowe, Garnitury wyściełane i szeslongi, Szafy do sukien i do bielizny, Bióra na szafkach i Biórka, Łóżka w wielkim wyborze, Stoliki do kart, Komody, Umywalki i Szafki nocne, z czem się poleca Sz. Publiczności Zakład Stolarski, Leszno 50.

Wielki Medal srebrny 1881 r.

Akademii Narodowej Paryżkiej.

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie. **Jedyny skład w Magazynie Francuskim** przy ulicy **Hr. Berga № 16**, który również przyjmuje wszelkie reperacje Filtrów. r689

Najświeższą Nowością Perfumeryjną są Perfumy

Szarota Alpejska.

(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonie i aromatyczne powietrze jak górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy i Heliotrope Blanc** (Tomilek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszymi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszymi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, niżylam cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łyty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha**, ulica Krakowskie-Przedmieście № 83, obok pasażu Roezlera. r 173

Za rs. 18 miesięcznie

Pomieszczenie dla Panienki, z życiem i fortepianem.—Wiadomość w Biurze Prof. de Préchamps, Długa № 23. 1897

SENATORSKA Nr 5.

WĘGLE KAMIENNE!!

W najlepszych gatunkach przy natychmiastowej odstawie poleca **SKŁAD WĘGLI KAMIENNYCH Daniela Dawidsohna,**

Kantor: Senatorska Nr 5.
Skład: Okopowa Nr 7. 65 r

Nasza Dewiza.

Sumienna ekspedycja.—Ceny niskie.

!!!Specjalny Magazyn Bielizny!!!

ARTHURA,

ELEKTORALNA № 6, czerwone znaki

CENNIK BIELIZNY.

Koszule męskie i damskie od kop. 90 do rs. 6.
Kalesony męskie od kop. 70 do rs. 2 k. 25.
Prześcieradła bez szwu od kop. 95 do rs. 3.
!!!Ceny są stałe!!!

Osobom na prowincji zamieszkałym szczególnie zwracamy uwagę.

III Arthur

MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ul. **Marszałkowskiej Nr 63,** w domu hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych.—**Przyjmuje** obstalunki tapieckie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane **wynajmuje i urządza** całe apartamenty—za dobroć wyboru poręcza swą firmą. 155

ZAŁĘSKI & Com

!!TANIO!!

są do sprzedania dwa Garnitury, jeden orzechowy aksamitem kryty, a drugi czarny używany, oraz szeslong, Sofa, Otoman, parę Kanap i Kozet używanych, w Zakładzie Mebli J. Michalskiego, Nowy-Swiat № 27, róg Chmielnej i wchód od Chmielnej. 1921

Do wynajęcia od 8 kwietnia r. b.

Lokal na bawarję mianowicie: Sklep, sala bilardowa, dwa pokoje i kuchnia, ogród, lodownia, oddzielne piwnice, za rs. 600.

Na pierwszym piętrze:
4 pokoje przedpokój i kuchnia, roczn. rs. 360.
2 pokoje przedpokój i kuchnia, " " 240.

Na drugim piętrze:
2 pokoje przedpokój i kuchnia, " " 180.
2 pokoje i kuchnia, " " 150.
1 pokój i kuchnia, " " 100.

Na trzecim piętrze:
3 pokoje i kuchnia, " " 150.
2 pokoje i kuchnia, " " 120.

Lokale są widne, suche, ciepłe i świeżo odnowione.—Wiadomość na miejscu: Jerozolimska № 4, róg Sołca u rządcy domu. 1602

Do sprzedania 1746

CUKIERNIA

na prowincji, z zapasami towarów, lub bez tychże, warunki przystępne.—Wiadomość ul. Senatorska № 17, mieszcz. 20, od 9 do 12 rano.

SKLEP

obszerny, z dużym oknem wystawowym, przy ulicy Przechodniej (róg Elektoralnej), do wynajęcia pod korzystnymi warunkami, do 1-go Kwietnia r. b.—Wiadomość w Kancelaryi Zakładów przemysłowo-zbożowych, ulica Leszno № 40A. 1847

Niezwykła Wielkanocna sprzedaż!!! Nadobne i oszczędne gospodie odwiedzajcie!!!

Znany ze swej taniości
SKŁAD TOWARÓW,
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowoli-
pek, dom Brauna № 1,** w bra-
mie 1-sze piętro.

gdzie odbywa się nadzwyczaj **tania
sprzedaż,** dotychczas netylko u nas
lecz nawet zagranicą niebywała,
a mianowicie sprzedają się:

Firanki weneckie, niciane, cudowne
desenie bardzo trwałe, po
kop. 40, 45 i 50.

Dywaniki przesłeczne i eleganckie,
po rs. 3.

Kaszmiry czarne i kolorowe, ele-
ganckie wyborowe, 2
łok. szer., czysto wełn., po kop. 70.

Atłasy czarne i kolorowe, wybora-
we, po kop. 70.

Diagonale czysto wełniane, prze-
śliczne, w najnowsze
kolory, po kop. 35.

Rypsy wełn. na suknie, wyborowe,
w 20 kolorach, po kop. 20.

Kaszmiry long. (nouveau), po-
dwojnej szer., po k. 70,

wszędzie kosztuje rs. 1 kop. 20.

Korty wełniane dla dzieci, bardzo
trwałe i elegan., po k. 25 łok.

Korty czysto wełn., 2 1/2 łok. szer.
na damskie suknie, paltociki
i dolmany, po kop. 75.

Korty czysto wełn., 2 1/2 łok. szer., na
męskie garnitury, po k. 90.

Korty wyborowe elegan., przesłeczne,
2 1/2 łok. szer., po rs. 1 k. 20.

Obrusy niciane, białe i kol., z fren-
dzlą lub bez, po rs. 1 k. 10.

Serwety adamaszkowe, stołowe,
po kop. 30.

Serwety deserowe, adamasz., bia-
łe lub kolorowe, po k. 10.

Obrusy i Serwety Himalaj-
skie, prze-
śliczne do salonów, po rs. 4 k. 50.

Koszule damskie, eleganckie, u-
brane wstawkami i lan-
giętami, po kop. 90.

Cretony kolorowe wyborowe, na
suknie dam., po k. 13.

Creton biały zdrowia, 1 1/2 łok. sze-
roki na Koszule, po k. 15.

Creass pół-płótno trwałe, po kop.
10, 11, 12 i 13.

Perkal biały, 1 1/2 łok. szeroki, wy-
borowy, po kop. 12.

Madepolam bar. cienki, 7 ćwierci
szeroki, francuzki,
po kop. 25.

Victoria Lawn bar. cien. i szer.,
po k. 25 i 27 1/2.

Zaboty eleganckie, z fularu indy-
jskiego przesłecz., po k. 30.

Ręczniki niciane, po kop. 40 i 50.

Ręczniki Kredensowe, wybora-
we, po kop. 12.

Piółno na ściertki, trwałe i szero-
kie, po kop. 13 łok.

Sztuka Piółna krajowego, 30 1/2
łok., za rs. 4.50.

Prześcieradła gotowe, obre-
biane i znaczone,
3 1/2 dług., 2 1/2 szer., po kop. 90.

Powłoczki cretonowe, gotowe i e-
leganckie, po k. 75.

Koidry pikowe, najlepsze, różowe
i niebieskie, po rs. 3 k. 25.

Koszule męskie wyborowe, po rs. 1
kop. 75 i rs. 2.

Gacie męskie, z angielskiej skóry,
po rs. 1 kop. 10.

Obstalunki z prowincji będą wysy-
łane z całą akuracją i sumiennnością.

Proszę adresować: **IZ. HERTZ,**
ul. **Dzika, dom Brauna № 1.** 1801

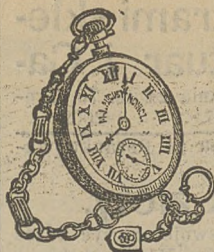
Letnie Mieszkanie

do najęcia niedaleko od Skierniewic, we wsi
Pszczonowie, trzy pokoje i kuchnia, w ogro-
dzie dużym owocowym i dzikim blisko dwor-
u, miejscowość bardzo ładna, kąpiel na wo-
dzie bieżącej, dostawa produktów ułatwiona.
Wiadomość w hipotece miasta Warszawy,
ulica Miodowa. 1962

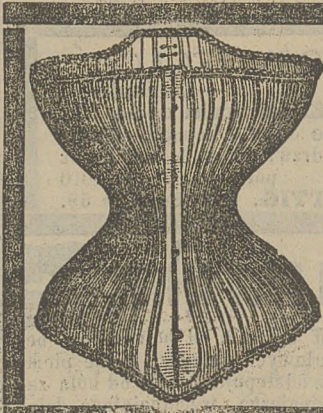
Przy ul. Marszałkowskiej № 27A, jest do
wynajęcia 1967

MIESZKANIE

składające się z 5 pokoi, z przedpokojem, ła-
zienki, wygodki, kuchni, spiżarni, 2-eh pi-
wnic, góry oddzielnej na 1-m piętrze. Mie-
szkanie to jest z balkonem wynajęte za rs.
700.—Wiadomość na miejscu, mieszk. № 2



Zegary Francuzkie
Stolikowe, Kominkowe, Gabinetowe, Budniki, Ścienne
rzeźbione, z inkrustacją etc. etc., poleca w wielkim wyborze:
Największy w kraju skład zegarów i zegarków
M. J. Augustynowicza,
Krakowskie-Przedmieście Nr 9, róg ulicy Królewskiej,
CENY NIZKIE STAŁE. 870—r



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo
trwałe, przy bardzo niskich cenach.

Wilhelm Steiner i Brat,

Fabryka: Świętokrzyska № 24.

Każdy gorset fiszbinowy może być także wypró-
bowany. r—899

O NAUCE KROJU DLA DAM.



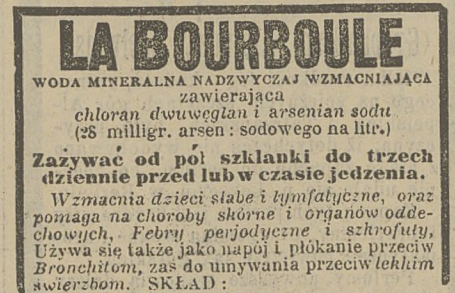
Nauczyciele męczyzn krojów damskich, z powodu, iż nie umieją
i nie mogą zrozumieć, jakiej nauki potrzebują kroje i stroje sukien
damskich w teraźniejszych czasach, siłą się na najwyższe pochwały
publiczne dla siebie, pisząc to, co nigdy nie istniało i nie istnieje, dla
tego, że nie mogą nauczyć więcej jak tylko to, co obrachowano
w dziełach przed kilkunastoma laty napisanych, a dziś już zupełnie
nie zgadzających się z wymaganiami mody; co do tej nauki tylko kobieta
kobietę zrozumieć może, męskie zaś ubiory mogą być czerpane z dzieł
stałe obrachowanych, temu przeczyć nie mogę, gdyż tu moda zmienia
się bardzo mało, albo wcale nie, a zatem musi być najwłaściwszą
i najlepszą nauką, jeśli się uczymy krojów męskich od męczyzn, zaś
krojów damskich od kobiety; przystem nauka krojów, jeżeli ma być
zupełną, powinna być wykładana teoretycznie i praktycznie, aby każ-
da z uczennic w ciągu nauki wykończyła kilka sukien i okryć damskich po-
dług najwłaściwszej mody, dla zdania egzaminu sprawiedliwego —Dzieł-
ko napisane przez A. Gałęcką można dostać we wszystkich Księgar-
niach.—Zakład nauki krojów damskich A. Gałęckiej, ulica **Krakow-
skie-Przedmieście № 85.**—Uczennicom udzielane są świadectwa.
—1995—

HAGADA szel PESACH

z przekładem **polskim** jest do nabycia po
cenie umiarkowanej, u F. Straucha, przy uli-
cy Nowolipki № 7. 1475



Skład główny w Perfumerji
ALEKSANDRA KOCHA,
przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 83.
Cena za flaszkę rs. 2 kop. 70,
z przesyłką pocztą rs. 3. 219



u drogistów: Mrozowskiego, ulica Miodowa
Gallego, ulica Senatorska, i Spiessa, plac
Teatralny. 245r

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop
i Pâte pectorale de NAFÉ, Delangre-
nier'a z Paryża posiadają skuteczność pew-
ną i sprawdzoną przez Członków Fran-
cuzkiej Akademii Medycznej; niezawiera-
ją w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Ko-
deiny, mogą być bez obawy dawane dzie-
ciom dotkniętym kaszlem albo kłuszeniem.
SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSYI.

—227—



Klacz wierzchowa 1912

dobrze ujeżdżona, do sprzedania.—Wiadom.:
stajnia 6 baterji, 6 brygady, na Powązkach.

Ważna Wiadomość!!!

Zakupiłem z Komory Celnej **Wina Lafit**
i Portwein czerwony, których mogę częś-
ci odstąpić. Wiadom. Twarda № 5, m. 8, 1964

Z powodu wyjazdu sprzedają się

MEBLE

Biuorko męskie, Szafy, Stoły, Otonanki, Krze-
śła, Łóżka i t. p.—Ulica Czysta № 6, mieszk.
5, od godz. 11 rano, do 3 po południu. 1950

10 Panien uzdolnionych!

potrzeba zaraz do pracowni Sukien **M. Cho-
jeckiej, Nowy-Swiat № 41.** 1929

Skradziono

d. 22 b. m. przy rogatce Jerozolimskiej Ko-
nia z Bryczką i z całą uprzężą, na bryczce
było siedzenie skórzane. Kon jasno-siwy, ro-
sły, na łbie gryczkowaty, na zadniej nodze
miał narost.—Kto da znać: róg Żurawiej i pla-
cu Aleksandrowskiego № 7, do Składu Wę-
dlin otrzyma nagrody rs. 25. 1953

Poleca się Szanownej Publiczności 1915

Fabryka ROLET płóciennych

i drelichowych, po cenach niższych.—Ulica
Nowy-Swiat № 30, m. 21. **Małinowski.**

Poszukiwanym jest LEKARZ

na zamieszkanie w gub. Podolskiej z pensją
stałą.—Informację poda Skład Apteczny A.
F. Gaile. 1926

Zgubiono d. 10 (22) Marca 1882 r. na Fok-
salu Warsz.-Wied.

Pugilares skórzany,

obejmujący paszport Weylanda z m. Łodzi,
Cessja przez Ferd. Goldner z Saksonii, na
606 sgr. 20, na rzecz Radłanera legalizowa-
na przez Pałatę Kr. Pol. Wexel na rs. 300
Zg. Kempńskiego, na rzecz Werczyckiego z
protestem i pełnomocnictwem. Za zwrot odbie-
rze wynagrodzenie od p. H. Fenigstein, Dzika
№ 36, mieszk. № 11. 1969

Poszukujących Letnich Mieszkań

zawiadamiamy, że mamy takowych znaczny
wybór. Z czem się Biuro nasze poleca. **Mar-
szałkowska № 75.** 831

Magazyn Mebli

Nowych i używanych i dekoracji,
PIECHOWSKIEGO i S-ki,
Marszałkowska № 60, róg Ziolo-
nego Placu, 1-sze piętro. 815—r

KOSZULE MĘSKIE

paryskiego fasonu, pięknie prane, w cenie:
kretonowe z webowem i gorsami kołnierkami
i mankietami rs. 1 kop. 80; kretonowe, z ta-
kinze gorsm, kołnierzem i mankietami rs.
1 kop. 20. Kołnierzyki tuzin rs. 3 kop. 50;
Mankiety tuzin rs. 4 kop. 50.—Aleksandra
13, mieszk. № 2, w bramie na prawo. Tam-
że przyjmują się obstalunki na życie i zna-
czenie wypraw ze swego jak również z po-
wierzonego materiału, które z akuracją i
i pośpiechem wykonywane bywają. 1881

Jedyny specjalny Skład Koronek ruskich

w Warszawie,

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.
Odbiera co tydzień świeże transpor-
ta koronek ręcznych, wykonywanych
podług deseni francuskich.

Chustki crème i czarne. 798r

Krawaty fanszony zjedwabiu fran-
cuskiego.

Obszycia do chusteczek balowych.

Zarzutki na meble.

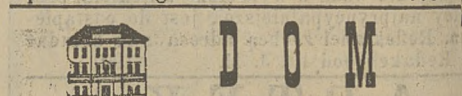
Szerokie i grube na potrzeby ko-
ścielne.

Do sukien, bielizny i mebli.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, je-
dyna w Warszawie, posiadająca ogro-
mne składy w Moskwie i Petersburgu.

Nowo-otworzony Magazyn MEBLI

nowych i używanych,
w wielkim wyborze, sprzedaje takowe dale-
ko taniej niż osoby, które sprzedają niby to
z powodu wyjazdu... Magazyn gwaran-
tuje za każdą sztukę, która wycodzi z tegoż
magazynu. **Ulica Marszałkowska № 75,**
wprost Zielonego Placu. 775



czyniący dochodu rocznego około 6,000 rs.
w środku miasta położony do sprzedania lub
zamiany na niewielki majątek ziemski. Współ-
na № 13a, mieszk. 5, do godz. 10 rano i od
6 do 7 wieczorem. 1872

Obdarzone Złotemi Medalami.

Przyjmujemy **Hafty starożytne, kolo-
rowe, złotem i srebrem** do odnawiania
oraz wszelkie **znaczenia, Herby, Mono-
gramy** z pierwszej ręki.—Ulica **Aleksan-
dra № 4,** mieszk. 7. 855



do sprzedania w mieście Nowomińsku, guś.
Warszawskiej. Wygodne gospodarskie za-
budowania. Cena rs. 4,000. Front i oficyna
w podwórzu; 2 wozownie, studnia, 4 stajnie;
w oficynie 4 stajnie, od frontu 5 stajni;
sklep spiżarnia i łazienka. — Wiadomość
na miejscu: róg ulic Siennickiej i Warszawskiej.
1883 **P. Wytrykowski.**

W Willi Młociny położonej przy sz-
sie Bielańskiej nad Wisłą 5 ćwierci za Mary-
monką rogatką do wynajęcia

LETNIE MIESZKANIE
w oddzielnych murowanych domkach zło-
żone z 5 do 6 pokoi, kuchni i pokoju słu-
żbowego do każdego mieszkania dodaje się sta-
nię, wozownię, komórkę i piwnicę. Do użyt-
ku lokatorów cieniasty park, łązeczka na Wi-
śle. Latem cztery razy dziennie komunika-
cja omnibusowa z placem Krasińskich. Bliz-
sza wiadomość na miejscu, lub w Hotelu An-
ielskim (Wierzbowa № 4). 1890

Nowo-otworzona Pralnia

bielizny damskiej i męskiej, oraz sklepowej,
przyjmuje takową do prania, po bardzo u-
miarkowanej cenie.—Z czem poleca się Szan.
Publiczności. **Świętokrzyska nr 9.** 838

Fabryka i Skład
TRUMIEN METALOWYCH.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna,
po cenach nader przystępnych.
Zamówienia telegrafem załatwia pierwszym pociągiem.
Tłomackie Nr 3.
Stanisław Żerański.
Trumny metalowe.

Moszcz kuracyjny
z najdelikatniejszych winogron, zalecany przez zaakomitych lekarzy, jako środek działający skutecznie na rozmaite dolegliwości i osłabienia, — znówu na składzie u nas się znajduje i odstępujemy takowy po kop. 50 za butelkę. — Do nabycia także we wszystkich naszych filjach.
SKŁAD WIN BRACI KEMPNER,
DŁUGA Nr 5. r-821

N A Ł Ę C Z Ó W
Wody mineralne żelaziste, Hydroterapia, oraz
kuracja Kumysowa.
Sezon letni od początku Czerwca do końca Września n. s.
Zakład obszerny i wytwornie urządzone, w miejscowości odznaczającej się pod względem sanitarnym.
Kuracja odbywa się pod kierunkiem kilku lekarzy specjalistów.
Po bliższe szczegóły, oraz cenniki, można zgłaszać się listownie do Zakładu Leczniczego w Nałęczowie (kolej Nadwiślańska). r-685b

Fabryka zaopatrzona została
w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych parą, dzienna produk. 5000 rol.
„**POD MERKURYM**”
nowo-otworzony hurtowo-detaliczny
SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,
Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,
zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.
Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się. r-833

Koński Zab Virginia wyborowy, 90% kielkowania.
Lucerna prowaska, niebieska 91% kielkowania,
Żywokost kaukazki, Symphytum asperinum,
Gryka trwała pastewna (flance), Polygonum Sieboldii,
nadeszły do 878—r
Składu Nasion i Machin rolniczych
A. RODKIEWICZA
w Warszawie, przy ul. Miodowej Nr 15.

20 Senatorska. Senatorska 20
MAGAZYN MEBLI
Szczepana Olsztyńskiego,
poleca wielki dobór mebli i robót tapieckich. 1785

Z dniem 23 Marca został otwarty zakład
Fralni Chemicznej Garderoby damskiej i męskiej, sztucznej cerowni i farbiarni, przy ulicy Chmielnej Nr 8, wprost kapieli Diana.
Zakład powyższy przyjmuje roboty:
Do prania: Dywany i reperatury takowych, Garderobę męską poprutą i w całości, Materje, Chustki, Szale, Serwety, Portiery, Koldry, Firanki, Koronki, Szaliki, Buciki białe i wszelkie roboty kanwowe.
Do cerowania: Wszelkie rozdarcia, uszkodzenia przez mole w kortach, szalach, rzeczach wełnianych, materji i suknałach bilardowych.
Do czyszczenia: Aksamity, Meble, Karty i tym podobne rzeczy.
Roboty wyżej wymienione wykonywać będzie zakład na czas z zupełną akuracnością i starannością, z czem poleca się Szanownej Publiczności.
1898 **S. SPONAR & KAMIŃSKI.**

GLAZURA,
Blyszcz czarny i złoty,
oraz **SMAROWIDŁA** z fabryki Al. Karwackiego.
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ
A. NOWAKOWSKI,
Bieleńska Nr 3, Hotel Lipski.
Dla PP. Handlujących, po cenach fabrycznych. 1863

CERATĘ BIAŁĄ OBRUSOWĄ
jakoteż najlepszego gatunku ceraty barchanowe, posadzkowe i nieprzemakalne, — chodniki i dywany ceratowe.
SKÓRĘ AMERYKAŃSKĄ
prawdziwą „Croquet” w różnych kolorach, na pokrycia mebli, poleca **Skład Obić Papierowych**
SEWERYNA MAZUR i S-ki,
plac Teatralny, obok ratusza. 5 r

SAINT-RAPHAËL
Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzabawniejszej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdym jedzeniu.
Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stóśowną etykietę, a korek pokryty kapsłą z napisem:
EXPORTACJA: Cie Prop^{re} du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.
Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stepkowskiego, Dobrycha, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kutakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dr^{ga} Heinricha, Ziemińskiego, Lipopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P.^{re} Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

CHOROBY PIERSIOWE.
Wszystkie osoby cierpiące na choroby piersiowe lub płucne jako to katary, kaszle, chrypki długoletnie, winny używać
SYROPU Z NADFOSFORANU WAPNA
PP. GRIMAULT & Comp.
Środek ten przepisany od wielu lat przez lekarzy całego świata, okazał się w skutkach zawsze cudownym. Pod jego działaniem ustaje kaszel najuporczywszy, potnienie nocne i stan febryczny. Pożywienie chorego staje się coraz regularniejszym a wyzdrowienie następuje nadzwyczajnie prędko.
Wymagać należy podpisu Grimault & Comp., oraz stempla Rządu Francuskiego.
Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne i we wszystkich głównych aptekach.

Bronisław Turowski Technik
w Warszawie, Nowy-Świat Nr 21.
Prowadzi sprzedaż i przyjmuje obstarunki na: I. Tokarnie, bohrmaszyny, nożyce, lochsztance, bohrkarny i urządzenie transmissyj. — II. Lokomobile, pompy różne, kotły parowe, rezerwoary żelazne wodne, kominy żelazne, oraz i reperaturę takowych. — III. Odlewy budowlane jak balkony, bramy, balustrady do wschodów, komplety na kuchnie, drzewiczki hermetyczne i wszelkie inne odlewy do potrzeb budowl. i gospodarstwa rolnego. IV. Urządzenie wodociągów i zlewów. — V. Okucia budowlane, wentylatory żelazne i mosiężne. — VI. Urządzenie dzwonnów elektrycznych. — VII. Sieczkarnie, plugi, spulchniacze, drapacze i inne narzędzia rolnicze. — VIII. Łopaty stalowe, oskardy, lewary, wagi decymalne, a oprócz tego w warsztatach własnych dokonywa: — IX. wszelkich montaż wchodzących w zakres robót kowalskich, ślusarskich i tokarskich. — Z czem jako fachowy i po cenach możliwie umiarkowanych, poleca się łaskawej uwadze potrzebujących. 1948

ASTMA
CYGARETKI INDYJSKIE
(CANABIS INDICA).
PP. GRIMAULT & Comp., Aptekarzy w Paryżu.
Dostę jest wciągnąć dym Cygaretki Indyjskiej (Canabis Indica) ażeby usunąć najsilniejszy atak astmy, kaszel nerwowy, ochrypnięcie, osłabienie głosu, nowralgię twarzy i bezsenność, skuteczne są także przeciw cierpieniom gardła i kanałów oddechowych.
Każda Cygaretkę nosi napis GRIMAULT & Comp.
Składy w głównych aptekach.

Hôtel d'Angleterre w Berlinie
W. 2. Schinkel-Platz, 2.
Słynny oddawna hotel pierwszorzędnym w najpryncypalniejszym położeniu. — Urządzenie z komfortem; ceny umiarkowane. — W salonie do czytania znajduje się „Kurjer Warszawski.”
r-398 Właściciel, Rud. Siebelist.

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,

Pismo tygodniowe ilustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formie pism ilustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy ilustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt**. Podatków tych każdy prenumeratorka w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryskich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,

Pismo tygodniowe ilustrowane,

od Nowego Roku 1882 wychodzi w powiększonej formie, z ilustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównym zadaniem redakcji.

Prenumerata od Nowego Roku 1882 wynosi w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza, Redaktora Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci, Widok Nr 3

- U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła
1. **Klin klinem**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
 2. **Zakłeta księżniczka**, nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
 3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
 4. **Macecha**, przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
 5. **Mrowin i Troch**, przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
 6. **W pałacu i chatce**, Auerbacha, rs. 1 kop. 20.
 7. **Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży**, wybranych przez Walerję Marrené.—I. Ksio, kop. 35.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika MÓD i Przyjaciela Dzieci” w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMILSKI WSKI, Wydawca.

—1818—

Nauka i wychowanie.

Bona niemka, poszukuje miejsca do dzieci, w mieście lub na wsi. Wiadomość: ulica Senatorska № 6, mieszk. № 5. 3541

Młoda Angielka z Londynu, udziela lekcji i konwersacji. Adres: Żłota № 5, mieszk. 18. 3579

Osoba z patentem, poszukuje lekcji w języku francuskim, niemieckim i polskim. Wiadomość na Tamce № 29, na 1-szem piętrze na prawo, zastać można od 3 do 5 po południu. 3294

Osoba posiadająca patent Instytutu Muzycznego, pragnie się umieścić w zamieszaniu domu, za lekcje muzyki, w Warszawie lub na wsi. Leszno, domu № 52, u Gaszyńskich. 3265

Guwernantka żadaną jest na wieś, o kilka mil od Warszawy, do dwójki małych dzieci, z językiem niemieckim i muzyką. Adres proszę złożyć w Kurjerze pod lit. A. R. 3655

Poszanka z ukończonym patentem gimnazjalnym, potrzebna jest jako guwernantka na wieś. Wiadomość w kantorze komisowym Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 36, wprost Saskiego Placu. 3654

Student uniwersytetu, który ukończył gimnazjum z medalem, życzy udzielić lekcji lub korepetycji. Pańska № 8, m. 6. 364

Guwernantka posiadająca języki ruski i francuski, potrzebna natychmiast. Leszno № 5 domu, mieszk. 15, 2 piętro. Pożądane byłaby rosjanka. 3614

Nauczycielka potrzebna na wieś, dla przygotowania panienek do gimnazjum, pożądanym byłoby żeby znała się na kroju. Wiadomość Żłota № 12, mieszk. 5, od 12 do 3 po południu. 3622

Bona polka, znająca krój i szycie, a także buzdniową kucharką z dobrymi świadectwami, potrzebne są na wyjazd do Naleczowa. Wiadomość ulica Solna № 16, u właściciela domu. 3681

Francuzka 13-letnia, poszukuje miejsca do towarzystwa swojej rówieśniczki, z którą razem mogłaby pobierać lekcje. Adresy składać w kantorze niniejszego pisma pod literami J. B. W. 3612

Bona niemka albo Nianka, lat 30, potrzebna zaraz na wyjazd. Nowy-Swiat № 38 mieszk. 4, zgłaszać się mogą od godziny 9 do 11, po południu od 2 do 5. 3652

Posady i prace.

Panny maszynistka i podręczne, potrzebne są zaraz do pracowni sukien damskich.—Stare-Miasto № 8. 3499

Panny potrzebne zaraz, kompletnie uzdolnione do robienia staników i spódnic, oraz podręczne i do nauki, do pracowni Chłuskiejowej, Aleja Jerozolimska № 23A. 3331

Maszynistka i podręczne, uzdolnione w bieliznie męskiej, potrzebne są zaraz za dobrą wynagrodzeniem. Ogrodowa 26, m. 9.

Potrzebne są: podręczne i uczenice do kwiatów. Ulica Nowolipki № 10, m. 7. 3683

Sklepową potrzebną jest zaraz, do sklepu Smydlańskiego, z kancją. Wiadomość Nowy-Swiat № 41, mieszk. 13. 3691

Panna uzdolniona, potrzebną jest do roboty pończoch na maszynie i osoba która by przychodziła robotę do domu. Ulica Wspólna № 23, w oficy na dole. 3670

Uczeń potrzebny do Składu Farb, lat 14 lub 15. Marszałkowska i Jerozolimka 23.

Panny potrzebne są do damskiej krawieczki, czynny, podręczne i uzdatnione. Ulica Miodowa № 6, mieszk. 16. 3686

Panny uzdolnionej do upinania sukien, wykończania staników i szycia na maszynie Zingera, potrzeba do pracowni P. Ottolir. Ulica Widok № 2A, mieszk. 4. 3689

Rządca gospodarczy, młody, polak, z Księstwa Poznańskiego, mający najlepsze rekomendacje, poszukuje miejsca od 1-go Lipca r. b. Wiadomość Hoża № 14a domu, mieszk. 9, od 8 rano do 2 z południa.

Sklepową potrzebną jest zaraz do piekarni, pierwszeństwo mają umiające po niemiecku. Wiadomość w Piekarni ulica Nalewki № 39. 3634

Maszynistka potrzebna jest do szycia bielizny. Tamże jest do sprzedania Szafa, Szpiżarnia, Zegar i Stół, Ulica Mokotowska № 21, mieszk. 40. 3641

Ludzi młodych poszukuje się do fabryki Lguzików. Ogrodowa № 34. 3640

Panny potrzebne są do staników, spódnic i rekawów, oraz do strojów. Do Pracowni Natali W., ulica Długa № 23, gdzie Eldorado, 2 piętro w bramie. 3611

Poszukuje się na Warszawę zdolnych ludzi do sprzedaży, artykułu dobrze wprowadzonego i niezbędnego w każdym gospodarstwie domowym. Zapewnia się znaczne zyski z prowizji. Oferty składać w Poście restant H. 500, Warszawa. 3644

Pracy poszukuje rzemieślnik stolarz, wypraktykowany w Fabrykach, około Zniwiar, Młocarni, Sieczkarni i wszelkich narzędzi gospodarskich, w sile wieku, życzy sobie przyjąć obowiązek stały, w majątku na prowincji. Wiadomość na ręce. Ulica Dobra № 31, mieszk. 57. 3635

Maszynistki zdolne do koszul męskich Moraz do dziurek i podręczne, potrzebne są Elekoralna № 15, mieszk. 21. 3646

Panna znająca krawieczkę, oraz umiająca dobrze pisać, potrzebną jest na stałe pomieszczenie w domu przy ulicy Leszno № 2, mieszk. 15. Wiadomość między godziną 9 a 11 rano. 3575

Z powodu posuniętego naprzód sezonu!

Sprzedają się w Magazynie gotowych **Ubiorów Męskich E. SAMETA**, wszystkie zimowe towary o 25% taniej jak gdziekolwiek indziej. O łaskawe i liczne zwiedzanie Magazynu, uprasza od lat wielu znana z dobrej rekomendacji firma podpisanego

E. SAMET

w Warszawie, Senatorska ulica № 22.

—124—r

!!!Już nadeszły oczekiwane!!!

1957

KOŁNIERZE DAMSKIE, MANKIETY I GARNITURKI, z haftami i bez, **najmodniejszych gustownych fasonów w ogromnym wyborze**, po cenach przystępnych do specjalnego **MAGAZYNU BIELIZNY J. Kloss i S-ka**, ul. Nowo-Senatorska Nr 4, w Warszawie.

Z powodu zwinienia sklepu tylko do Wielkiejnocy trwać będzie

OGÓLNA WYPRZEDAŻ!!!

Garderoby męskiej i dziecinnej

W MAGAZYNIE

A. WINNICKIEGO,

Długa Nr 25

i Bluzy nowej formy dla Studentów.

1745

Panna kompletnie uzdolniona do ubierania kapeluszy, potrzebna jest za dobrem wynagrodzeniem; może być stała, albo przyehodnia. Marszałkowska № 6A, m. 5. 3628

Czeladzie uzdolnieni w rzeźbiarstwie, potrzebni są do pracowni Adama Golejewskiego, Grzybowska № 19, tamże potrzebni są uczniowie. 3633

Kilku doświadczonych Agromomów, Ogrodników, Kucharzy, Gospodyni, Bon freblowskich, zaraz do umieszczenia. F. Skolbiński, Poznań. 3620

Panny potrzebne są zaraz do pracowni sukien W. Kowalewskiej. Nowy-Swiat № 62.

Kowali uzdolnionych, przeważnie w powozowej robocie, potrzeba kilku do fabryki na prowincję. Zgłaszać się Zgoda № 1, m. 4.

Panny podręczne i zdadne, potrzebne są do pracowni sukien. Próżna № 7, m. 5. 3608

Osoba w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie, poszukuje miejsca do zarządu domem, lub opiekowania się dziećmi. Wiadomość: Stare Miasto № 18, mieszk. 9, od godziny 10 do 2 po południu.—Tamże jest Pinczerka ładnej rasy do sprzedania. 350

Rządca gospodarczy, posiadający chlubne świadectwa, energiczny i pilny, może się także odwać na rekomendacje wiarogodnych osób, poszukuje odpowiednie miejsce w Królestwie lub w Cesarstwie, zaraz lub od 8-go Jana. Wiad. Żłota № 8, m. 1. 3287

Panny do staników potrzebne są. Marszałkowska 69.—K. Kugler. 3580

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich. Nowy-Swiat № 41, mieszk. 13.

Młodsza z dobrymi świadectwami, potrzebna jest do wyjazdu na wieś.—Aleja Jerozolimka № 11, stróż wskaże. 373

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do krawieczki. Ulica Graniczna № 7, mieszk. 17. 367

Panie dobrze szyjące bieliznę, potrzebne są. Wiadomość w Składzie Bieleziny, ulica Czysła № 15. 3700

Pani do spódnic i do staników potrzeba natychmiast do Magazynu Paryzkiego, ul. Kzolewska № 25. 3698

Uczeń do handlu galanterijnego, potrzebny jest. Nowo-Senatorska № 4. 3657

Panna kompletnie uzdolniona do strojów, potrzebna jest zaraz do Magazynu MÓD, ulica Niecała № 6. 3660

Osoba z kancją rs. dwa, potrzebną jest do Oroznożenia towaru. Wiadomość u rządcy, Tamka № 34. 3647

Kupno i sprzedaż.

Kupuję Futra damskie i męskie, mało używane, oraz przyjmuję futra do latowania, kumierz Lipiński, Nowy-Swiat № 57.

Jest do sprzedania dziesięć wiorst od Warszawy, tuż przy szosie Radzymińskiej, 2,000 kapek gałęzi sosnowych i kilkadziesiąt kapek sosnowych kołków. Wszystko to kwalifikuje się do nasypów przy budowie grobli i t. p. Bliższych szczegółów udzieli Weisbaum, w Czerwonym Dworze pod Pragę, za Markami. 3609

Do sprzedania: Maszyna do szycia za rs. 26 i Skrzynka samogrająca 6 sztuk za rs. 20. Ulica Wspólna № 4, m. 1. 3616

Medale i Monety przez uczonego męża zbierane, do sprzedania w całości. Wiadomość w kantorze loterii, Nowy-Swiat № 21.

Portepian o 7 oktawach, Hofera, jest do sprzedania. Ulica Wspólna № 3. 3615

Portepiany nowe, do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 2, w Fabryce Portepianów. A. Janiszewskiego. 3624

Kupuje Kwity Lombardowe, Żłoto, Srebro. Elekoralna № 23, mieszk. 4. 3688

Kwity Lombardowe nabywam, placę do brzo. Elekoralna № 15, m. 12. 3677

Pianino nowe, za przystępną cenę do sprzedania. Ul. Piękna 29, O. Fiedler. 3610

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu, Turecka kanapa, do niej sześć jedwabnych perskich poduszek i dwa dywany. Wiadomość Aleja Ujazdowska, koszyary Leibgwardji Litewskiego pułku, u utrzymującego bufet dla oficerów. 3637

Portepian i Fisharmonia do sprzedania. Płano. Miodowa № 3, wiad. w Dystrybucji.

Mebli kilka sztuk, do sprzedania po cenie kosztu. Obejrzyć można od 9 do 1 zrana. Chmielna № 62, mieszk. 12. 3651

Jest do odstąpienia ze stratą, tani! 23 lokcie grenadyny czarnej, Regenmantel wieciski nowy, Suknie: czarna velvurs baręge, niebieska jedwabna i inne prawie nieużywane, Okrycie czarne, Lampa, meble francuskim fasonem. Od 10 do 1. Wiadomość Marszałkowska № 52, portier wskaże. 3649

Krzesła dębowe rzeźbione, Kredens, Szafki do bielizny, Szeslong, Stoły różne do sprzedania. Wiejska № 12. 372—r

Wyprzedaż! Mundur nowy realny, na lat 15, Kołnier bobrowy, Palta męskie i damskie, Suknie, Kołczyki perłowe, Dewizka złota, Wędrowiec kompletny, książki francuskie, drobiazgi domowe, Obrazy olejne. Nowy-Swiat № 28, mieszk. 12a. 3699

Portepian w dobrym zupełnie stanie, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, przy ulicy Karmelickiej № 10, m. 6, na 2 piętrze od frontu, wizyty przyjmują się od 11 do 4 po południu. 3648

Machina parowa sześciokonna lub ośmiokonna, z kotłem rurowym, albo lokomobila takieża sily potrzebna jest. Oferty przyjmują E. Stiller, Długa № 32, Skład drożdży.

Szparagów trzyletnich karp 3,000 do zbicia
po kop. 20 za kopę. Wiadomość ulica
Ogrodowa № 17, 1-sze piętro. 3695

Do sprzedania: kanapa, fotele, krzesła
wiedeńskie, fotel wysięcielany, komody,
szafa do sukien, stół z kłapami, postument
platerowany do oetui oliwy, samowary, tace,
pościel, salopa jedwabna na lisach, suknie
oraz różna garderoba damska. Chmielna 48,
mieszk. 4, od godz. 3 do 6. 3662

Portopian jest do sprzedania, za rs. 80.
Podwal № 20, mieszkania 3. 3668

Bardzo tanio!! Gardniture Mebli orzech-
owych miękkich, ze stołem, lustrem i dy-
wanem. Elekoralna № 15, m. 12. 3678

Soki i konfitury, wyborne urządzone, są do
sprzedania. ulica Widok № 14, od godziny
12 do 6, stróż wskaże. 3690

Mebie mało używane, wysięcielane, kryte i
twarde, za przyczyną wyjazdu pozostawio-
ne do sprzedaży. Nowy-Swiat № 42 stróż
wskaże. 3666

Mebli garnitur mahoniowy, w dobrym sta-
nie. wysięcielany włosom, za bezcen, jest do
sprzedania. za rs. 65. Ulica Żelazna № 20
lit. C, mieszk. 30; tamże jest łóżecko orze-
chowe, rozsowane na biegunach, od godzi-
ny 10 do 6. 3246

Do sprzedania: Kredens 8-drzwiowy, z o-
zdobnieniami rzeźbami; Stół z Krzesłami i
Biuorko mezzkie, wszystko dębowe, amato-
skie. Pańska 24A, mieszkania 13. 3553

Konie dwa rosłe z chomontami, chodzące
pojedynczo i parą, Wóz dwó-kołowy ze
skrzynią, Waga decymalna 80-pudowa, Szop-
a drewniana, 44 łokcie długa, 12 szeroka,
do sprzedania. Dobra 10, mieszk. 7. 3536

Kanarki Charewskie dobrze śpiewające,
u Kuśnierza. Tamka № 22, m. 31. 3532

Są do sprzedania bardzo tanio! Lustra,
Konsole, Lampy, Zegar, Szafy, Kontuar,
Krzesła, dwa Fotele wypłatanie i wiele in-
nych rzeczy, mogą być zdatne do sklepu.
Wiadom. Nowy-Swiat № 41, mieszk. 3. 3603

Mebie mało używane, do sprzedania, mia-
nowicie: garnitur rzeźbiony, ganitur fran-
cuzki, szafy do sukien, szafka do bielizny,
kłęcznik, biblioteczka, kredens, stół jadalny,
regulator rzeźbiony, stolik damski, biurko,
umywalka, szafki noce, konsole składane
do kart., toaletka, lustra, tremo, etażerka,
zegar, szeslong, słupy z figurami, gzemsy do
firanek. Wiadomość: plac S-go Aleksandra
№ 12, mieszkania 5. 3578

Mebie bardzo mało używane do sprze-
dania: garnitur francuzki, garnitur orzech-
owy, szafy rozbiegane, szafki do bielizny, tre-
ma, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do fir-
nek, kredens, stół jadalny, stolik do samo-
wara, konsolki składane do kart i szafeczki
noce. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmiel-
nej № 27, naprzeciw bramy, 1 piętro, m. № 30

Mebli wyprzedaj, po cenach niepraktyko-
wanych u Stolarza S. Piekarskiego. Be-
dnarska № 13. 3326

Mebie bardzo mało używane do sprze-
dania: garnitur francuzki, garnitur orzech-
owy, szafy rozbiegane, szafki do bielizny, tre-
ma, lustra, biurko, szeslong, gzemsy do fir-
nek, kredens, stół jadalny, 2 stoliki do kart.
Ulica Chmielna № 52, lokalu № 8, stróż wskaże.

Mebie tanio do sprzedania, mało używane,
dwa Garnitury, z tych jeden aksamitny,
Szafa rozbiegana, Biblioteczka, Szafka do
bielizny, Biurko, dwa Stoliki do kart, Kre-
dens rzeźbiony, dębowy i orzechowy, Stół ja-
dalny, Szeslong, Foteli kilka. Krzesła czar-
ne, atlasem kryte, Zegar, Gzemsy do fir-
nek. Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszk. 6,
1-sze piętro, od godz. 10 do 7 wieczór. 3485

Maszyna pończosznicza do sprzedania. Ul.
Bednarska № 12, stróż wskaże. 280

Szafy sklepowe do sprzedania. Wiadomość
w Handlu Futer J. Penkala, Senatorska 6

Do sprzedania: Zegar brązowy, Cartel,
Dantyk, Makata, Medale i Numizmaty pol-
skie, 2 Minjatury. Księgarnia B. Balcewicz,
Saski Plac № 5, róg Królewskiej. 3322

Mebie mało używane do sprzedania, gar-
niture brokatelą kryte, garnitur francuzki,
Szafy rozbiegane, Tremo petersburskie, Biur-
ko, Szafki do bielizny, Lustra, Stół jadalny,
Szeslong, Kredens, Umywalka, Szafki noce,
Stolik z Samowarem, Firanki i Łóżko. Sien-
na № 15, w bramie na lewo. 3267

Mebie orzechowe do sprzedania: Garni-
tur brokatelą kryty, 2 Szafy, Łóżka, Sza-
fka do bielizny, Stolik konsolkowy, Biurko
Tremo, Kredens, Stół jadalny z krzesłami.
Twarda № 8A, wprost cyrkułu, stróż wskaże.

Skarpetek, Pończoch bez szwu, trwałych,
Dzianaczny wybór w Magazynie Dzierżanow-
skiej, Bielańska № 4. 314-r

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do odstąpienia za bardzo przy-
stępną cenę, z całym urządzeniem cukier-
niczym, z gazem, zlewem i wodociągiem,
w dobrym punkcie miasta, Wiadomość w Kio-
sku, na Zielonym Placu. 3659

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner

Do wynajęcia Bufet i Piwo, przy skła-
dzie Wódek. Wiadomość w Kiosku róg:
Elektoralnej i Chłodnej. 369

Kolonja jest do sprzedania, za rogatką
Wolską, w odległości 2 wiorsty, mająca
rozległości około 40,000 łokci □, z domem
mieszkalnym i fruktowym sadem, odpowie-
dnia dla poszukujących letniego mieszkania,
za cenę rs. 4,000. Wiadomość na woli u An-
drzeja Szczecińskiego, domu № 256. 3697

Ps. 5,000—6,000 jest do wypożyczenia, na
Hypotekę domu murowanego, w pierw-
szej połowie wartości. Adresa pod lit. M. A. S.
proszę składać w Kantorze Kur. War. 3692

Sklep jest do sprzedania, za bardzo przy-
stępną cenę. Wiadomość w tymże sklepie.
Ulica Piwna № 29 nowy. 3693

Kolonja o 5 wiorst od St. Łukowa dr. Tere-
spolskiej położona. rozległości morg. 139,
z tego przeszło 1/3 ogólnej przestrzeni, pod
lasem i łąkami, bez żadnych służebności,
jest do sprzedania z wolnej ręki. Blizsza
wiadomość: ul. Pańska № 24, m. № 4. 3684

Od 3,000 do 15,000 rs. potrzeba na
pierwsze numera hypoteki domów w War-
szawie. Wiadomość przy ulicy Leszno pod
№ 22, mieszkania № 4, do godziny 10 rano
i od 2 do 4 po południu. 3658

Warsztat kowalski z urządzeniem, do sprze-
dania. Praga № 151, w targu. 3666

Sklep pieczywa i wiktuałów, zaraz jest do
odstąpienia, z powodu słabości. Ulica Kró-
lewska № 37. 368

Magle są do sprzedania, z powodu nie-
przewidzianej słabości, każdego czasu. Ul.
Nalewki № 3. Obok straży. 3664

Sklep wiktuałów z wystawą, pokojem,
kuchnią, jest do sprzedania w każdym
czasie, za bardzo przystępną cenę, w dobrym
punkcie egzystujący od lat 20; tam można
przy wiktuałach założyć dystrybucję, bo nie-
ma tak w pobliżności. Wiadomość w tymże
samym sklepie, ulica Leszno № 66. 3673

Sklep wiktuałów za rs. 160, jest do odstą-
pienia. Pańska № 54. 3675

Ważne na czasie! Z powodu nagłego
wyjazdu, jest do sprzedania Sklep wik-
tuałów, przynoszący czystego dochodu mie-
sięcznie rs. 75, przy ul. Chmielnej № 68.

Polwark donacyjny. pięć włókowy,
w blizkości kolei wiedeńskiej, jest do wzię-
cia w administrację za złożeniem kaucji.
Wiadomość ulica Rymarska dom Lesera
№ 10, mieszkania № 4-ty. 3645

Majątek ziemski do sprzedania w gub.
Płockiej, włók 31, w tem 14 wysokopien-
nego budulecowego lasu, blisko rzeki spław-
nej, gospodarstwo rolne wzorowe, od 30 lat
płodownia. Budynki murowane. Dwór duży
i ogród. Osoby interesowane raczą złożyć
adres w Kantorze pod lit. L. B. 3639

Jest do sprzedania: Dom 2-piętrowy, na
provincji, w mieście powiatowem za rs.
11,000, oraz Folwark należący do miasta,
z 18 morgami gruntu pszennego, ogrodem
i zabudowaniami gospodarskimi. Blizsza
wiadomość w Hotelu Europejskim pod № 230,
u p. Podstawskiego. 3631

Jest do sprzedania: Posesja przy ulicy
Wspólnej № 33/1445e/7, jak również Kolo-
nja położona za Wolskimi rogatkami, pod
przystępnymi warunkami. Wiadomość u wła-
ściciela przy ulicy Okopowej № 10. 3630

Placu 60,000 łokci □ z propinacją,
zabudowaniami i ruchomościami, za ro-
gatkami Moskiewskimi (Grochowskimi),
obok fabryki Zapatek, do sprzedania, zama-
ny lub wydzierżawienia w całości lub w czę-
ści. Wiad. Nowolipie № 20, m. 5, od g. 2—5.

Restauracja do sprzedania, przy jednej
z przynępalnych ulic 30 lat egzystująca.
Wiadomość w kantorze kaucjonowanym Łu-
czyńskiego, Krakowskie-Przedm. № 6. 3524

Ps. 30,000 potrzebne zaraz, na dom przy
Rulicy przynępalnej, na 1-y numer po to-
warzystwie, bez pośrednictwa. Wiadomość
Krakowskie-Przedmieście № 6 m. 5. 3488

Sklep Mydlarski wraz z dystrybucją i zetero-
nietnim kontraktem, jest do sprzedania, za
przystępną cenę. Wiadomość na miejscu.
Ulica Nowolipie № 4 nowy. 3344

Plac na wille lub fabrykę, w Sielcach, za
rogatką Belwederską, przy drodze książę-
cej, vis-à-vis parku położony, od 8 do 12 tysię-
cy łokci kwadratowych przestrzeni, a posia-
dający dwa fronty, jest do sprzedania. Plan
takowego można obejrzeć codziennie w go-
dzinac od 12 do 4 po południu, przy ulicy
Nowo-Wilekiej № 17A, mieszkania 6. Tamże
do zbicia Lodownia pokojowa. 3384

Dom przynoszący przeszło 1,500 rs. docho-
du rocznego, do sprzedania na dogodnych
warunkach. Wiadomość u właściciela, ulica
Smocza № 18. 3379

Majątek ziemski jest do wydzierżawie-
nia, 6 mil szosa od Warszawy, włók 20
ornej ziemi; gospodarstwo pszeniczo-bura-
czane, inwentarze kompletne. Poszukuje się
Dzierżawcy z kaucją. Oferty proszę składać
w Redakcji Kurjera pod lit. J. M. J. 3109

Dom drewniany piętrowy i oficyna do
sprzedania na Nowej Pradze, przynoszą-
cy netto 10%, na dogodnych warunkach.
Wiadomość: Wielka № 13, mieszkania 67,
u p. Szczefanowicza. 2971

Ps. 600 potrzeba jest na 6 miesięcy, z
ogwarancją hipoteczną. Oferty proszę skła-
dać w Redakcji pod lit. K. K. 3281

Gospodarstwo w bardzo dobrym stanie,
z letniem mieszkaniem, przy stacji kolei
Terespolskiej Mrozy, jest do sprzedania za
przystępną cenę. Jan Witowski. 3286

L o k a l e.

Pokój dla kawalera lub pojedynczej przy-
zwitej osoby, może być z samowarem i cało-
dziennym życiem, jest do wynajęcia przy
familii. — Wiadomość: Krakowskie-Przedmie-
ście Nr 6, w podwórzu na lewo, druga sieni,
1-sze piętro, mieszkania Nr 12. 204gr—

Lokalu potrzebuje, pięć pokoi, trzy wejścia.
Adresa złożyć w Kantorze lit. Z. J. 3667

Do wynajęcia przy ulicy Siennej № 15, od
dnia 1-go Kwietnia bieżącego roku, sześć
pokoi, z przedpokojem i kuchnią, oraz z dwo-
ma spiżarkami, wygodką i dwoma piwnica-
mi, na drugim piętrze, od frontu. — Także
trzy pokoje, z przedpokojem, spiżarką i wy-
godką, w oficynie, na drugim piętrze.
W kuchniach mieszczą się wodociągi, ze
zlewami. Schody oświetlone gazem. Wiado-
mość u stróża. 3674

Sklep o 2-ch wejściach, w samym Hotelu,
do odstąpienia wraz z urządzeniem i to-
warem, lub bez towaru. Komorne tylko rs.
trzysta rocznie. Wiadomość na miejscu
u Szwajcara Hotelu Brühlowskiego. Ulica
Hr. Kotzebue. 3680

Mieszkanie: dwa pokoje z piwnicą, wodą
zlewem, z powodu wyjazdu odstępuje się
po rs. 12 miesięcznie. Marszałkowska № 27A,
stróż wskaże. 3685

Do wynajęcia zaraz salon z balkonem,
2 pokoje, przedpokój, pokój dla służb i
kuchnia, cena rs. 270; takż sam lokal na
parterze rs. 255. Róg Leszna i Żelaznej № 70.

Pokój 5 rubli miesięcznie. Piękna, róg Alei
Ujazdowskiej, na żądanie z życiem. Wiado-
mość Mokotowska № 7, mieszk. 15. 371

Pokoje dwa, kuchnia, wodociąg do wyna-
jęcia od 1 Kwietnia, parter, front; Pokój
kawalerski. Wspólna 4. 3696

Pokoje dwa z meblami, do wynajęcia od
1 Kwietnia, na 2-m piętrze od frontu,
z osobnym wejściem. Róg Kruczej i Hożej
№ 15, brama od Kruczej, mieszk. № 5. 3656

Pokój z przedpokojem, z meblami lub bez,
z całodziennem stołowaniem się przy por-
ządnej familii, poszukuje się dla spokojnej
osoby porządnej, w okolicach ulic: Mar-
szałkowskiej, Zielnej, Siennej, Świętokrzyskiej.
Interesanci zechcą nadesłać dokładny adres,
pod lit. J. T. do Kiosku na Zielonym Placu,
róg Marszałkowskiej. 3661

Mieszkania letnie, w Skierniewicach w o-
grodzie, nad rzeką, za Kościółem, w domu
Baranieckiej, trzy pokoje z kuchnią, pi-
wnicą, meblami, i fortepianem; drugie: pokój
z kuchnią. Na żądanie cała posesja może
być sprzedana. 3665

Pokój jeden, jest zaraz do wynajęcia. Kru-
cza № 13bb, mieszkania № 8. 3663

Lokal na 2 piętrze, składający się z czte-
rech pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wodo-
ciągiem i zlewem, z powodu wyjazdu jest
do wynajęcia zaraz, ul. Marszałkowska № 19.

Dwa Pokoje i kuchnia, na parterze, są do
wynajęcia od 1-go Kwietnia, stróż wska-
że. Ulica Smolna № 8. 3642

Pokój duży, elegancko umeblowany, do
wynajęcia od 1-go Kwietnia. Blizsza wiado-
mość w cukierni Blikle, na Nowym-Swiecie.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia, z po-
wodu wyjazdu, dwa pokoje duże, od fron-
tu, z przedpokojem, kuchnią, alkową i dwo-
ma wejściami, z meblami samowarem i u-
sługą. Bracka № 19, mieszk. 3. 3627

Pokój na dole, z osobnym wejściem, do od-
nawienia wprost cerkwi na żądanie z usłu-
gą i życiem. Wiad. Długa № 49, m. 7. 3617

2 Sklepy z gazem urządzone, zdatne na
szynk, bawarję, dystrybucję, lub dla fel-
czera, rzeźnika i mydlarza, są do najęcia
każdego czasu w nowym przechodnim domu
z ulicy Śliskiej № 5, 4-ty dom od Wielkiej
na uli. Siennej № 12, 6-ty dom od Marszał-
kowskiej, wiadomość u gospodarza. 3581

Sklepu część, przy magazynie Kwiatów na
Droście damskie, do najęcia w każdym cza-
sie, oraz dwa lub trzy pokoje z meblami,
lub bez. Wiadomość w magazynie kwiatów
Zadzińskiej. Długa 16, wprost Cerkwi. 3459

Pokój duży jest do wynajęcia, o dwóch
oknach, z ładnym wejściem, na 1-m pię-
trze nad anreolą, z u meblowaniem, nstu-
gą i całodziennem utrzymaniem lub bez.
Wiadomość: ulica Elekoralna № 1, m. № 9.

Lokal o 5 pokojach od frontu, na 3 piętrze,
do wynajęcia od 1 (13) Maja za rs. 600.
Marszałkowska № 53, mieszk. 6. 3522

Pokój przy familii, z osobnym wejściem lub
wspólnym przedpokojem, z usługą, a gdyby
można i z życiem, potrzebny jest dla osoby
pojedynczej od 1-go Kwietnia r. b. Mający
chęć wynajęcia raczą złożyć adresy w kio-
sku obok statuy Kopernika. 3528

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia przy ul.
Wspólnej № 32, 6 porządných pokoi z bal-
konem i wszelkimi wygodami. 3518

Pokój jeden frontowy, z osobnym wejściem
i dwa Pokoje umeblowane, od 1 Kwietnia
są do wynajęcia, na Krak.-Przed. № 53, obok
Cukierni Koeha, wiad. u stróża tego domu.

Pokoje 5 z kuchnią, przedpokojem i łazienką
na 2 piętrze, przy ulicy Widok № 2, do
odnawienia od 1 Kwietnia, za cenę zniżoną.

Pokój do wynajęcia, ze wspólnym wejściem,
dla spokojnego lokatora. Świętokrzyska
№ 23, mieszk. 13. 3478

Mieszkania letnie, po trzy, dwa i jednym
pokoju z kuchnią i werandami, oraz pi-
wnicą, stajnią i wozownią; wśród ogrodu,
w miejscowości lesistej, przy szosie Peters-
burskiej, na 12 wiorście od Warszawy ku
Jabłonnem, od przystanku Płudy 1 1/4 wior-
sty. Nabitą w miejscu, inne produkta łatwe.
Cena mieszkań przystępna. Wiadomość na
miejscu lub w sklepie p. Zajaczkowskiego
na Krakowskim-Przedmieściu, vis-à-vis uli-
cy Czystej. 3450

Apartament elegancko umeblowany, na
1-m piętrze, z balkonem na Wisłę, zło-
żony z dużego salonu i kilku pokoi z kuchnią,
za 60 rs. miesięcznie. Pięć pokoi i kuchnia
na 1-m piętrze za 360 rs. rocznie. Dwa po-
koje i kuchnia na 1-m piętrze od frontu za
18 rs. miesięcznie; oraz pokoje z kuchnią
od 6 do 11 rs. miesięcznie, do wynajęcia od
1-go Kwietnia. Mariensztadt № 2. 3505

Lokali kilka odnowionych, 1, 2 i 3 poko-
jowych, mogących być połączonymi, oraz
Sklep z mieszkaniem frontowym, w każdym
czasie do wynajęcia. Twarda № 36. 2354

Lokale różne po 8, 6, 5, 4 i 3 pokoje z
wielkimi wygodami, oraz Sklepy od S-go
Jana r. b., do wynajęcia przy ulicy Nowy-
Swiat № 4. 3288

Doniesienia rozmaite.

Amerykanka, Hoża № 10A, poleca wy-
bór Skarpetek para kop. 40, Pończochy
czarne i wszystkich kolorów nie wypierające
się, kamasze wiosenne, nadrabia ponoczoły
para kop. 30. Tamże potrzeba starsza Pan-
na za dobrem wynagrodzeniem, do sprze-
dania kostium wiosenny za rs. 6. 3643

Polska Fabryka Pierników, Elektro-
ralna № 19, wprost głównego wejścia do
szpitala S-go Duca. Na zbliżające się Świę-
ta Wielkanocne będą wypiekane babki i plac-
ki gospodarskie. Babki 1 1/4 po kop. 25 i 30,
placki 1 1/4 po kop. 25. Placki ze serem i z
masą migdałową 1 1/4 po kop. 40. — A. Po-
ławski. 3638

Podziękowanie. Kierowany poczuć
wdzięczności wyrażam najserdeczniejsze
podziękowanie, dla Akuszerki A. Nowackiej,
zamieszkałej przy ulicy Złotej pod № 39,
która znając dokładnie swój zawód, uratow-
wała żonę moją i dziecko, od nieuchybnej
śmierci. — Michał Maracki. 365

Akuszerki M. S., są pokoje osobne
i wspólne, dla osób przyszedłych na ku-
rację i potrzebujących pomocy, na bardzo
dogodnych warunkach. Ul. Bracka № 6. 2933

Dziecko mające się urodzić w pierwszych
dniach Maja, koby zczył przyjąć za
swoje, raczy zostawić adres pod lit. O. Z.
w Kiosku na Senatorskiej, wprost Miodowej.

Mamki wiejskie, młode, bez długu, u aku-
szerek, Marjańska № 3. 3629

Mamka wiejska, bez długu, ze świeżym
pokarmem, znajduje się, na ulicy Chmiel-
nej № 64 lit. G, stróż wskaże. 3618

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem,
jedna po niemiecku mówiąca, u Akuszerki
pod № 12, przy ul. Ślepej vis-à-vis Kapitulnej.

Mamka ze zdrowym i świeżym pokarmem,
jest u Akuszerki Horn. Ul. Marjańska № 5.

Mamka młoda, ze świeżym i obfitym po-
karmem, bez długu, u Akuszerki. Uli-
ca Śliska № 28. 3676

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem,
bez długu, są u Akuszerki. Ulica Grzy-
bowska № 22. 3687

Zaginął Rewers wydany w Grudniu
1880 r., na imię Lucyda Paskiewicza na
rs. 1,000. Uprasza się o zwrot takowego do
Redakcji i uprasza się, że na rewers dany
jest kontr rewers. Lucyd Paskiewicz, Mi-
chał Wasiljew. 3621

Piesek młodzi, ciemno-kasztanowaty, zgi-
nany w Niedziele, za odniesienie go pod
№ 4, mieszk. № 5, na ulicę Hożą, zapewnia
się stosowna nagroda. 3623

Pies ceter, młody, żółty, piersi końce łap
białe, zaginął we Czwartek wieczorem
z domu. Uprasza się o odprawienie na
Wspólną № 7a, do Doktora, za znaczną
nagrodą. 3571

Дозволено Цензуры. — Барнава 16 (28) Мапрта 1882 г.